

Patrzę  Podziwiam · Poznaje

WIKINGOWIE





Złoczone, brązowe okucie z rzędu końskiego, Broa w Szwecji



Dwa złote pierścienie



Bursztynowy pionek do gry, Dania



Pisanka



Złoty naramiennik, Dania



Rękojeść miecza, IX w., Dania



Chłop wojownik

Figurka jeźdźca, Szwecja, X w.





Kopia smoczej
głowy mocowanej
na dziobie okrętu

Patrzę  Podziwiam · Poznaje

WIKINGOWIE



Złocene
brązowe
chomało,
Dania

Autor
Susan M. Margeson
Fotografie
Peter Anderson



Okucie pasa.
okolice Wołgi,
Rosja



Norweska zapinka
w stylu Urnes



Młot Thora

Arkady



Krucyfiks,
Aba w Danii,
ok. 1100 r.



Słup ze zwierzęcą głową
z pochówku łodziowego.
Oseberg w Norwegii.
1. poł. IX w.



Srebrna
szpila.
Birka
w Szwecji



Duńskie
monety



Brazowy klucz,
szwedzka wyspa
Gotlandia



Książka Wydawnictwa Dorling Kindersley

Tytuł oryginału: Eyewitness Guides
„Viking”

Tłumaczenie:
Tomasz Nowakiewicz

Redakcja:
Włodzimierz Barbasiewicz

Korekta:
Maria Witczak

Redaktor techniczny:
Piotr Krysiak

Opracowanie graficzne
wg wydania angielskiego

© 1994 by Dorling Kindersley Ltd., London
© 1998 for the Polish edition by Wydawnictwo
Arkady, Warszawa

ISBN 83-213-3958-1



Srebrna zawieszka



Złoty brązowy element
końskiego rzędu,
Broa w Szwecji



Puchar, Jelling

Spis treści

6	
Kim byli wikingowie?	
8	
Władcy mórz	
10	
Okręt wojenny wikingów	
12	
Wojownicy wikińscy	
14	
Uzbrojenie	
16	
Postrach świata zachodniego	40
18	W drodze
Odkrywanie Wschodu	42
20	Warsztat
Odkrywczy nieznanych lądów	44
22	Przędzenie i tkanie
Obóz warowny	46
24	Złotnictwo
Statki	50
26	Opowieści, gry i muzyka
Handel na wschodzie i zachodzie	52
28	Bogowie i legendy
Królowie i wojownicy	54
30	Pogrzeb wikinga
Kobiety i dzieci	58
32	Runy i kamienie runiczne
Dom	60
34	Kamień z Jelling
Czas posiłku	62
36	Triumf chrześcijaństwa
Zwierzęta i bestie	64
38	Indeks
W zagrodzie	



Złożony miedziany wiatrowskaz używany na wikińskich okrętach.

Kim byli wikingowie?

W ciągu 300 lat, od VIII do XI w., wikingowie przewinęli się przez dzieje jak burza. Wyruszając ze swych siedzib w Norwegii, Szwecji i Danii, ci dzielni wojownicy i odkrywcy - w poszukiwaniu złota, srebra, ziemi i niewolników - przemierzali całą Europę, dotarli do Bagdadu, odkryli także Amerykę. Gwałtowność i śmiałość wikingińskich najazdów stała się legendarna. Chrześcijańscy mnisi pisali z trwogą o ich okrutnych rajdach na bogate klasztory i całe miasta. Ale wikingowie byli nie tylko dzikimi barbarzyńcami z Północy. Byli również doświadczonymi kupcami, wspaniałymi nawigatorami, biegłymi rzemieślnikami i budowniczymi okrętów. Mieli bogatą, ustną tradycję i tworzyli społeczeństwa otwarte i demokratyczne.



WIKINGOWIE ROMANTYCZNI

Wiele jest romantycznych podań o wikingach: większość jest jednak zupełnie bałamutna! Wiele ilustracji ukazuje ich w rogatych hełmach. Prawdziwi wikingowie nosili skórzane spiczaste lub okrągłe czapki, a ich hełmy pozbawione były rogów (s. 13).



BUDZĄCE GROZĘ OKRETY

Aby przerazić wrogów, wikingowie często rzeźbili złowieszcze bestie na dziobach łodzi (s. 10). Ta smocza głowa została znaleziona na dnie rzeki w Holandii. Datowana jest na V w. n.e. - czasy wyprzedzające epokę wikingów o 300 lat. Prawdopodobnie była ona częścią saskiego okrętu wojennego, który zatonął podczas najazdu. Statki żaglowe znano oczywiście wcześniej, lecz były one ociężałe i niezbyt zwrotne, w przeciwieństwie do bardzo szybkich i zwrotnych łodzi wikingów, łatwo poruszających się w wąskich kanałach i fiordach.

SZPIŁA

Szwedzki wiking spinał płaszcz taką szpiłą. Była ona wykonana ze złożonego srebra. Detale podkreślono techniką niello, polegającą na wypełnianiu rowków i nacięć czarną, metaliczną, i kontrastującą ze złotem substancją. Styl ornamentu z charakterystycznymi zwierzęcymi głowami jest znany jako styl Borre.

WIKIŃSKI ŚWIAT

Tereny oznaczone na mapie brązowym kolorem pokazują zasięg osadnictwa wikingów. Od końca VIII w. ich wyprawy wyruszały we wszystkie strony świata.

W 870 r. dopłynęli do Islandii, w 985 r. dotarli do Grenlandii.

Prawdopodobnie pierwszym Europejczykiem, który postawił nogę na kontynencie amerykańskim, był wiking Leif Eriksson. Przypuszczalnie dopłynął on do Nowej Fundlandii w dzisiejszej Kanadzie

w 1001 r. Wikingowie pływali po całym Morzu Bałtyckim i korzystając z systemu śródlądowych szlaków rzecznych wpływali daleko w głąb dzisiejszej Rosji. Docierali nawet do Konstantynopola (obecnie Stambuł) i Jerozolimy.

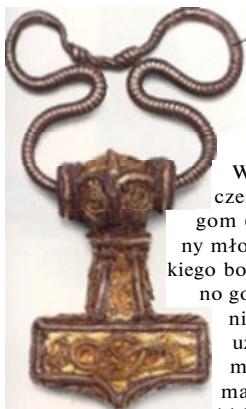
Inne grupy wikingów wpływały na Morze Śródziemne. Dzięki doskonałym statkom i żeglarskiej biegłości mogli wszędzie pojawiać się nagle i niespodziewanie.



Srebrne druty splatają się na powierzchni topora jak roślinne wici,

TOPÓR Z MAMMEN

Ten wspaniały żelazny, inkrustowany srebrnym drutem topór znaleziono w Mammen w Danii. Widoczna jest na nim ludzka twarz, a fantastyczny ptak ze zwiniętymi skrzydłami zwraca się w stronę stylizowanej rośliny. Tak paradny topór nie był traktowany jedynie jako broń. Z pewnością pełnił także funkcje reprezentacyjne.



Drut filigranowy do zawieszenia młota Thora na łańcuszku

MŁOT THORA

Wikingowie oddawali cześć wielu różnym bogom (ss. 52-53). Ten srebrny młotek jest znakiem wielkiego boga Thora. Wyobrażono go sobie, jak przemierza niebo na rydwanie uzbrojony w potężny młot, walcząc z olbrzymami, powodował burze i błyskawice.



WIKINGOWIE NADCHODZĄ!

Wódz Ingwar najechał Anglię w 869 r. Ta miniatura (wykonana 300 lat później) pokazuje przybijające do brzegu okręty pełne wojowników. Niektórzy z nich już schodzą na ląd po specjalnych pomostach. Wikingowie podbili kraj i zabili króla Edmunda (s. 17).

Srebrne uszko do przewleczenia łańcuszka

Inkrustowana postać wielkiego ptaka

Głowica

MIECZ

Miecz był najbardziej cenioną przez wikingów bronią. Ten został wykonany w Norwegii. Jego właściciel zmarł jednak w Irlandii - miecz znaleziono w wikingim grobie w Dublinie (ss. 54-57). Miecz ten świadczy o wielkim kunszcie jego twórcy. Rękojeść wykonana jest ze złoczonej miedzi zdobionej srebrnym i miedzianym drutem filigranowym.

Jelec, element rękojeści chroniący dłoń

Hełm z Ptasiim dziobem i pióropuszem



Żelazny trzpień otoczony drewnianą lub skórzaną okładziną

Usta

Wąsy

ZAGADKOWA MASKA

Kim jest ten tajemniczy wiking? Bogiem? Legendarnym bohaterem? Wojownikiem? Prawdziwe przedstawienia wikingów są bardzo rzadkie.

Nie mieli oni bowiem ilustrowanych ksiąg i prawidłowe zidentyfikowanie postaci lub określenie stylu zdobniczego, czy nawet gatunku zwierzęcego (ss. 36-37), często jest bardzo trudne. Ta niewielka srebrna głowa z Aska w Szwecji była noszona na łańcuszku jako wisiołek.

Skorodowana, żelazna głownia

Władcy mórz

Wikingowie byli doskonałymi żeglarzami. Smukłe, drewniane łodzie niosły ich przez morza, wśród zdradliwych skał, gór lodowych i gwałtownych sztormów. Pływając na otwartych morzach, korzystali z dużego, prostokątnego żagla. Do manewrowania na wodach przybrzeżnych i śródlądowych składali maszt i używali wiosła. Kiedy pływali nie widząc brzegu lądu, ustalali wtedy swą pozycję obserwując gwiazdy i słońce. Pomagała w tym także znajomość kierunków wiatrów, układania się grzbietów fal, zachowania się ptaków morskich i ryb. Drewno szybko gnije, niewiele więc pozostało z ich łodzi. Ale na szczęście, kilka z nich zachowało się dzięki wikingiemu zwyczajowi palenia zwłok zmarłych możnych wewnątrz łodzi (ss. 54–57). Najlepiej zachowane są łodzie z Oseberg i Gokstad w Norwegii. Obydwie są wysmukłe, lekkie i bardzo mocne.

Szesnaście warstw klepkowego poszycia ułożono tak, że klepki warstwy górnej zachodzą na dolne

Szesnaście otworów wiosłowych na każdej burcie

ŁÓDZ Z GOKSTAD, (Widok od strony dziobu)

Jeden z najwspanialszych statków wikingów został znaleziony w 1880 r. w Gokstad, nad Oslofjordem w Norwegii. Elegancka linia dziobu i burt ukazuje kunszt budowniczych statku. Łódź z Gokstad ma 23,20 m długości i 5,20 m szerokości. Jednoczęściowy kil wykonano z dębu mającego przynajmniej 25 m wysokości!

Stewa dziobowa statku

Lekkie poszycie statku wykonano z drewna dębowego, cięższy maszt zrobiony został z jednego pnia sosny



ODKOPYWANIE ŁODZI

Norweskie łodzie zachowały się dzięki niezwykle sprzyjającym warunkom glebowym. Statek z Gokstad z komorą grobową na pokładzie złożono pod dużym kurhanem. Szkielet mężczyzny otaczały przedmioty stanowiące własność zmarłego. Na podstawie tego wyposażenia określono datę pochówku na rok około 900.



WYPRAWA DO CHICAGO

Dokładną repliką statku gokstadzkiego (zaopatrzoną dodatkowo w 32 malowane na żółto i czarno tarcze na każdej burcie) przepłynięto Atlantyk w 1893 r.

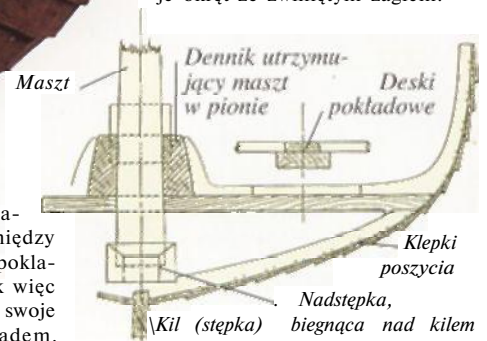
Udowodniono pełnomorskie możliwości oryginalnego statku.



Okrężnica

SZCZEGÓŁY TAKIELUNKU

Wizerunki na monetach i kamiennych stelach dają pewne wyobrażenie o oryginalnym oliwowaniu i ożaglowaniu wikingów. Ta moneta pochodząca z Birki w Szwecji pokazuje okręt ze zwiniętym żaglem.



Ciężki maszt był opuszczany i składany we wcięciu między łubkami, w tzw. denniku. Deski pokładu były nic powiązane ze sobą, tak więc żeglarz-kupcy mogli składować swoje towary pod pokładem.

Na statku gokstadzkim znaleziono mnóstwo przedmiotów codziennego użytku, które pochowano razem ze zmarłym.

Były wśród nich ubrania, kocioł, sześć drewnianych kubków, wiadro, sześć łózek, trzy mniejsze łodzie, sianie, stelaż namiotu oraz szkielety dwunastu koni, sześciu psów i pawia. Dwa słupki jednego z łózek ozdobione były rzeźbionymi zwierzęcymi głowami. Wszystkie te przedmioty miały służyć zmarłemu w rajy wikingów - Walhalli.



Deska dębowa

Złocona miedz

Rzeźbiony język

Posiłek wielkiej bestii podobnej do zwierzęcia z kamienia runicznego w Jelling (ss. 60-61)

Ludzka postać - obserwator



Smocza głowa

Rzędy klepek na kadłubie

Tarcze.

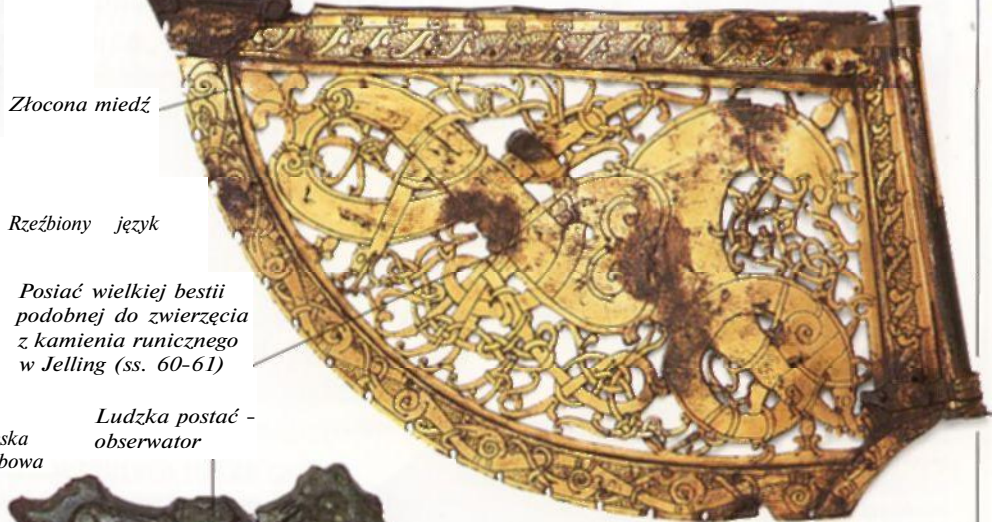
ZAPINKA ŁODZIOWA

Jedna z duńskich kobiet nosiła tę zapinkę w IX w. Ma ona kształt okrętu z klepkowym poszyciem, ze smoczymi głowami na dziobie i rufie, rzędem tarcz na burcie, nawet obserwatorem na maszcie.

Skórzany pas utrzymywał wiosło sterowe na miejscu

Wiatrowskaz. był prawdopodobnie umieszczony na maszcie lub na dziobie łodzi dzięki tej tulei

Dumny lew, który zawsze wskazywał, skąd wieje wiatr



PLYWANIE Z WIATREM

Wiatrowskazów używano do określenia kierunku wiatru. Ten, pochodzący z kościoła w Söderala w Szwecji, kiedyś prawdopodobnie zawieszony był na maszcie lub dziobie wikingijskiej łodzi. Gdy w 1013 r. statki króla Swena Widłobrodego opuszczały Danię wyruszając na podbój Anglii, francuski mnich zapisał, że cała flota błyszczała w słońcu i widać było „lwy odlane ze złota” i „ptaki na wierzchołkach masztów”.

ZMIANA KURSU

Sternik trzymał rumpel - drewniany drążek umocowany w rozcięciu górnej części steru (s. 11). Rumpel z Gokstad jest ozdobiony rzeźbioną zwierzęcą głową.

Rumpel

Kleпки są połączone żelaznymi nitami

Kil uniemożliwiał dryfowanie łodzi

STATEK Z GOKSTAD

(Widok rufy)

Wikingijski statek był sterowany za pomocą dużego wiosła sterowego z długim, płaskim piórem. Wiosło sterowe z Gokstad ma 3.30 m długości. Wiosła takie były zawsze umocowane na prawej burcie, niedaleko rufy. Łódź z Gokstad jest symetryczna - jej dziób jest identyczny jak rufa (pozbawiony jest oczywiście wiosła sterowego).





Wikiński okręt wojenny

Lekki i zwrotny okręt wojenny przynosił wojowników przez morza i oceany. Był największy, najszybszy i najbardziej zwrotny ze wszystkich wikińskich statków. Miał żagiel i maszt, ale mógł być także napędzany wiosłami w liczbie od 24 do 50. Podczas długich wypraw wojowniczy zmieniali się przy wiosłach. Potrafili wpłynąć do każdej, najwęższej nawet zatoki i wylądować na dowolnym wybrzeżu. Nawet maksymalnie obciążony statek posiadał na tyle płytki kil, że mógł bez molo dopłynąć wprost na plażę. Niektóre ze statków przedstawionych na tkaninie z Bayeux przewożą również jeźdźców z końmi. Niekiedy po wylądowaniu trzeba było przebrnąć przez płytką wodę. Dwa bardzo dobrze zachowane okręty wojenne znaleziono w fiordzie Roskilde w Danii. Wraki wypełniono kamieniami i zatopiono ok. r. 1000. Najdłuższy z nich mierzy 28 m i jest najdłuższym wikińskim okrętem, jaki kiedykolwiek został odnaleziony.

NIEPROSZENI GOŚCIE

Ładujący na plaży okręt pełen groźnych wojowników niezmiennie napełniał ludzi trwogą. To romantyczne wyobrażenie najeźdźców ukazało się w jednym z francuskich czasopism w 1911 r.

Wyrzeźbiona w sosnowym drewnie i pomalowana smocza głowa

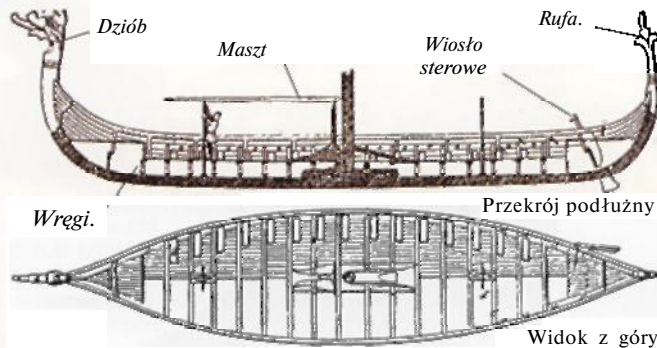
Smocza głowa mocowana była na dziobie

Skórzane pasy mocujące



OKRĘT WILHELMA ZDOBYWCY

Normanowie byli potomkami wikingów, którzy osiedlili się w Normandii w Francji (s. 16). Podbój przez nich Anglii w 1066 r. przedstawia tkanina z Bayeux. Okręt wodza Normanów Wilhelma Zdobywcy żegluguje do Anglii. Obserwator na rufie dmie w róg, sternik trzyma rumpel przymocowany do wiosła sterowego. Dziób statku zdobi zwierzęca głowa, na burtach rząd tarcz.



Wregi.

Przekrój podłużny

Widok z góry

PRZEKRÓJ OKRĘTU

Głównymi elementami wzmacniającymi kadłub wikińskiego okrętu były pokładniki i wregi. W poszyciu szpary między klepkami uszczelniano wełną nasączoną dziegciem. Dzięki temu okręt był elastyczny i szczelny.

Autentyczna lina mogła być wykonana ze skóry morsa

Kołek do wiązania cumy

Poszycie kadłuba wykonano z siedmiu rzędów klepek

Kleпки z poszczególnych rzędów zachodzą na siebie



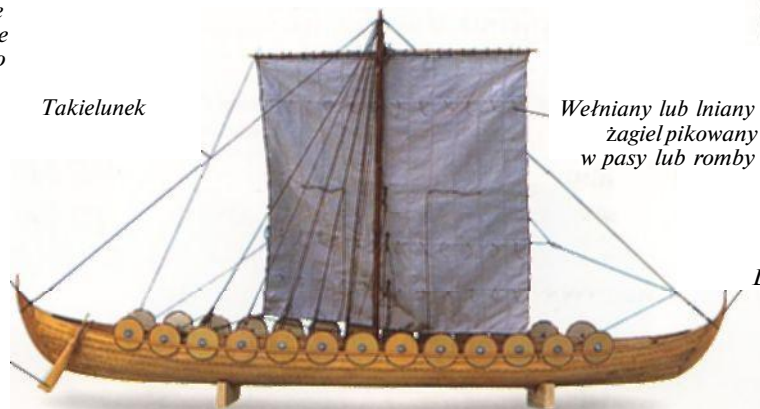
Rzeźbione i pomalowane drewno

Rufa

Wiosło sterowe,

ZWIĘCZENIA

Ozdobne elementy dziobu i rufy mogły być zdejmowane. Oto replika takiego rufowego zwieńczenia. Widoczne na tkaninie z Bayeux okręty mają w części dziobowej otwory, sugerujące mocowanie zwieńczeń w tych miejscach.



Takielunek

Wełniany lub lniany żagiel pikowany w pasy lub romby

Dziób

POD PEŁNYM ŻAGLEM

Ten model pokazuje okręt wojenny z Roskilde pod pełnym żaglem. Bywało, że wikingowie farbowali żagle na kolor krwistej czerwieni, aby wzbudzić strach u przeciwników. Wzdłuż burt okrętu, na specjalnej zewnętrznej listwie, umieszczone były tarcze wojowników. Na innych okrętach tarcze bywały zawieszane na sznurach.

Skórzany pas, którym spinano zwieńczenie z konstrukcją okrętu

Płaskie, drewniane pióro wiosła sterowego



Z WIATREM

Wygląd tych łodzi swobodnie nawiązuje do znalezisk z Gokstad i Oseberg w Norwegii. Płynąc pod pełnymi żaglami wikingiści okręty były bardzo szybkie. W 1893 r. statek będący wierną repliką zabytku z Gokstad pokonał odległość ze Szwecji do Nowej Fundlandii w Kanadzie w 28 dni.

Listwa umożliwiająca zatknięcie tarcz wzdłuż burty

Okrężnica

DLA STERNIKA

Oto współczesna replika rumpła od steru. Był on wsuwany w otwór w górnej części wiosła sterowego tak, że sternik musiał trzymać go poziomo. Poruszając nim do przodu lub do tyłu, dokonywał zwrotu okrętu w prawo lub w lewo. Aby uchronić ster przed niekontrolowanymi ruchami podczas sztormu, rumpel przywiązywano do pokładu.



Otwór na rumpel.

Lina z włókien konopi lub z łyka

Niższy otwór służy do przymocowania wiosła sterowego do okrężnicy

W czasach wikingów to mocowanie wykonywano z drewna wierzbowego lub sosnowego

WIOSŁO STEROWE

Mocowano je na okrężnicy (szczytowy rząd klepek) używając szerokiego skórzanego pasa. W niższej części dodatkowo przytwierdzano je do wystającego z burty drewnianego guza za pomocą kawałka elastycznego sosnowego korzenia lub wierzbowej gałęzi. To pozwalało sternikowi na poruszanie wiosłem. Na płyciej wodzie sternik rozwiązywał rzemień i podciągał wiosło do góry.

Umieszczona w ten sposób tarcza mogła być w każdej chwili wyciągnięta



Wojownicy wikińscy

Największą cnotą wikińskiego wojownika była brawurowa odwaga. Dla wikinga jedynie honor i sława wojenna trwały wiecznie. Musiał być zawsze gotowy podążyć za swoim panem lub królem czy to do bitwy, czy na daleką wyprawę. Jako *lid*, członek lojalnej drużyny, musiał być gotów na każde wezwanie. W późnej epoce wikińskiej królowie mieli na swe rozkazy całe świetnie wyposażone armie (tzw. *leiclang*) wraz z flotą. Całe królestwo było podzielone na małe okręgi, które w razie konieczności wystawiały po jednym wojowniku. Związki tych okręgów fundowały okręt mający ponieść drużynę ku dalekim łądom.

ŁUCZNIK

Wikingowie byli świetnymi łucznikami, tak podczas bitew jak i na polowaniach. W Hedeby, dużym mieście Duńczyków (obecnie Niemcy), odkryto bogaty pochówek łodziowy zawierający ni.in. dobrze zachowany luk z cisowego drewna i pęk strzał z brązowymi grotami. Przedmioty te prawdopodobnie należały do jakiejś możnej osoby.

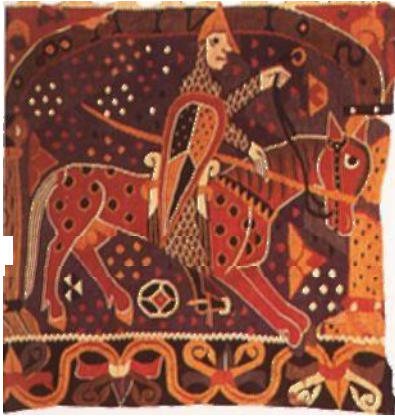


„STĄD DO WIECZNOŚCI”

Ta romantyczna rycina przedstawia walczących wojowników uzbrojonych w topór i miecz. Poemat *Hávamál* powiada: ..Bydło zdycha. Umierają dzieci. Każdemu pisana jest śmierć: Ja jednakże znam rzecz, która nie umiera: To chwała bohaterskiej śmierci.”

KAMIENNY WOJOWNIK

Wizerunek wikińskiego wojownika wyrzeźbiono w X w. na kamiennym krzyżu z Middleton w Yorkshire w Anglii. Na wzór tradycyjnego pochówku, jego broń została rozmieszczona wokół ciała (ss. 54-57). Gniewną wrzawę towarzyszącą bitwie między Anglikami a duńskimi wikingami opisuje anglosaski poemat *Bitwa pod Maldon*: „Wtedy twarde jak żelazo włócznie uleciały z ich rąk: Pofrunęły strzały ostre niczym żądla; Łuki nie spoczywały; Tarcze były na miejscu: Gorzki jest smak bitwy.”



NOWY STYL

Wikingowie zazwyczaj walczyli pieszo. W XI w., pod koniec ich epoki, wprowadzenie do bitwy jazdy wymusiło zmianę uzbrojenia ochronnego i ubioru. Ten wizerunek jeźdźca pochodzi z tkaniny z Baklishol w Norwegii, wykonanej około 1200 r. Wojownik ma na głowie helm, kolczugę okrywającą ciało oraz migdałową tarczę. Takie tarcze chroniły skuteczniej niż okrągłe.



KOLCZUGA

To fragmenty kolczugi pochodzą z Gjernundbu w Norwegii. Jej wykonanie było niezwykle żmudnym zajęciem. Każde kółko wykuvano osobno, po czym łączono je z pozostałymi (czasami używając do tego nitów) lub naszywano na skórzany kaftan. Na wykonanie jednej kolczugi zużywano tysiące kółek.

Chroniący dłoń jelec.

Kryjąca tułów długa kolczuga.

UBIÓR

W przeciwieństwie do rzymskich legionistów czy współczesnego wojska, wikingowie nic nosili jednolitych strojów. Każdy wojownik ubierał się i zdobywał broń na własną rękę. Żelazne helmy nosili zazwyczaj tylko wodzowie. Zwyczajni wojownicy zadawali sobie gorzej chroniącymi głowę skórzany okrycia. Także skórzane kaftany zastępowały drogie kolczugi. Przed strzałami i uderzeniami topora lub miecza chroniły drewniane tarcze.

Skórzane obuwie wykonywane zazwyczaj z koziej skóry



Żelazny grot

Połączone żelazne blachy

Element umożliwiający zawieszenie kolczugi chroniącej twarz i szyję

Żelazny helm z nosalem

Drzewce włóczni

Kolczuga chroniąca szyję

Zapinka

ORYGINALNY HELM

Typowy helm wikinga (bez rogów) był zapewne zbliżony kształtem do tego odkrytego w Gjernundbu w Norwegii. Zaopatrzone jest on w charakterystyczne „okulary” osłaniające oczy i górną część twarzy.

Podbijany, skórzany kaftan Pas utrzymujący miecz. tzw. baldric



Żelazny miecz

Pochwa miecza

Spodnie ze zgrzebnej wełny

Drewniana tarcza z żelaznym umbem

Takie wełniane owijacze znaleziono w York w Anglii

Uzbrojenie

Z całego swego dobytku Wiking cenił najbardziej broń: topór, włócznię, tarczę, a szczególnie miecz. W sagach i poematach (ss. 52-53) mieczom o wyjątkowych zaletach lub urodzie nadawano imiona. Wykutą z żelaza broń często inkrustowano złotem lub srebrem. Kunsztownie wykonany i ozdobiony miecz świadczył bowiem o pozycji i zamożności właściciela. Do czasów wprowadzenia chrześcijaństwa ciała lub prochy wojowników grzebano z pełnym bojowym rynsztunkiem. Niestety, do naszych czasów przetrwały nieliczne hełmy (s. 13), ponieważ większość z nich wykonywano z ulegającej szybkiemu rozkładowi skóry.

Nacięcie umożliwiający przecięcie piór



Szeroki, żelazny grot

STRZAŁY

Używano ich podczas bitew i łowów (s. 12). Te żelazne grotki znalezione w Norwegii mocowano zapewne na brzoźowych drzewcach. Do polowania na renifery służyły grotki takie jak te dwa z prawej strony. Trzeciego z nich używano do łowów na ptactwo.

WŁÓCZNIĘ I OSZCZEPY

Włócznie zaopatrzone w duże, szcrockie grotki służyły głównie do kłucia. Ich tuleje były zazwyczaj ornamentowane. Znacznie lżejsze i o węższych grotkach były natomiast oszczepy przeznaczone do ciskania we wroga z odległości.

Geometryczny ornament wykonany z miedzi i srebra

Tuleje grotu osadzone/na drzewcu dodatkowo mocowano nitami.

Żelazny grot włóczni z Ronnesbaeksholm na Zelandii w Danii



Tarcza z desek o średnicy około 1 m

Skórzane obicie chroniące krawędź, tarczy I



BERSERK

Skandynawskim bogiem wojny był Tyr (Tiu). Na tej romantycznej rycinie jest on okryty zmierzwioną, niedźwiedzią skórą. Głowę jego zamiast hełmu przykrywa skóra z niedźwiedziego Iba. Wojownicy nazywani *berserkami* odzielali się w takie właśnie skóry. Przed walką wprowadzali się w trans, co potęgowało ich siły i czyniło ich nieczułymi na ból. Nazwa pochodzi z języka staronordyckiego i znaczy „niedźwiedzia koszula, skóra”.

Żelazny grot oszczepu z wojskowego obozu w Fyrkat na Jutlandii w Danii



Żelazne nity

Otwór na drewniane toporzyska

TARCZA

Okrągłe wikingińskie tarcze były drewniane, dlatego tylko nieliczne zachowały się do naszych czasów. Zamieszczona obok rekonstrukcja oparta jest na fragmentach odnalezionych we wraku okrętu z Roskilde (ss. 10-11). Żelazne umbo na środku chroniło dłoń wojownika, który trzymał ją za również żelazny imacz umieszczony po wewnętrznej stronie. Tarcze były często obciążane skórą albo malowane jasnymi kolorami. W poemacie *Ragnarsdrápa* opisane są tarcze z wymalowanymi wizerunkami bogów i bohaterów.

Zdobiący guz.

Geometryczne wzory inkrustowane srebrem

TOPORY

Topory z długimi drewnianymi toporzyskami były najpopularniejszą wikingińską bronią chociaż używano ich także do obróbki drewna (s. 43). Przedstawiony na ilustracji bogato zdobiony topór w kształcie litery T, oprócz swych zalet bojowych, świadczył również o dużym prestiżu i znaczeniu jego właściciela.

Żelazny topór z Fyrkat w Danii

Broda topora

Żelazny topór z Trelleborga w Danii



KOLCZUGI

Na tym fragmencie tkaniny z Bayeux (s. 10) Normanowie wnoszą broń i kolczugi na swoje okręty. Kolczugi są tak ciężkie, że każdą niesie dwóch ludzi. Rozpięcie ich na drogach zapobiega splątaniu się. Uzbrojenie normańskie było dość jednolite.

Żelazna głownia skuwana z kilku prętów

Jelce

Trzpień

Głowica

Żelazny miecz z Danii

Strudżina (zbroczę), centralny rowek czyniący miecz lżejszym i użyteczniejszym w walce

Dwusieczny miecz z Bjørnsholm w Sønderstø w Danii

Rękojeść zdobiona geometrycznym wzorem ze srebra i mosiądzu

MIECZ DWUSIECZNY

Miecze były zazwyczaj dwusieczne. Kowale czasami dodatkowo je wzmacniali poprzez wykuwanie jednej głowni z kilku żelaznych prętów. Najpierw skręcano pręty, potem skuwano je młotami i na koniec wygładzano do połysku. Przez nawęglenie żelaznej, rozgrzanej do czerwoności głowni, uzyskiwano ostre, stalowe ostrze. Rękojeście często bywały bogato dekorowane.

Postrach świata zachodniego

Wikingowie sunęli ku zachodniej Europie terroryzując miasta wzdłuż wybrzeża, plądrując kościoły, grabiąc bogactwa, niewolników i ziemię.

Pierwszy zanotowany zbójcki napad na sławne opactwo w Lindisfarne w 793 r. wstrząsnął całą chrześcijańską Europą. Od tego czasu wikingi ataki przybierały jeszcze na sile. Drużyny wojowników po przepłynięciu Morza Północnego i kanału La Manche dowolnie wybierały cel.

MIECZ Z TAMIZY

Ten wikingi miecz został znaleziony w Tamizie pod Londynem. To wielkie miasto wikingowie atakowali wielokrotnie, raz nawet siłą 94 okrętów. Nigdy jednak nie zdobyli Londynu.



PAMIĄTKA Z PARYŻA

Paryż został zdobyty w Wielkanoc 28 marca 845 r. Król Franków Karol Łysy musiał okupić się najeźdźcą 3150 kg srebra, aby zachować pokój. Na pamiątkę tego wydarzenia wódz wikingi Ragnar zabrał sobie podobno fragment wrót miejskich Paryża. Jednak on sam i wielu jego ludzi zginęło z powodu zarazy w drodze powrotnej do Skandynawii.

Skorodowana
żelazna
głownia



MASAKRA W ŚWIĘTYM MIEJSCU

Lindisfarne jest niewielką wyspą u wschodniego wybrzeża Anglii. Istniejący tam sławny klasztor został zniszczony przez wikingów w 793 r. Ci wojownicy, wyrzeźbieni na kamiennej steli z wyspy, prawdopodobnie przedstawiają atakujących wikingów. We współczesnej wydarzeniu *Kronice anglosaskiej* czytamy: „gniew pogan, pośród rabunku i mordów, nieszczęśliwie dotknął kościół boży w Lindisfarne”.

NAJAZDY NA FRANCJĘ

Przedstawiony tu okręt wikingi pochodzi z francuskiego manuskryptu z około 1100 r. Wikingowie napadali na miasta i klasztory francuskie przez cały IX w. Jedna z grup najeźdźców osiedliła się u ujścia Sekwany. Inna grupa, pod wodzą Roliona, zajęła ziemię w okolicy Rouen. Tereny te nazwano Normandią – „krajem Normanów” (s. 10).



Ołowiany ciężarek ze zwierzęcą głową wykonany w Irlandii!

Wkrótce ośmielali się wpływać daleko w głąb lądu. Wykorzystywali głównie wielkie rzeki Europy: Ren, Rodan, Loarę, Sekwanę, którą dotarli nawet do Paryża. Najeźdźcy poczęli niebawem zimować na terenach chwilowo przez siebie zajętych oraz budować stałe bazy służące do przygotowywania kolejnych łupieckich wypraw. W zwyczaju wikingów było też żądanie wielkich okupów za pozostawienie jakiegoś terytorium w spokoju. Björn Jarnsida wraz ze swym towarzyszem Hastingsiem spędzili trzy lata z flotą 62 okrętów w Hiszpanii, Płn. Afryce, Francji i Italii.





ZABÓJSTWO KRÓLA

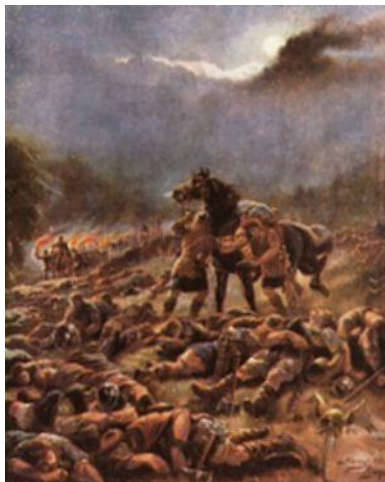
W 869 r. królem Wschodniej Anglii był Edmund. Ten XII-wieczny manuskrypt ukazuje go jako jeńca wikingów. Edmund nie wyrzekł się wiary chrześcijańskiej, za co poniósł śmierć męczeńską - przywiązano go do drzewa i prześzyto strzałami z łuków, a zwłokom odrąbano głowę. Wikingowie, pod panowaniem swego króla Guthruma, osiedli we Wschodniej Anglii.



Wzór plecionkowy...
typowy przykład sztuki wikingińskiej z Dublina

IRYJSKI PASTORAŁ

Najazdy na Irlandię rozpoczęły się w 795 r., a już w latach 20-tych IX w. wikingowie znali całą wyspę. Miasto Dublin powstało i doskonale rozwijało się jako wikingiński ośrodek handlowy utrzymujący kontakty z wieloma krajami europejskimi. Ta drewniana głowa zwierzęca jest prawdopodobnie częścią pastorała, choć może być też fragmentem zwykłej laski. Ornament jest typowy dla wikingińskiego stylu Ringerike. Została ona wykonana w Dublinie, prawdopodobnie na początku XI wieku.



W SZKOCJI

Oto wizja wikingińskiej inwazji na Szkocję. Wielu spośród nich pochodziło z Norwegii i przybyło tu przez Szetlandy i Orkady. Te wyspy, a także Hebrydy, wyspa Man (ss. 37. 51) i Irlandia były dla wikingów łatwo dostępne.

Relikwiarz z cisowego drewna inkrustowany był m.in. miedzią i cyną



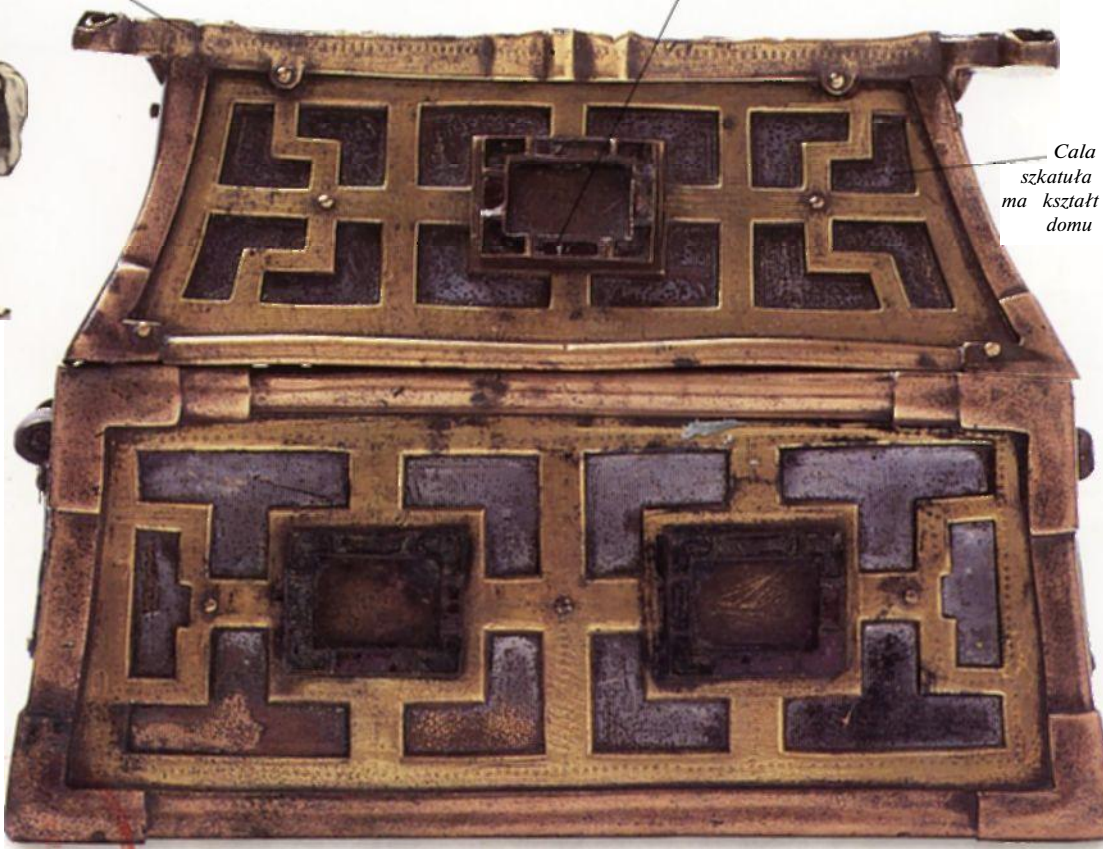
ŚMIERĆ ARCYBISKUPA

W 1011 r. arcybiskup Canterbury Alfeg został schwytany przez grasujących wikingów. Czuli się oni oszukani przez króla angielskiego Ethelreda, który nie wypłacił im żądanej daniny. Arcybiskup nie zgodził się aby go wykupiono z niewoli, za co pijani wikingowie znęcali się nad nim obzuczając go gradem kości i czaszek bydłych. Alfeg zginął od topora.

RELIKWIARZ RANVAIKA

Ten relikwiarz wykonano w Szkocji lub w Irlandii w VIII w. Zawierał niegdyś relikwie chrześcijańskie. Został wywieziony do Norwegii, prawdopodobnie jako trofeum wojenne, a na jego dnie nowy właściciel napisał pismem runicznym (ss. 58-59): „Ranvaik posiada tę szkatułę”.

Fragmety czerwonej emalii



Cała szkatuła ma kształt domu



Odkrywanie Wschodu

Jedynie niewielkie Morze Bałtyckie oddziela Skandynawię od rzek wschodniej Europy. Wikińscy kupcy płynąc Dnieprem lub Wołgą docierali do Morza Czarnego i Kaspijskiego. Stamtąd łatwo osiągnęli wspaniałe miasta Wschodu: Konstantynopol - serce Cesarstwa Bizantyjskiego, czy stolicę muzułmańskiego kalifatu - Bagdad. Historia wikińskich wypraw na wschodzie nie jest poznana tak dobrze, jak na zachodzie Europy, jednak wzdłuż swych szlaków pozostawili wiele ozdób i broni. Swą obecność poświadczali też licznymi napisami runicznymi. Kupcy wymieniali głównie ruskie futra na arabskie srebro, jedwab i korzenie. Wojownicy wikińscy zaciągali się też jako najemnicy w służbie cesarza w Konstantynopolu.

WIKIŃSKIE „GRAFFITI”
Ten kamienny lew stał kiedyś w greckim porcie Pireus. Jakiś skandynawski przybysz na pamiątkę swego pobytu w mieście wrył na nim długie, wijące się napis runiczny (ss. 58-59). Takie napisy są często jedynym świadectwem wypraw wikińskich. Wiele lat później, w 1687 r. żołnierz wenecki wywiózł lwa do Wenecji. Niestety, runy są obecnie tak mocno zniszczone, że nie można ich odczytać.



DRZEWO ŻYCIA
Orientalne drzewo życia wyryte na powierzchni srebrnego medalionu. Mógł to być amulet wypełniony na przykład aromatycznymi korzeniami. Medalion ten znaleziono w jednym z grobów w Birce w Szwecji, chociaż prawdopodobnie wykonano go gdzieś nad Wołgą lub jeszcze dalej - w Bagdadzie.



Srebrne uszko
nu łańcuszek

WSCHODNIA BIŻUTERIA

Wikińscy kupcy podczas wypraw na Ruś stykali się z miejscową ludnością słowiańską. Zdarzało się, że rzemieślnicy skandynawscy przyswajali sobie tamtejszy styl zdobienia biżuterii. Te paciorki i wisioriki wykonano ze srebra i z kryształu górskiego. Znalezione je na Gotlandii, ale srebrne zdobienia są typowe dla stylu słowiańskiego.

Wysokiej jakości
kryształ górski
soczewkowatego
kształtu

PAMIĄTKA Z PODROŻY

Tę srebrną czarę wykonano w XI w. na terenie Cesarstwa Bizantyjskiego. Została ona przewieziona na Gotlandię przez wikinga, który zaopatrzył ją w magiczną inskrypcję wypisaną na dnie runami. Naczynie zostało odnalezione przypadkowo podczas kopania rowu w 1881 r.



WIKINGOWIE SZWEDZCY

Większość Skandynawów wyprawiających się na Ruś pochodziła z dzisiejszej Szwecji. Spośród ponad 85 tys. monet arabskich znalezionych w całej Skandynawii, w Szwecji znaleziono ich ok. 80 tys. Wiele XI-wiecznych kamieni runicznych opisuje historię wypraw na wschód i południe. Były one ustawiane głównie ku pamięci wojowników zmarłych daleko od domu - gdzieś na Rusi, w Bizancjum czy w kalifatach arabskich. Większość osad wikińskich na wschodzie była okresowymi faktoriami handlowymi: niektóre zasiedlono na stałe



Ptaki,
uskrzydłone
lwy i wici roślinne

Futrzana czapka



PRZEWŁOKI

Rzeki na Rusi są pełne skal i wirów. Wikingowie omijali je przeciągając lub przynosząc swoje lekkie łodzie lądem. Nie gwarantowało to jednak pełnego bezpieczeństwa - kamienie runiczne świadczą o licznych wypadkach śmiertelnych.

UZBROJONY PO ZĘBY RUS

Na wschodzie miejscowa ludność nazywała wikingów „Rus” (od tego słowa pochodzą nazwy: „Ruś” i „Rosja”). Arabowie często opisywali wikińskich kupców uzbrojonych w miecze i ubranych w futra rudych lisów i bobrów. Kronikarz Ibn Fadlan (ss. 47, 55) nazwał Rusów, spotkanych w 922 r., „najbrudniejszymi ze stworzeń bożych”. Zdegustowany zanotował też, że wszyscy oni myli się w tej samej wodzie, płukali włosy, nosy i soplali do miski, z której wszyscy po kolei korzystali.

Topór bojowy z długim drewnianym toporzyskiem

Długi nóż. W skórzanej pochwie

Wełniany kaftan z ozdobnymi zakończeniami

Luźne spodnie wschodniego kroju.

Wysokie skórzane buty

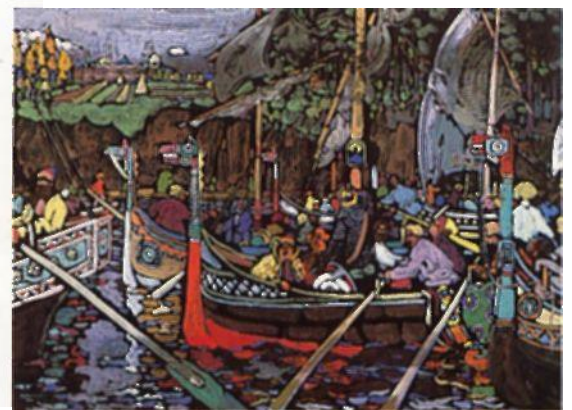
Drewniana tarcza

Miecz



WIKIŃSKI BUDDA?

Wykonana w północnych Indiach w VI–VII w. brązowa figurka Buddy została znaleziona w wikińskim ośrodku handlowym w Helgö w Szwecji. Była prawdopodobnie traktowana przez właściciela jako ozdoba jego domu.



PIEŚŃ WOLGI

Oto *Pieśń Wolgi* rosyjskiego malarza Wasyla Kandinskiego (1866-1944). Ta wielka rzeka łączyła Północ z Morzem Kaspijskim. Kupcy wikińscy prowadząc swe statki wyładowane srebrem arabskim musieli opłacać sobie przychylność tubylców zamieszkujących tereny wzdłuż, jej brzegów.



Odkrywczy nieznanych lądów

Wikingowie byli śmiałymi podróżnikami. W poszukiwaniu nowych ziem penetrowali nieznane, lodowate wody północnego Atlantyku. Większość żeglarzy pochodziła z ubogich gospodarstw w przeludnionych dolinach Norwegii. To właśnie oni pierwsi dotarli do Islandii, do odległej Grenlandii i do „Vinlandu”, czyli Ameryki. Z portów skandynawskich nieustannie wyruszały statki wypełnione osadnikami, zachęceni przez relacje z nowo odkrytych lądów. Na przykład do Islandii między 870 a 930 r. przybyło ponad 10 tysięcy wikingów. Kusiły ich rozległe przestrzenie, dziewicze lasy oraz ocean obfitujący w ryby. Choć morskie podróże były długie i niebezpieczne, a podczas sztormów wiele statków tonęło, to nigdy nie brakowało odważnych i chętnych do wypraw na dalekie lądy.

RUDY NA ZIELENEJ ZIEMI

Człowiek zwany Gunnbjörn odkrył Grenlandię przypadkowo, gdy jego okręt został zepchnięty z kursu przez sztorm. Ta ogromna wyspa była penetrowana w 984 i 985 r. przez Eryka Rudego, wikinga oskarżonego o morderstwo, który musiał opuścić Islandię. Eryk przekonał setki Islandczyków do osiedlenia się na Grenlandii.

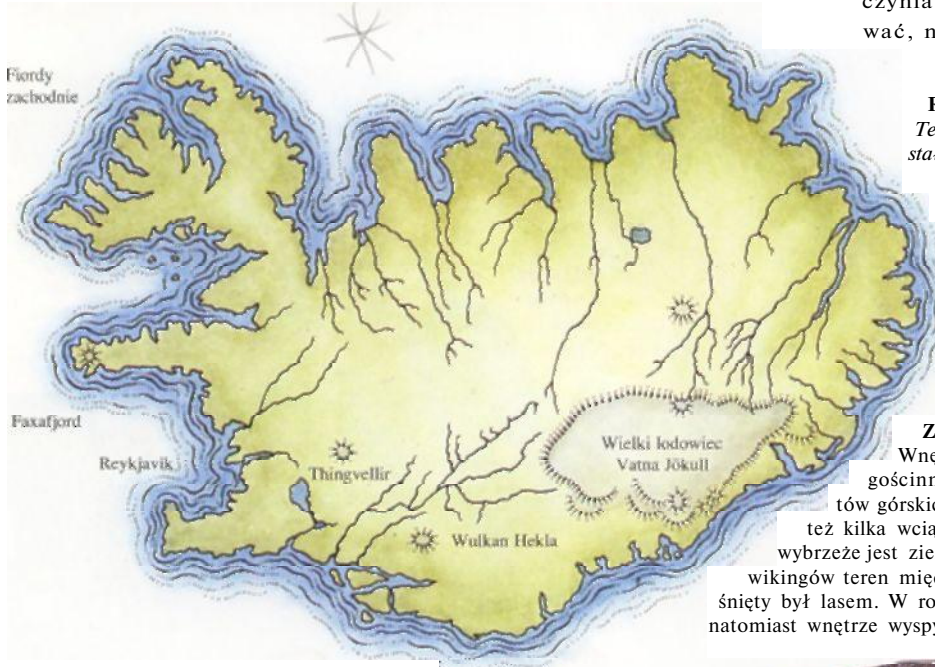


THINGVELLIR

Islandia jest wyspą wulkaniczną. Thingvellir - niedostępna równina pośród wulkanicznych skał została wybrana na miejsce Althingu - wiecu, który pod gołym niebem gromadził wszystkich wolnych raz w roku (s. 29). Prawdopodobnie pierwszy wiec odbył się tutaj w 930 r.

Islandia

Wikingowie dotarli do Islandii w 870 r. Podczas dobrej pogody odległość między Norwegią a wyspą pokonywano w 7 dni. Pierwszym osadnikiem był pochodzący z Sunnfjordu Norweg Ingolf, który na wybrzeżu wybudował duże domostwo. W miejscu dawnego domu Ingolfa obecnie znajduje się stolica kraju - Reykjavik. Na początku osadnicy hodowali owce, a z miejscowego żelaza i steatytu wyrabiali broń i narzędzia. Wkrótce zaczęli je także eksportować, na równi z lnianą i wełnianą odzieżą.



RENIFERY - RENIFEROM

Te groty strzał z Grenlandii zostały wycięte z poroża renifera. Żelazo było tam bardzo cenne, dlatego część uzbrojenia wykonywano z innych surowców. Renifery były głównym źródłem pożywienia i skandynawscy osadnicy prawdopodobnie używali tych grotów do polowań na te zwierzęta.



ZIEMIA OGNI I LODU

Wnętrze Islandii jest surowe i niegościnne, pełne postrzępionych szczytów górskich i lodowców, drzewie tam też kilka wciąż aktywnych wulkanów. Za to wybrzeże jest zielone i urodzajne. W czasach wikingów teren między górami a morzem porośnięty był lasem. W roku 930 wybrzeże było gęsto zamieszkane, natomiast wewnątrz wyspy tak naprawdę nigdy nie zostało zasiedlone.

ZWIERZĘTA HELGEGO

Ten interesujący rzeźbiony, drewniany przedmiot został odnaleziony w ruinach XI-wiecznego domu na Grenlandii. Mogło to być oparcie krzesła albo rumpel używany przy sterze łodzi (ss. 9.11). Na górnej powierzchni wyrzeźbione są zwierzęta z wielkimi oczami, podobne do kotów. Napis runiczny w innym miejscu prawdopodobnie przekazuje nam imię właściciela - Helge.





Współczesna tkanina ukazująca Leifa wypatrującego Vinlandu



PODBÓJ MROŻNEJ PÓŁNOCY

Ten kamień runiczny został znaleziony na 73° szerokości geograficznej północnej, w Kingiktorsuak na Grenlandii. Świadczy on o penetracji dalekich, północnych peryferii wyspy. Runy te wyryto około roku 1300. Wkrótce potem ostatni potomkowie wikingów na Grenlandii wymarli.

Ameryka

Syn Eryka Rudego. Leif Eriksson zwany Szczęśliwym, również odkrył ląd przez przypadek, gdy jego okręty zeszyły z kursu obranego na Grenlandię. Około roku 1001, jako pierwszy Europejczyk dotarł na kontynent amerykański, prawdopodobnie w Nowej Fundlandii w Kanadzie. Nazwał go „Vinland” - Kraj Wina. Nazwa prawdopodobnie wywodzi się od wielkiej, czarnej jagody amerykańskiej, którą Leif pomylił z czerwonymi winogronami. Wikingowie odkryli też Markland (Wood Land) i Helluland (Rock Land). Prawdopodobnie dotarli też do Labradoru i Wyspy Baffina na północy.



WIKINGOWIE W VINLANDZIE

Zaledwie jedna wikingowska osada została odnaleziona w Ameryce. Znajduje się ona w L'Anse aux Meadows w Nowej Fundlandii. Oprócz, typowych, dużych domów z grubymi tortowymi ścianami odkryto tam dwa wikingowskie zabytki: szpile do odzieży i fragment wrzeciona (s. 44). Pomimo urodzajności ziemi i łagodnego klimatu, wikingowskie osadnictwo trwało tam krótko. Przyczyniła się do tego głównie ich izolacja i wrogość Indian.



ESKIMOSI GRENLANDZCY

W przeciwieństwie do samowystarczalnych pod każdym względem plemion Inuit (Eskimosów) wikingowie, aby przeżyć, musieli sprowadzać drewno budowlane, żelazo i ziarno.

Grenlandia

Najmniej gościnna z wysp pokryta jest wiecznym śniegiem i lodem. Eryk Rudy nazwał ją „Zieloną Ziemią”, aby zachęcić ludzi do osiedlenia się tam. Wikingowie mieszkali w dwóch osadach, wschodniej i zachodniej, założonych w jedynych miejscach na wyspie, które się do tego nadawały. Swoje domostwa stawiali nad fiordami, często w głębi lądu. Hodowali owce i bydło, ale ich utrzymanie zależało głównie od skuteczności polowań na renifery i foki.

Głowa zwierzęcia



TOPÓR Z KOŚCI WIELORYBY

Inuici z Grenlandii wyrabiali broń z kości fok, wielorybów i reniferów. Ten topór z wielorybiej kości świadczy że wikingowie robili to samo. Jego kształt jest bardzo podobny do skandynawskich toporów żelaznych (s. 15), chociaż nie jest oczywiście tak mocny. Prawdopodobne jest także, że była to zabawka dla dziecka.

Zwierzę z rozwartą szczęką i wielkimi zębami



Obóz warowny

Duńscy wikingowie wybudowali w Danii co najmniej cztery ogromne, koliste obozy warowne. Dwa z nich, w Aggersborgu i w Fyrkat, znajdują się na Jutlandii. Dwa pozostałe to Trelleborg na Zelandii i Nonnebakken na Fionii. Dawniej uważano, że zostały wybudowane z polecenia króla Swena Widłobrodego przygotowującego inwazję na Anglię w 1013 r., ale analizy dendrochronologiczne (określanie wieku na podstawie słoju drzew) wskazują, że warownie powstały wcześniej, około 980 r. Obecnie przeważa pogląd, że to król Harald Sinozęby kazał je zbudować, aby wzmocnić swą władzę i zabezpieczyć królestwo. Kości z cmentarzysk położonych poza wałami mogą wskazywać, że mieszkali tu także kobiety i dzieci. Niewykluczone, że wewnątrz obwarowań istniały warsztaty, w których kowale wykuwali broń z żelaza, a złotnicy

Dwie prostopadłe przecinające się drogi, wytwarzali srebrne i złote ozdoby.

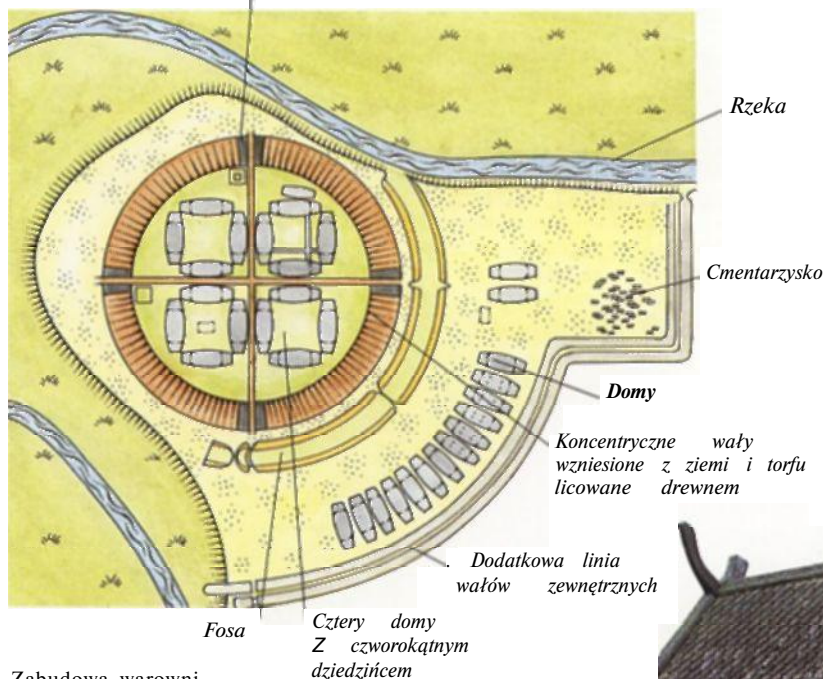


BUDOWA OBWAROWAŃ

Pierwszym krokiem przy budowie warowni było przygotowanie terenu i budulca. Obrazek z XV-wiecznej kroniki bizantyjskiej przedstawia szwedzkich wikingów z X w., wznoszących umocnienia Nowogrodu na Rusi.



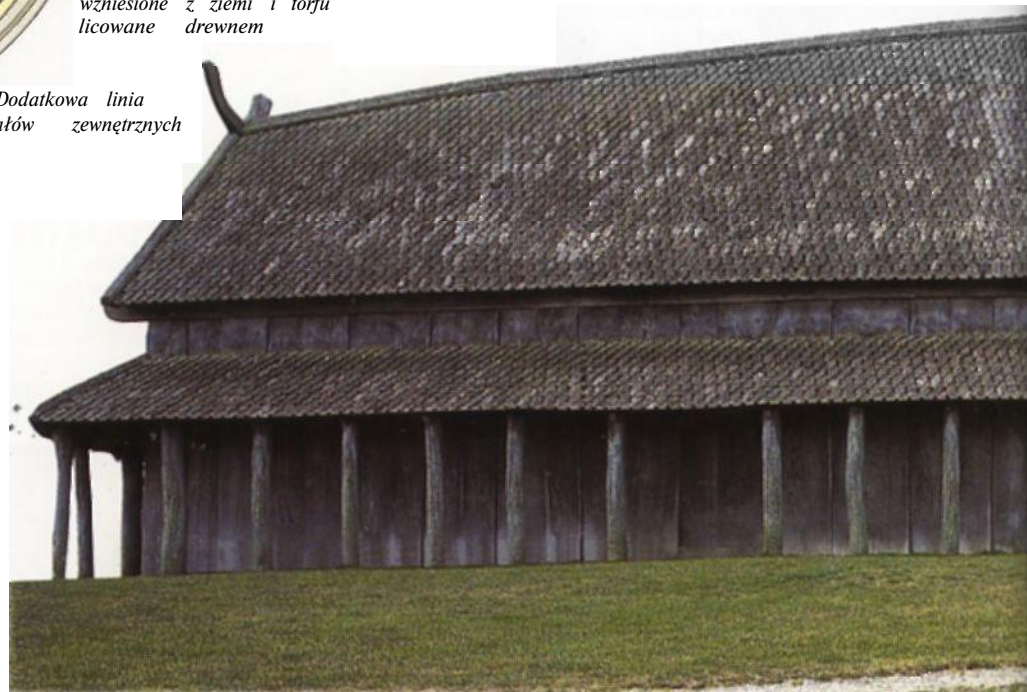
Fotografia lotnicza stanowiska archeologicznego w Trelleborgu



Zabudowa warowni w Trelleborgu

TRELLEBORG Z LOTU PTAKA

Warownia ma założenie ściśle geometryczne. Była podzielona na ćwierci przez dwie, wyłożone drewnem drogi, wyznaczone na osiach północ-południe i wschód-zachód. W każdej ćwierci znajdowały się cztery długie domy. Bramy prawdopodobnie były zwieńczone wieżami chroniącymi ten najściślej fragment fortyfikacji". Największy z obozów - Aggersborg - ma 240 m średnicy. Trelleborg jest znacznie mniejszy - jego średnica wynosi 136 m. Jest on jednak niezwykle z powodu 15 dodatkowych domów wybudowanych poza głównym założeniem obronnym, osłanianych przez własny wał. Wszystkie cztery warownie zostały założone w pobliżu ważnych szlaków handlowych, prawdopodobnie po to, aby ułatwić Haraldowi kontrolę nad całym krajem.



DŁUGI DOM Z TRELLEBORGU, (Widok boczny)

Domy wewnątrz warowni budowano z drewna, które zgniło w ziemi dawno temu. Wszystko, co z nich do dziś pozostało, to mniej lub bardziej wyraźne zarysy i ciemne dołki posłupowe.

Ta replika długiego (29.4 m) domu została wybudowana w 1948 r. Charakterystyczny jest jej lekko wygięty dach. Niektóre płyty nagrobne i szkatuły w kształcie domów odnajdywane na terenie Anglii dają pewne przesłanki pozwalające odtworzyć oryginalny wygląd domu.

Na tej podstawie niektórzy badacze twierdzą, że był tylko jeden dach sięgający krótkich, zewnętrznych słupków wspierających.



Żelazne ostrze, bardzo skorodowane

Geometryczna inkrustacja ze srebra

Szczyty dekorowano podobnymi do tego zwieńczeniami

STRAŻ

Na terenie warowni znaleziono różną broń. Ten piękny topór (s.15) pochodzi z cmentarzyska w Trelleborgu. Prawdopodobnie służył on bardziej jako broń paradna niż bojowa i świadczył o władzy i zamożności właściciela. W Fyrkat odkryto budynek zidentyfikowany jako strażnica. Znajdował się w nim lekki oszczep.



DZIEŁA HARALDA SINOZĘBEGO

Cztery potężne warownie są jedynymi dziełami króla Haralda, które zachowały się w duńskim krajobrazie do dnia dzisiejszego. Do jego zasług należy jednak dopisać jeszcze wybudowanie pierwszego mostu w Skandynawii - dużej, drewnianej konstrukcji w Raving Enge na Jutlandii. On także umocnił Danevirke, masywny wał chroniący Danię przed najazdami z południa. Zasługą Haralda jest wreszcie ufundowanie wielkiego pomnika w Jelling na Jutlandii (powyżej), największego spośród wikingich kamieni runicznych (ss. 60-61).



Drewniane słupy wspierające dach

Ściany wykonane z dranic

DŁUGI DOM Z TRELLEBORGU, (Strona frontowa)

Domy, z reguły powielające jeden wzór, budowano z pionowo stawianych bali lub dranic sadowionych bezpośrednio w ziemi. Główne drzwi na krótszym boku prowadziły do niewielkiego pomieszczenia. Stamtąd kierowano się do dużej, centralnej hali z paleniskiem, gdzie zawsze płonął ogień. Domy o planie podobnym do tego odnaleziono też w Vorbasse na Jutlandii. Prawdopodobnie warownie były zamieszkałe tylko przez kilka lat. W 986 r. król Harald został wygnany z kraju. Wkrótce po tym warownie zostały opuszczone przez mieszkańców.

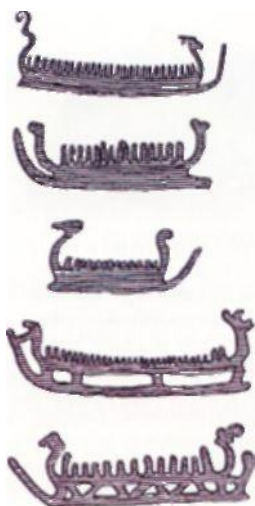
Otwór dymny w dachu ponad paleniskiem w centralnej części domu

Główne drzwi wejściowe

Dach pokryty drewnianym gontem



Zwieńczenie



Statki

Wikingowie budowali statki o różnych kształtach, rozmiarach i przeznaczeniu, ale dla wszystkich typów wspólne było klepkowe poszycie, kil oraz dziób podobny do rufy. Tylko największych i najszybszych używano do dalekomorskich wypraw. Statki handlowe były mniej smukłe, wolniejsze i zaopatrzone w wewnętrzne grodzie ułatwiające transport towarów. Inne łodzie budowano do żeglugi w wąskich fiordach i rzekach, inne do pływania po oceanie. Inne służyły rybakom, a jeszcze inne, tak jak dzisiejsze promy, przewoziły ludzi. Wreszcie niewielkie łodzie wiosłowe zabierane były na pokłady dużych okrętów.

ŁODZIE Z EPOKI BRAZU

Najstarsze rytzy naskalne w Szwecji i Norwegii z ok. 18(X) r. p.n.e. ukazują łodzie z epoki brązu. Żagle zaczęto powszechnie stosować w Skandynawii w okresie przedwikingim.



ŁÓDŹ WIOSŁOWA

Łodzie wiosłowe wyglądają jak miniaturowe okręty. Oto rekonstrukcja jednej z trzech takich niewielkich łodzi, będących wyposażeniem statku z Gokstad (ss. 8-9). Ma ona dwie pary wioseł i wiosło sterowe.

Wiosło sterowe.

Dwie pary wioseł

Otwór na wiosło

Okreźnica (najwyższy rząd klepek w burcie)

Otwór na linę do cumowania

Zachodzące na siebie klepki poszycia połączone żelaznymi nitami i drewnianymi kołkami

Kopia stewy dziobowej (poniżej) połączona z oryginalnymi burtami

Linie utworzone przez rzędy klepek kontynuują się na precyzyjnie wyrzeźbionej stewie dziobowej

GŁÓWNE ELEMENTY KONSTRUKCJI

Statek handlowy przedstawiony powyżej złożony został z wielką zręcznością. Szutnik wyrzeźbił całą stewę dziobową z jednego fragmentu dębiny. Najpierw wykonał kil, później połączył z nim dziób i rufę. Dopiero wówczas burta pokryta została klepkowym poszyciem.



LEIF ZMIERZAJĄCY DO AMERYKI

Odkrywczy i kolonizatorzy żeglowali szerokimi statkami, które musiały być znacznie cięższe niż okręty wojenne i obszerniejsze, aby zdołały pomieścić osadników wraz z ich dobytkiem. Ekspresyjna wizja podróży Leifa Erikssona do Ameryki (s. 21) przedstawia go na przechylnym pokładzie trzymającego rumpel sterowy i wskazującego nowy ląd. Leif Eriksson, znany również jako Leif Szczyśliwy, był synem Eryka Rudego (s. 20).

STATEK HANDLOWY

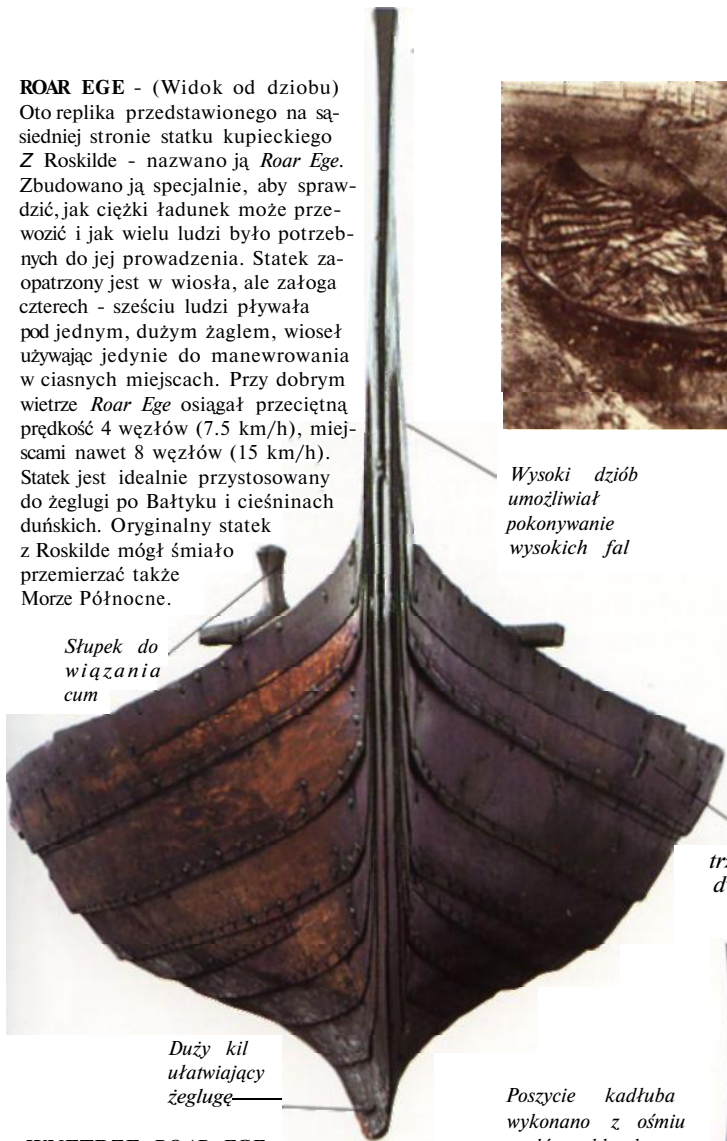
Oto część dziobowa jednego z pięciu statków z fiordu Roskilde w Danii (ss. 10-11). Była to łódź kupiecka o długości 13,5 m i szerokości 3,3 m. Wykonano ją prawdopodobnie w lokalnym warsztacie. Mogła przewieźć ładunek do pięciu ton. Był on umieszczany na śródokreściu i przykrywany skórą dla ochrony przed deszczem. Załoga była w stanie obsługiwać żagiel i ster z pokładu dziobowego i rufowego. Statek mógł należeć do kupca pływającego wzdłuż wybrzeża norweskiego w poszukiwaniu żelaza i steatytu lub przemierzającego Bałtyk po towary luksusowe, takie jak np. bursztyn.

KOTWICA

Jest niezbędna na każdym statku. Kotwica łodzi z Oseberg (ss. 54-57) była bardzo solidna: żelazna z dębowym ramieniem. Ważyła 10 kg. Ta kamienna kotwica pochodzi z Islandii.



ROAR EGE - (Widok od dziobu)
 Oto replika przedstawiona na sąsiedniej stronie statku kupieckiego z Roskilde - nazwano ją *Roar Ege*. Zbudowano ją specjalnie, aby sprawdzić, jak ciężki ładunek może przewozić i jak wielu ludzi było potrzebnych do jej prowadzenia. Statek zaopatrzone jest w wiosła, ale załoga czterech - sześciu ludzi pływała pod jednym, dużym żaglem, wiosła używając jedynie do manewrowania w ciasnych miejscach. Przy dobrym wietrze *Roar Ege* osiągał przeciętną prędkość 4 węzłów (7.5 km/h), miejscami nawet 8 węzłów (15 km/h). Statek jest idealnie przystosowany do żeglugi po Bałtyku i cieśninach duńskich. Oryginalny statek z Roskilde mógł śmiało przemierzać także Morze Północne.



Słupek do wiązania cum

Duży kil ułatwiający żeglugę

Wysoki dziób umożliwiał pokonywanie wysokich fal

Każda burta ma trzy otwory na wiosła, dwa w pobliżu dziobu i trzeci na rufie

Rufa, prawie identyczna jak dziób statku

Poszycie kadłuba wykonano z ośmiu rzędów klepek

Kolanko

Drugi poziom pokładników

Poziome wzmocnienie kadłuba

Otwór wiosłowy

WNĘTRZE ROAR EGE

Widok wnętrza w części rufowej ukazuje konstrukcję łodzi wikingiej. Wykonany najpierw kadłub wzmocniano poprzecznymi belkami, tzw. pokładnikami, z których każdy zaopatrzone został w tzw. kolanka. Na pokładnikach czasami układano pokład albo ławki dla wiosłarzy.



ŁÓDŹ Z OSEBERGU

Jest to jeden z najpiękniejszych wikingijskich okrętów (ss. 54-57). Nie był tak mocny jak statek z Gokstad, ponieważ jego przeznaczeniem była raczej żegluga po wodach przybrzeżnych. Na fotografii uwiecznio-



NITY

no stan, w jakim go znaleziono.

Żelazne nity łączyły klepki poszycia. Często tylko one pozostają z całej łodzi, której drewniany kadłub zgnił w ziemi.



ŁÓDŹ KOLONISTÓW

Oto model mocnej łodzi handlowej z prostokątnym żaglem i wantami podtrzymującymi maszt. Łodzie podobne do tej przewożyły osadników wikingijskich na Islandię i Grenlandię.

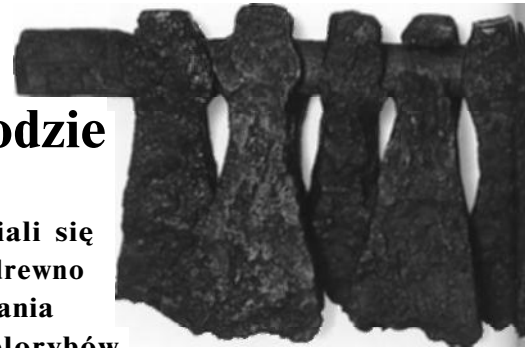


WRĄK Z TUNE

Pozostałości innej dużej łodzi znaleziono w Tune, nad Oslofjordem, naprzeciwko Gokstad i Osebergu. Łódź z Tune zbudowana była z dębiny, chociaż wiosła sterowe i pokładniki wykonano z drewna sosnowego. Miała około 20 m długości, czyli była nieco krótsza niż statek z Gokstad.



Handel na wschodzie i na zachodzie



Wikingowie byli wytrawnymi kupcami, którzy wyprawiali się daleko poza Skandynawię. Bogactwami północy były drewno (m.in. do budowy statków), żelazo niezbędne do wyrabiania narzędzi i broni, futra na zimowe ubiory, skóry fok i wielorybów służące do wyrabiania lin okrętowych, kości wielorybów i morsów jako surowiec dla rzeźbiarzy. To wszystko było przewożone na duże odległości i wymieniane na lokalne towary. Z Wysp Brytyjskich kupcy przywozili pszenicę, srebro, ubiory; z obszarów śródziemnomorskich - wino, sól, ceramikę i złoto. Żeglowali wzdłuż Bałtyku i dalej rzekami przez Ruś aż do Konstantynopola i Jerozolimy. Na targach wzdłuż szlaków wykłócali się o ceny szkła, egzotycznych przypraw, jedwabiu i niewolników. Dzięki targom osady roz-

HANDEL NIEWOLNIKAMI

Niektórzy Wikingowie zbili fortunę na handlu niewolnikami. Zagarniali masy chrześcijańskich jeńców, takich jak ten frankijski mnich z IX w. Niektórzy jeńcy byli przewożeni do Skandynawii do ciężkich prac rolniczych i budowlanych. Innych sprzedawano za srebro do krajów arabskich.



Moneta i stempel mincerski służący do bicia monet. York, Anglia

Trzy wczesne monety duńskie



CZAS PIENIĄDZA

Wymiana monetarna stała się powszechna w końcu epoki wikingińskiej. We wcześniej za towary płacono kawałkami srebra albo wymieniano towar za towar. Pierwsze duńskie monety zostały wybite w IX w., ale upowszechniły się dopiero po 975 r., gdy król Harald Sinozęby kazał wybijać je w dużej ilości.



Tylko zamożni wikingowie pili ze szklanych naczyń. Wiele z nich zostało odkrytych na cmentarzyskach w Szwecji. Ten puchar został kupiony lub zrabowany gdzieś nad Renem, w dzisiejszych Niemczech.

Mosiężne okucie z postacią przypominającą Buddę

Kolorowa emalia



Mosiężna obręcz

MADE IN ENGLAND?

Jednym z wielu okazałych zabytków odkrytych w pochówku w Osebergu (ss. 54-57), było zagadkowe „wiadro z Buddami”. Okucie uchwytu zdobione było dwiema mosiężnymi postaciami ze skrzyżowanymi nogami, przypominającymi Buddę (choć wikingowie oczywiście nie byli buddystami). Pewne szczegóły wskazują, że aplikacje te wykonano w Anglii. Stamtąd zostało przewiezione do Norwegii i w końcu złożone do grobu wikingińskiej królowej.

Kleпки z cisowego drewna



KŁY I SKÓRY

Wikingowie polowali na morsy dla ich skóry, którą przerabiali na liny okrętowe. Zdzierano ją z tych wielkich zwierząt poczynając od ogona. Skandynawowie sprzedawali też kły morsów - jako surowiec albo jako pięknie rzeźbione dzieła sztuki.



Świerkowe drzewce

Dwanaście nie wykończonych toporów żelaznych

DOSTAWA TOPORÓW

Te nie wykończone topory na świerkowym drzewcu zostały znalezione w jednej z. duńskich zatok.

Mogły zostać wyrzucone przez morze na ląd z wraku statku kupieckiego, który zatonął z ładunkiem u wybrzeży Danii. Świerki w Danii nie rosną, więc prawdopodobnie topory pochodzą z Norwegii lub Szwecji (gdzie zarówno świerków jak i żelaza było pod dostatkiem). Prawdopodobnie topory przed sprzedażą detaliczną zostałyby wykończone przez jakiegoś duńskiego rzemieślnika.

Miedziane druty



Brązowe miski

WAGA

Szalki kupieckie znajdowane są w całym świecie wikingim. Ta składana ręczna waga mogła być przenoszona w niewielkim pudełku z brązu. Znalaziono ją na bałtyckiej wyspie Gotlandii.



Brązowe pudełko na złożony komplet



WAŻENIE SREBRA

Zanim zapanowały na rynkach monety, za towary płacono tzw. siekańcami, czyli fragmentami pociętych na kawałki ozdób i monet. Tak kupcy ważyli siekane srebro.

Symbol oznaczający ciężar



ODWAŻNIKI

Przypuszczalnie te pięć odważników z Hemlingby w Szwecji stanowiło niegdyś komplet. Każdy z nich oznaczony jest innym symbolem wykonanym z malutkich kółtek. Oznacza to, że każdy ze znaków prawdopodobnie reprezentuje swój ciężar, od połowy öre do 1. 3. 4 i 5 örtugar. Jeden örtugar był ekwiwalentem 3 öre, czyli około 8 g.



Furzana czapka

Zapinka spinająca odzież

Krzyż

Ciepła, wełniana oporcza

Młot Thora

Kolia z bursztynowych paciorków

Nóż w skórzanym pochwie

Długi, wełniany kaftan z haftowanym brzegiem

Wełniane spodnie

KUPIEC WIKIŃSKI

Ten kupiec oferuje bursztyn, który był jednym z najważniejszych skandynawskich towarów eksportowych. Był on sprzedawany w naturalnej postaci lub jako paciorki. Wielu kupców przyjęło nawet wiarę chrześcijańską, aby łatwiej sprzedawać go w chrześcijańskich krajach. Jednak aby zapewnić sobie maksymalną opiekę ze strony niebios, często nie rezygnowali z oddawania czci i swym dawnym bogom pogańskim. Ten kupiec nosi zarówno chrześcijański krzyż, jak i młot - symbol boga Thora (ss. 7. 52-53).

Żelazo z mosiężną wkładką

Skórzane buty sznurowane powyżej kostki



WIKIŃSKI SZYK
Zamożny wojownik wikingiński, może jeden z wodzów, dumnie prezentuje się na tym przedstawieniu. Wiking ten wyrzeźbiony na kawałku poroża łosia ma wypielegnowane i starannie przystryżone włosy i brode.

Królowie i wojownicy

Społeczność wikingów składała się z trzech klas - niewolnych, wolnych oraz możnych (*jarłów*). Większość ciężkich prac wykonywali niewolnicy (*thralls*). Wielu z nich było jeńcami zagarniętymi podczas najazdów (s. 26). Zdarzało się, że niewolnicy byli zabijani w czasie pogrzebu swoich panów i razem z nimi składani do grobu. Ale mogli być też wyzwoleni. Wolni byli chłopci, kupcy, rzemieślnicy, wojownicy i możni. U zarańców epoki wikingińskiej wolni podlegali licznym lokalnym naczelnikom. Mogli brać udziału w Thingu - lokalnym wiecu, na którym każdy wolny miał

prawo głosu i skargi. Wodzowie i królowie zawdzięczali swoją pozycję i majątek głównie łupieskim najazdom i podbojom. Z końcem epoki wikingińskiej, ok. 1050 r. Norwegia, Dania i Szwecja były już rządzone przez samodzielnych, potężnych królów, których władza wyraźnie ograniczyła znaczenie Thingu.

**WOLNY CHŁOP-
WOJOWNIK**
Ten zwyczajnie ubrany człowiek nie był bogaty. Był jednak wolny i miał własny dom, którym opiekowała się żona, gdy on szedł na wojnę. Poemat z X wieku, Rigspula, opisuje parę chłopską. Mężczyzna zajmował się cielistwem, kobieta tkactwem. Mieli syna o imieniu Karl. Żona Karla ubierała się w strój z kozłej skóry i nosiła przysobie klucze - symbol jej statusu (s. 33).



Skórzany pas

Drewniane stylisko

Drewniana tarcza z żelaznymi nitami

Proste, wełniane spodnie

Skórzane buty

Prosty, żelazny topór

Zapięcie wykonane z rogów

Kozła skóra

BUTY

Zarówno niezwykle jak i zupełnie przeciętne skórzane buty szyte były według prostego kroju. Wyszukane buty mogły mieć malowany wierzch, ornamenty wzdłuż szwów albo nawet inskrypcje. Buty najczęściej robiono z kozłej skóry.



Oto *Pojedynek w Skiringsal*, obraz namalowany przez norweskiego malarza Johanna Flintoe ok. 1830 r. Kwestie sporne często rozstrzygano przez pojedynki, które często kończyły się śmiercią. Te krwawe walki były już około roku 1000 prawie zakazane na Islandii i w Norwegii. Nieprzestrzegającym zakazu groziła kara wykluczenia z Thingu lub wyjęcia spod prawa. Aby udowodnić niewinność lub słuszność w sporze bez przelewania krwi, stosowano chodzenie po rozpalonym do czerwoności żelazie albo dźwiganie kotła z wrzącą wodą. Wikingowie wierzyli bowiem, że bogowie wspomogą i ochronią niewinnego.



Srebrne
zwieńczenie czapki



Srebrne wisiorki

EFEKTOWNE NAKRYCIE GŁOWY

Możnych stać było na drogie stroje i importowaną biżuterię. Te wyszukane elementy nakrycia głowy, pochodzące z cmentarzyska w Birce, prawdopodobnie wykonano na Rusi.

Szarfa do
wiązania
oponczy

Włniany
kafian z wy-
haftowanymi
zwierzętami i styli-
zowanymi
ludzkimi
twarzami

Oponcza ze
zdobionym
obrąbkkiem
z farbowanej
wełny

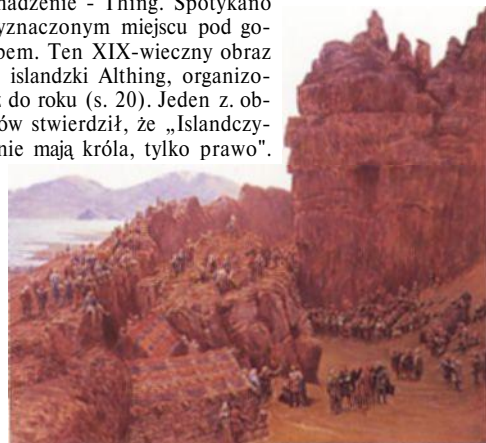


SZEREG TWARZY

Fragment stroju z Mammen zawierał aplikację z ornamentem z wizerunkami ludzkich twarzy. Nie wiemy czy to właściciel został w ten sposób sportretowany, ale importowany jedwab i piękna dekoracja świadczą o jego bogactwie.

Futrzone podbicie

Każdy region miał swoje własne zgromadzenie - Thing. Spotykano się w wyznaczonym miejscu pod gołym niebem. Ten XIX-wieczny obraz pokazuje islandzki Althing, organizowany raz do roku (s. 20). Jeden z obserwatorów stwierdził, że „Islandzcy nie mają króla, tylko prawo”.



KAPTURY

Jedwabne kaptury były noszone przez zamożnych mężczyzn i kobiety w wikingim Jorviku, czyli Yorku w Anglii. Jedwab mógł być sprowadzany aż z dalekiego Konstantynopola

„Twarzowe”
zdobienie na oponczy



Brazowa zapinka
do spinania stroju

Kafian by-
wał często
zakładany
na płó-
cienną
koszulę

Farbowane,
wełniane
spodnie



ZAPINKI I SPRZĄCZKI

Wikingowie używali zapinek i sprzączek do spinania odzieży. Niekiedy były one bardzo bogato zdobione. Te dwa zabytki pochodzą ze szwedzkiej wyspy Gotlandii.

Kobiety i dzieci



BRUNHILDA

Ta romantyczna rycina przedstawia legendarną, wojowniczą walkirię Brunhildę. W rzeczywistości jednak nie ma żadnych dowodów na to, że wikingiści kobiety zajmowały się wojaczką, czy choćby tylko handlem lub rzemiosłem, znana jest natomiast poetka i rytownicza runicznych kamieni.



DREWNIANY KONIK

Jakieś małe dziecko bawiło się tą zabawką 900 lat temu w Trondheim w Norwegii. Dzieci bawiły się także drewnianymi łożeczkami, grały w gry planszowe, grywały na małych piszczałkach (s. 50). Mali wikingowie latem pływali i grali w pitkę, zimą zaś jeździli na łyżwach i urządzali zabawy na śniegu.



MALI WOJOWNICY

Mali chłopcy bawili się drewnianą bronią. Prawdopodobnie już od najmłodszych lat byli ćwiczeni w sztuce walki. Szesnastolatkowie mogli już uczestniczyć w wojennych wyprawach.

Zwieńczenie z dwiema zwierzęcymi głowami o otwartych paszczach

Dekoracyjne okucie paska

Drewniany mieczyk

WYGŁADZONA KOŚĆ

Jadnym z głównych kobiecych obowiązków było sporządzanie dla całej rodziny odzieży (ss. 44-45). Utkany kawał płótna kobieta rozciągała na kościanej płytce i pocierała szklaną kulą dla uzyskania gładkości i połysku. Ta płytka wykonana z wielorybiej kości pochodzi z Norwegii.

Kobiety wikingiści były niezależne. Podczas nieobecności mężczyzn prowadziły gospodarstwo i zarządzały dobytkiem. Kobieta mogła wybrać sobie męża, a także zażądać rozvodu, gdy ją bił lub był niewierny. Na kamieniach runicznych kobiety wychwalano za umiejętne prowadzenie domu i zdolności artystyczne, np. w hafcie. Zdarzało się, że bogate Skandynawki fundowały kamienie runiczne albo mosty. Wikingiści dzieciom szkołę zastępowały zajęcia w warsztatach, praca na polu, pomoc w pracach domowych. Nie wszystkie kobiety i dzieci prowadziły jednak tak osiadły tryb życia. Wiele z nich dołączyło do swych mężów i ojców przebywających w koloniach, takich jak np. Anglia. Podczas bitew ukryte w bezpiecznym miejscu, potem pomagały w odbudowie zniszczonych osad.



Skórzana nasadka chroniąca przed zranieniem

Drewniana włócznia

Wełniany kaftan z haftowanym obszyciem

Skórzana torba



Lniane kaptur wiązany pod brodą

Zapinki żółtawowale

Grzebień wykonany z poroża łosia



GRZEBIENIE

Rogowe lub kościane grzebienie znajdowane są w całym wikingim świecie. Te dwa pochodzą z cmentarzyska w Birce w Szwecji. Grzebieniami czesali się zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Używali ponadto metalowych szczypczyków do depilacji i małych, metalowych szufelek do czyszczenia uszu.

Żelazne nity

UBIÓR CODZIENNY

Wikingie kobiety bardzo dbały o swój wygląd. Ta Skandynawka ubrana jest w dwie suknie, długą i krótszą, podobną do fartucha. Spięte są dwiema tzw. zapinkami żółtawymi. Jeden z kronikarzy arabskich będąc w mieście Hedeby około 950 r. napisał, że wikingie kobiety robiły sobie makijaż dookoła oczu, chcąc podkreślić swą urodę. Zanotował też, że wielu mężczyzn robiło to samo.



ZAPINKI

Zapinki żółtawowate nosiły kobiety. Ta para pochodzi z Agerup w Danii. Występowanie takich zapinek w grobach świadczy m.in. o płci zmarłej osoby. Choć ubrania w grobach zazwyczaj się nie zachowują, położenie samych zapinek wskazuje, jak były one noszone.

Włosy związane w kok

Róg do picia



Dziecięcy kaftanik

Tren sukni

SZWEDZKA KOBIETA

Ta srebrna zawieszka pochodzi z Birki w Szwecji. Nadano jej kształt kobiety w długiej sukni z trójkątnym trenem, trzymającej róg do picia. Ten szczegół wskazuje, że jest to może walkiria (s. 53).

Dziecięce buciki

Paciorki naszyjnika

Wierzchnia suknia

ELEGANTKA

Ta niewielka zawieszka również pokazuje dobrze ubraną kobietę. Nosi ona szal narzucony na długą, luźną suknię, włosy ma związane w węzeł. Jej kolia i duża zapinka są przesadnie wyeksponowane. Być może mają jakieś znaczenie magiczne, a cała postać przedstawia jedną z bogiń.

Długu, „właściwa” suknia

Wzór na sukni, prawdopodobnie tkaney



Włosy związane w węzeł

Duża, okrągła zapinka

Szal

Długa suknia ze spływającym trenem

Dom

Najważniejszym pomieszczeniem w domu była główna wielka izba. We wszystkich wikingich domach układ pomieszczeń był niezmienny. W centralnym miejscu znajdowało się palenisko, a dym uchodził przez otwór w dachu. Funkcję podłogi pełniło klepisko. Mieszkańcy siadali i spali na podwyższeniach pod zaokrąglonymi ścianami domu. Wygodę zapewniały poduszki wypełnione kaczym puchem i pierzem. Zamożne domy były wyposażone w pojedyncze drewniane meble i zamykane skrzynie na kosztowności. Po obu stronach głównej izby znajdowały się niewielkie pomieszczenia przeznaczone na kuchnię i tkalnię. Małe półziemianki na zewnątrz służyły jako warsztaty i obory. Ściany domu wodza były często rzeźbione i malowane, zawieszano na nich różne ozdoby. Taką dekorowaną wizerunkami bogów i scenami legendarnymi izbę domu należącego do znacznego wodza opiewał około 1000 r. islandzki poeta. Poemat zatytuował *Husdrápa*, co znaczy „Pochwała domu”.



DOM W STYLU ISLANDZKIM

Ponieważ na Islandii i innych wyspach północnego Atlantyku (ss. 20-21) drewno dobrej jakości było bardzo cenne, domy stawiano na kamiennych fundamentach, ściany i dach pokrywano darnią. Część domów wkopywano w ziemię, a ściany od wewnątrz pokrywano drewnem. Chroniło to pomieszczenia przed zimnem i wilgocią.

Węzłowie zwińczone pięknymi, zwierzęcymi głowami.



Deski wpuszczone w boki łoża

SŁODKIE SNY

Krzesa i łóżka posiadali tylko najbogatsi. Przeciętny wiking używał ławek i zydlu lub po prostu kuczał na klepisku, w nocy zaś wyciągał się pod derkami na specjalnym podwyższeniu.

W bogatym pochówku łodziowym z Osebergu (ss. 54-57), znaleziono nie jedno, a trzy łóżka. Najpiękniejsze z nich przedstawiono powyżej. Węzłowie łoża wyrzeźbiono z buka na kształt zwierzęcych głów o wdzięcznie wygiętych szyjach.

Jego właścicielka spała prawdopodobnie pod puchową pierzyną na wypełnionym pierzem materacu.

Nieoszklone okienko: miało prawdopodobnie okiennice



Dach z darni latem porastał trawą, zimą pokrywał się śniegiem

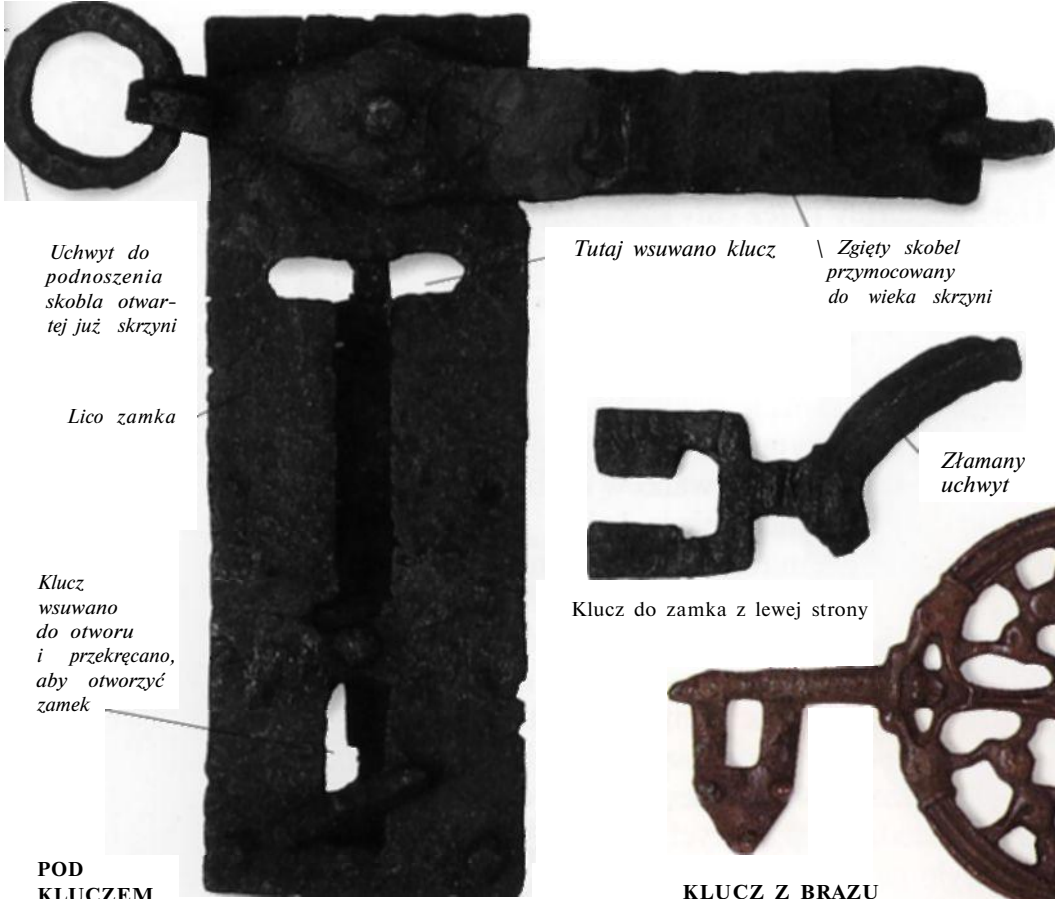
Dom z Trondheim, widok z boku

DOM Z TRONDHEIM

Model wybudowanego około 1003 r. w Trondheim w Norwegii domu. Jego ściany tworzą nacinane i układane na zrąb poziome belki. Dwuspadowy dach pokryto nieprzemakalną, brzoową korą i trzymającą ciepło warstwą darni. Miejscowa tradycja i dostępność materiału miały największy wpływ na sposób budowania domu. Ściany często wykonywano z pionowych belek lub pali (np. w duńskich założeniach obronnych: ss. 22, 23), albo z plecionych gałęzi uszczelnianych gliną. Dachy kryto gontem (drewnianą dachówką), darnią, słomianą strzechą lub sprasowaną trzcina.

Dom z Trondheim, widok z przodu





Uchwyt do podnoszenia skobla otwartej już skrzyni

Lico zamka

Klucz wsuwano do otworu i przekręcano, aby otworzyć zamek

Tutaj wsuwano klucz

Zgięty skobel przymocowany do wieka skrzyni



Złamany uchwyt

Klucz do zamka z lewej strony



Uchwyt

Ażurowa dekoracja z czterema widocznymi postaciami

POD KLUCZEM

Kobiety były odpowiedzialne za opiekę nad domem, a szczególnie nad skrzyniami i kuframi zawierającymi cenniejsze przedmioty. Ten żelazny zamek pochodzi ze skrzyni wykonanej z klonowego drewna, w której w X w. mieszkanka Onsild na Jutlandii (Dania) pewnie przechowywała monety i biżuterię. Gdy umarła, została pochowana ze skrzynią i kluczem.

KLUCZ Z BRĄZU

Klucz był symbolem odpowiedzialności i powagi. Ten piękny. IX-wieczny duński klucz został odlany z brązu. Każdego, kto ukradł cokolwiek z zamkniętej skrzyni lub kufra, czekała bardzo surowa kara.

Drzwi prowadzące do jedyne pomieszczenia halowego

Cienka, nieprzemakalna warstwa brzozej kory

Gruba, izolacyjna warstwa darni

Krokwie

Główna belka podtrzymująca więźbę dachu



DROGOCENNE SREBRO

Niegdyś z tego mającego zaledwie 4.4 cm wysokości srebrnego naczynka bogaty wiking pilnował owocowe wino. Czarka znaleziona w Lejre w Danii jest ozdobiona ornamentem z czterech ptakopodobnych stworzeń o ludzkich twarzach..

Czas posiłku

Ogień, płonący przez cały dzień w palenisku, ogrzewał wnętrze i umożliwiał przygotowanie pożywienia.

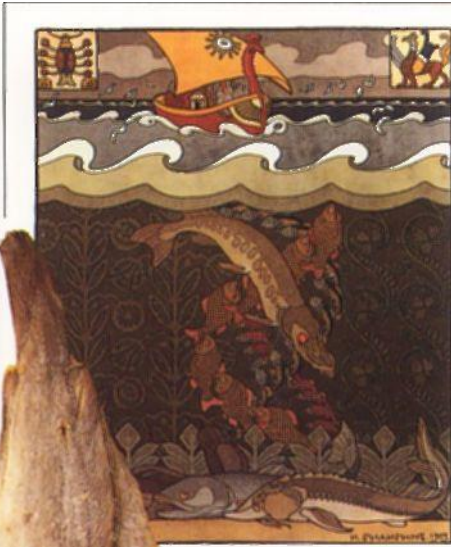
Ponieważ otwór w dachu nad palenikiem zazwyczaj nie spełniał zbyt dobrze swych funkcji, wikińskie domy pełne były dymu. W zamożniejszych domach konstruowano w osobnych pomieszczeniach piece, które ogrzewały ciepłem rozgrzanych kamieni.

Po zapadnięciu zmierzchu zamierała wszelka praca i ludzie gromadzili się przy głównym posiłku dnia. Rodzaj i sposób podania potraw zależał od zamożności rodziny. Większość wikingów pijała w drewnianych kubkach piwo, warzone na jęczmiennym lub chmielowym słodzie. Bagatszych stać było na sprowadzane w beczkach z Nadrenii wino; pito je w okutych srebrem rogach.



NORMANSKA UCZTA

Ta scena z tkaniny z Bayeux (s. 10) przedstawia stół zastawiony naczyniami zjedzeniem. Wikin-gowie zasiadali dookoła stołów stojących na ko-
złach. Podczas uczt można używali pięknie ozd-
bionych noży i łyżek, a także importowanych
dzbanów i kubków. Przeciętni ludzie zadowalali
się misami i kubkami z drewna.



DARY MORZA

Morza pełne były ryb, głównego pożywienia wikingów. W wielu osadach znaleziono ości dorszy i śledzi. Nie gardzono też węgorzami czy żyjącymi w licznych skandynawskich rzekach i jeziorach rybami słodkowodnymi, jak choćby pstrąg.



SUSZONY DORSZ

Przed nadejściem zimy przygotowywano zapasy żywności. Ryby i mięso zawieszano i suszono na wietrze lub peklowano w słonej wodzie, a także wędzono. Żmudną pracę przy pozyskiwaniu soli z odparowanej wody morskiej powierzano niewolnikom.



Suszony groch



Sosna, źródło sosnowego ziarna i kory

Ubodzy Skandynawowie piekli chleb ze wszystkich dostępnych darów natury. W pewnym bochenku chleba odkrytym w Szwecji znaleziono nawet suszony groch i korę sosny.



WYPIEKANIE CHLEBA

Ciasto na chleb zagniatano w drewnianych dzieżach, potem zaś wypiekano w specjalnych formach nad ogniem lub na patelni (jak na tej szwedzkiej XVI-wiecznej rycinie). Choć przeciętni ludzie jadaliby zwykle chleb z grubo mielonego jęczmienia, zamożniejsi mogli sobie pozwolić na wypiek z drobnej pszennej mąki.



DOMOWE UPRAWY

Najpowszechniejszymi warzywami były kapusta i groch. Warzywa te hodowano w przydomowych ogródkach.



Jedną z przypraw znalezionych w Oseberg był kmień

SZCZAW DLA KRÓLOWEJ

Oprócz zbóż, kasz i owoców w pochówku w Oseberg (ss. 54-57) znaleziono także szczaw.

Normański kucharz podnosi z rusztu kawałki upieczonego mięsa dwuzębny widelcem





GOTOWANE JAJKA

Wikingi mieszkańcy wysp atlantyckich żywili się m.in. jajkami dzikich gęsi. Samo ptactwo piekli.



ZŁAPĄC ZAJĄCA ...
Na zające polowano i zastawiano wnyki. Wikingowie polowali także na łosie, jelenie, niedźwiedzie, dziki, renifery, foki i wieloryby. Na mięso hodowano owce, bydło, świnie, kozy, gęsi i kury.

GŁÓWKA CZOSNKU

Wikingowie, podobnie jak dzisiaj, do zup i potraw mięsnych dodawali cebulę i czosnek.



Podtrzymująca, żelazna pętla

Żelazne ucho

KOCIOŁ

Posiłki przygotowywano na palenisku w głównej izbie wikingińskiego domu. Do duszenia mięs służyły wielkie, wykonane z żelaza lub steatytu kotły. Zazwyczaj zawieszano je nad ogniem na łańcuchu przytwierdzonym do belki dachowej. Niektóre, tak jak ten kocioł z Osebergu, zawieszano na trójnogu.

ZNIKAJĄCY CEL

Na dzikie ptactwo, takie jak kaczki, polowano za pomocą krótkich strzał. Upieczony na rożnie ptak był bardzo smacznym daniem.

Jedna z trzech nóg trójnogu .



Jeżyna



Malina

OWOCE

Latem zbierano jagody i dzikie owoce, np. jabłka, wiśnie i śliwki. Wikingowie prawdopodobnie zarówno uprawiali owoce w ogródkach, jak i zbierali je w lesie.

Wbite w polepę rozwidlone nogi zapewniały stabilność

Żelazny kocioł

Pęknięcie

Otwory



PEKNIĘTE NACZYNIĘ

Na tym glinianym garnku widać cztery otwory, które zrobiono, aby „zszyć” pęknięcie.



POCZĘSTUNEK

Ten fragment tkaniny z Bayeux (s. 10) przedstawia dwóch Normanów podgrzewających kocioł. Trzeci mężczyzna, obok, nakłada upieczone kawałki mięsa na talerz. Prawdopodobnie wikingowie gotowali w ten sam sposób.

Zwierzęta i bestie



NIEDŹWIEDŹ BRUNATNY

Polowano na nie na dalekiej północy, z niedźwiedziej skór wyrabiano ciepłą odzież, z kłów i pazurów - wisiorki. Wojownicy ponadto mieli nadzieję, że niedźwiedzia siła i odwaga będą im towarzyszyła w walce (s. 14).

Niedźwiedzie, wilki, norki, lisy, jelenie i dziki przemierzały ostępy leśne Norwegii i Szwecji. Wieloryby, wydry, foki, morsy i renifery żyły na dalekiej północy. Wzdłuż wybrzeży gniazdowały ptaki morskie, wewnątrz lądu zamieszkiwały ptaki leśne. Na większość z tych wszystkich zwierząt wikingowie polowali dla ich mięsa.

Ubrania i pościel wyrabiali z futer, skór, również z piór ptasich. Kości i poroża były dobrym surowcem do wyrobu ozdób, narzędzi, przedmiotów codziennego użytku, jak np. rękojeście do noży. Wiele z tych przedmiotów sprzedawano. Wikińska sztuka i legendy są także mocno związane ze światem zwierzęcym, choć zwierzęta ozdabiające broń, narzędzia czy biżuterię nie są przedstawiane realistycznie. Kształtowano je jako fantastyczne bestie, których np. spiralne ciała oplatały roślinne wici. Czasami splatają się też jak wstążki same ze sobą.

Kształtowano je jako fantastyczne bestie, których np. spiralne ciała oplatały roślinne wici. Czasami splatają się też jak wstążki same ze sobą.



SMOK Z BRĄZU

Ten fantastyczny zwier z wyszczerzonymi kłami zdołał kiedyś końską uprzęż (s. 41). Może miał też chronić w symboliczny sposób wierzchowca wraz z jeźdźcem?



Smocza głowa

ZWIERZYNA PŁOWA

Jelenie, losie, renifery mają duże poroże, z którego rzemieślnicy wytwarzali np. grzebienie (ss. 31-59). Z jelenich skór szyto ubrania, prawdopodobnie używano ich również jako narzut na łóżka. Z suszonego jeleniego mięsa robiono zapasy żywności.

Brąz odlewany w formie



Srebro złoczone

FANTASTYCZNE ZWIERZE

Ta norweska zapinka ma kształt poskręcanego i splecionego węzowatego smoka. Wzór ten typowy jest dla wikińskiego stylu Urnes (nazwa pochodzi od drewnianego, rzeźbionego kościoła w Urnes w Norwegii).

Sowa

Ptak drapieżny



„Pusta przestrzeń” w ażurowej zapince

„PTASIA ZAPINKA”

Ta zapinka została znaleziona w kobiecym grobie w Birce w Szwecji. Początkowo było to ozdobne okucie pasa noszone przez kogoś we Wschodniej Europie, prawdopodobnie gdzieś nad Wołgą (ss. 18-19). Jakiś wiking zabrał je do domu, gdzie złotnik przerobił je na zapinkę. Wyobrażone na niej ptaki są potraktowane na tyle realistycznie, że ich identyfikacja nie sprawia trudności. Wikiński złotnik przedstawiłby je jako zupełnie fantastyczne stwory.

„BESTIA CHWYTAJĄCA”

Wzór „chwytającej bestii” stał się popularny w sztuce wikingińskiej w IX w. Figlarne zwierzę, skręcając się, chwytwa własne nogi albo gardło.



„Chwytająca bestia” z chińskiej IX-wiecznej zapinki



UROK WĘŻOWY

Zamieszkujące wszystkie wikingińskie kraje węże grają ważną rolę w skandynawskich poematach i sagach (ss. 50-51). Ta srebrna zawieszka noszona niegdyś przez szwedzką kobietę jako amulet miała ją zapewne uchronić od nieszczęść.

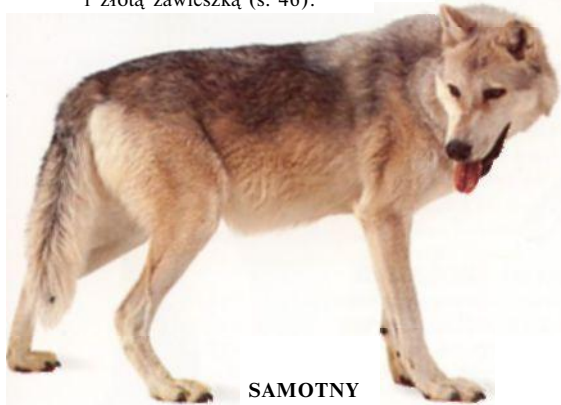
W przeciwieństwie do jeleni, owce nie zrzucają rogów każdego roku, a ich poroże rośnie do końca życia

Każdy róg starego barana rasy Manx Loghtan może ważyć do 350 g i mierzyć do 45 cm



NACZYNIĘ KAROLIŃSKIE

Rzemieślnicy w sąsiednich krajach woleli dekorować przedmioty realistycznymi wizerunkami zwierzęcymi. To naczynie wykonano daleko na południu, w państwie karolińskim (obecnie Francja i zach. Niemcy). Wykonano je z pozłacanej blachy srebrnej zdobionej motywem zwierzęcia podobnego do byka wpisanego w symetryczny wzór liści akantu. Naczynie pewnie zostało kupione lub zrabowane, ponieważ odnaleziono je w wikingińskim skarbie w Halton Moor w Anglii, razem ze srebrnym naszyjnikiem (s. 47) i złotą zawieszka (s. 46).



SAMOTNY WILK

Wilki przemierzały wzdłuż i w szerz dziką, górzystą Skandynawię. Dawniej, tak jak i dzisiaj, ludzie truchleli słysząc ich niesamowite wycie. Według jednego z mitów wikingińskich, bóg Odyn zostanie pożarty przez potwornego wilka Fenrira (s. 51). Jest to jeden z epizodów krwawego *Ragnarök*. „Zmierzchu Bogów”.

„ROGATY HELM”

Owce rasy Manx Loghtan, popularne w epoce wikingińskiej, obecnie można spotkać jedynie na wyspie Man, położonej pomiędzy Brytanią i Irlandią, skolonizowanej przez Wikingów w IX w. Owce hodowano w całym wikingińskim świecie (ss. 38-39). Na terenach górzystych skandynawscy pasterze w lecie zapędzali swe stada na wysoko położone pastwiska. Owce rasy Manx Loghtan pozbywają się wełny w naturalny sposób, dlatego nie trzeba ich strzyć. Mogą mieć dwa, cztery, a nawet sześć rogów.

W zagrodzie

W większości wikingowie utrzymywali się z uprawy roli i hodowli zwierząt, co wiązało się z ciężką pracą na nieurodzajnej ziemi w surowym klimacie. Zmusiło to wielu z nich do żeglowania ku dalekim łądom, gdzie, jak np. w Islandii, spodziewali się znaleźć więcej pastwisk i urodzajnej ziemi. Owce, krowy, świnie, kozy, drób były hodowane dla mięsa. Krowy, kozy i owce dawały mleko. Zwierzęta zimowały w oborach, ale i tak wiele z nich padało z zimna lub głodu. Bogaci mieli obory dla setek sztuk zwierząt, m.in. dlatego, że liczba posiadanego bydła była dla wikingów miarą bogactwa. Pewien kupiec z północnej Norwegii o imieniu Ottar chwalił się przed angielskim królem Alfredem swoim stadem złożonym z 20 sztuk bydła, 20 owiec, 20 świń i około 600 reniferów, chociaż głównym źródłem jego dochodów był handel futrami.

NOŻYCE

Wikingowie strzygli owce, cięli odzież, a nawet własne brody utrzymywali w porządku za pomocą takich jak te nożyc.

Wikingowie strzygli owce, cięli odzież, a nawet własne brody utrzymywali w porządku za pomocą takich jak te nożyc.

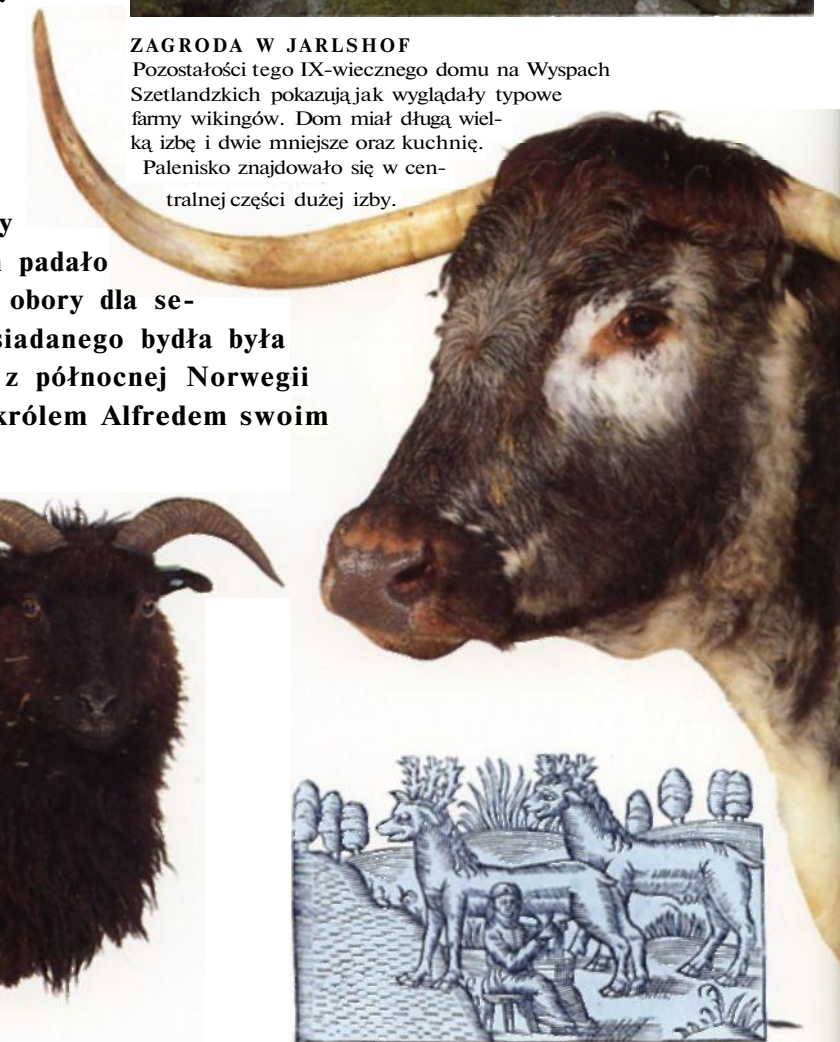
był handel futrami.



Gruba wełna, której każdej wiosny zwierzę się pozbywa

CZARNE OWCE

Skolonizowane przez wikingów Wyspy Hebrydzkie dały nazwę pewnej odmianie owiec tani hodowanych przez Skandynawów. Tak jak owce odmiany Manx Loghtan (s. 37) nie musiały być strzyżone, ponieważ pozbywały się wełny w naturalny sposób. Są one bardzo wytrzymałe na niską temperaturę i niedostatki pożywienia.



ZAGRODA W JARLSHOF

Pozostałości tego IX-wiecznego domu na Wyspach Szetlandzkich pokazują jak wyglądały typowe farmy wikingów. Dom miał długą wielką izbę i dwie mniejsze oraz kuchnię. Palenisko znajdowało się w centralnej części dużej izby.

MLECZNE RENIFERY

Na tej szesnastowiecznej szwedzkiej rycinie widzimy kobietę dojącą renifery. Na dalekiej północy ludzie hodowali te zwierzęta dla ich mleka, mięsa i skór. Na dzikie renifery polowano w wielu rejonach wikingowskiego świata, m.in. na Grenlandii (ss. 20-21).

NARZĘDZIA ROLNICZE

Glebę orano wiosną za pomocą radeł uzbrojonych w takie radlice. Dojrzałe zboża ścinano żelaznymi sierpami z drewnianymi uchwytyami. Do ostrzenia tych narzędzi służyły osetki.

ORKA I SIEW

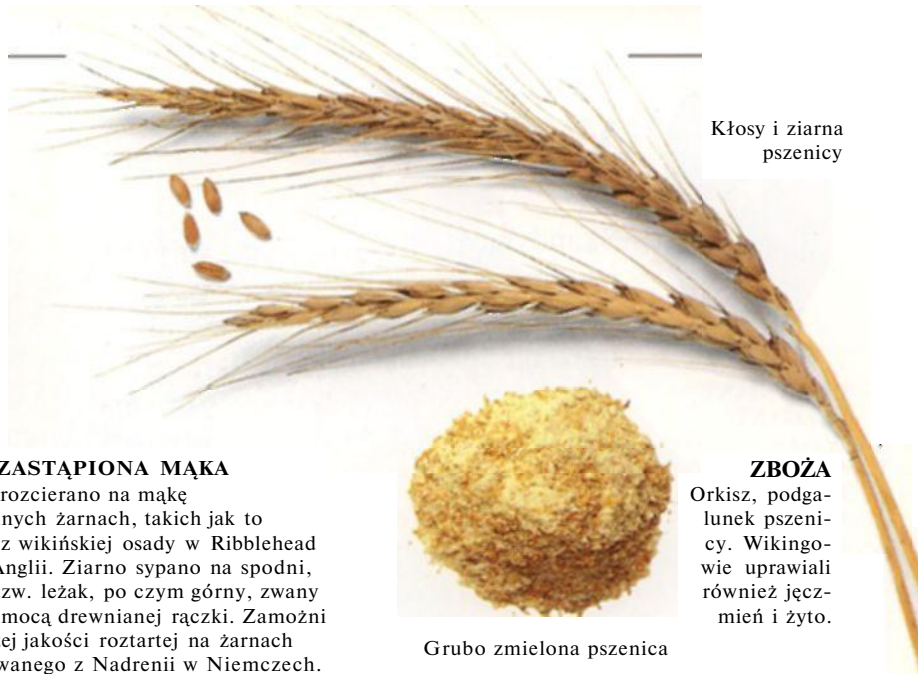
Detal z tkaniny z Bayeux (s. 10) ukazuje Normanów, którzy orzą ziemię (po lewej) i siewają ziarno. Wikingowie ze Skandynawii podobnie uprawiali rolę.





NIEZASTĄPIONA MAKA

Ziarna rozcierano na mąkę w kamiennych żarnach, takich jak to pochodzące z wikingów osady w Ribbleshead w Yorkshire w Anglii. Ziarno sypano na spodni, nieruchomy kamień, tzw. leżak, po czym górny, zwany biegunem, wprawiano w ruch za pomocą drewnianej rączki. Zamożni wikingowie gustowali w mące lepszej jakości rozartej na żarnach z kamienia wulkanicznego importowanego z Nadrenii w Niemczech.



Kłosa i ziarna pszenicy

ZBOŻA

Orkisz, podgaleunek pszenicy. Wikingowie uprawiali również jęczmień i żyto.

Grubo zmielona pszenica



KROWA DŁUGOROGA

Długorogie bydło (podobne do tej krowy) popularne było we wszystkich rejonach objętych wikingowskim osadnictwem. Choć obecnie w hodowli dominują odmiany krótkorogie, typowe bydło długorogie można jeszcze oglądać w wyspecjalizowanych gospodarstwach. Udomowione zwierzęta nie były już hodowane tylko dla mięsa i mleka. Owczyna wełna, skóra cielęca, pióra były używane jako materiał do wyrobu odzieży i pościeli. Bydlęce rogi są puste i po pewnej obróbce służą doskonale jako kielichy. Niemożliwe było jednak odłożenie takiego rogu na stół bez rozlania napoju, więc prawdopodobnie używano do tego celu specjalnych stojaczków. Z kości zwierzęcych wyrabiano, często rzeźbione, rozmaite rękojeści, grzebienie, igły, nawet ozdoby.



W drodze

Skandynawia jest górzysta i trudno dostępna. Ogromne lasy, jeziora, rozległe bagniska bardzo utrudniały podróżowanie. Najprostszym wyjściem była żegluga - wikingowie byli w stanie dotrzeć do każdego brzegu. Jednak w przypadku wypraw lądowych napotykali poważne trudności. Większość podróży podejmowano zimą, gdy śnieg przykrył nierówności terenu, a rzeki i jeziora zamarały. Wówczas niezbędne stawały się sanie, narty i łyżwy. Przed zapadaniem się w głębokim śniegu chroniły rakiety śnieżne. Duże sanie ciągnęły konie, które kowale odpowiednio podkuwali. Latem Skandynawowie wędrowali pieszo, konno albo w wozach ciągniętych przez konie lub woły. Wybierali drogi przez góry, aby uniknąć niebezpiecznych nizinnych przepraw rzecznych. Pierwszy „poważny” most w Skandynawii - dużą, drewnianą konstrukcją, wybudowano niedaleko Jelling w Danii, prawdopodobnie na polecenie króla Haralda Sinozębego ok. 979 r.

DREWNIANY ELEGANT

W całości zachował się - jedyny z czasów wikingów - wóz drewniany z pochówku łodziowego w Oseberg (ss. 54-57). Jest ozdobiony wyrzeźbionymi w drewnie wzorami, wśród których umieszczono cztery drewniane, ludzkie twarze. Mężczyźni mają na nich wypielęgnowane brody i wąsy.



DOBRY UCZYNEK

Ochrzczeni wikingowie sądzili, że budowanie dróg i mostów pomoże ich duszom dostać się do nieba. Fundatorem tej grobli w Täby w Szwecji był Jarlebanke (s. 59). Swoje dzieło uczcił napisem runicznym wykutym w kamieniu.



Kościana łyżwa z York w Angli



XVI-wieczna rycina ukazuje parę Szwedów używających w marszu jednej narty. Prawdopodobnie niektórzy wikingowie też tak robili.



Bukowa burta sań ozdobiona żelaznymi gwoździami z cynowanymi główkami

Jeden z czterech zwierzęcych łbów

„LODOWIE NOGI”

Narty są wynalazkiem Norwegów. Już liczące sobie przynajmniej 5 tys. lat rzeźby naskalne ukazują prehistorycznych narciarzy. Wikingowie z pewnością musieli korzystać z nart, które się jednak nie zachowały. Za to kościane łyżwy, nazywane przez wikingów „lodowymi nogami”, znajdowane są na całej północy. Wyrabiano je z długich kości koni, które przytwierdzano do podeszew skórzanych butów. Łyżwiarze pomagali sobie długą, zakończoną żelaznym bolcem tyczką, podobną do narciarskiego kijka.

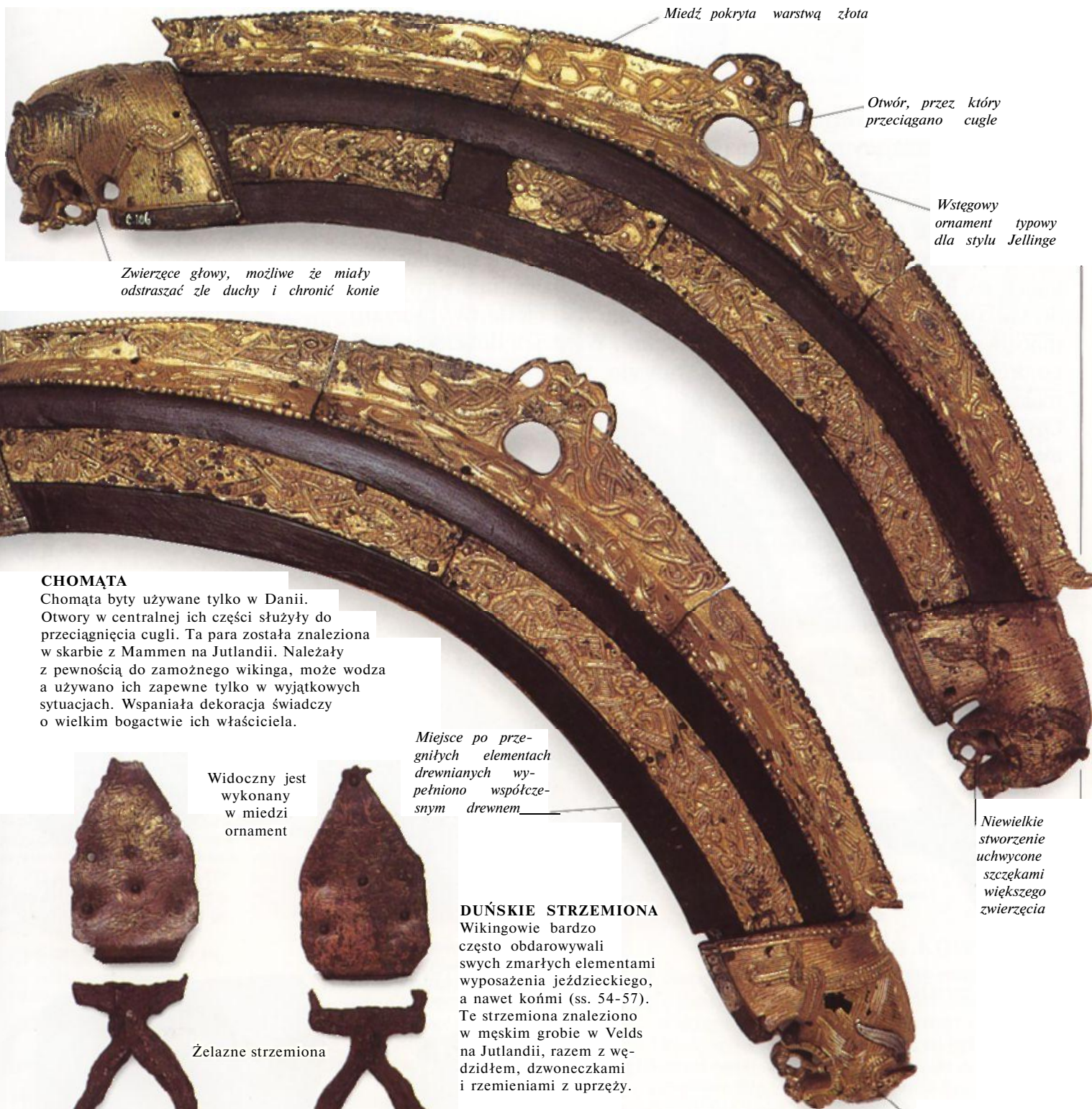
JEŹDZCY

Wikingowie nie stonili od konnej jazdy. Ta srebrna figurka przedstawiająca jeźdźca pochodzi ze szwedzkiego cmentarza w Birce i datowana jest na X w. Uzbrojony w miecz jeździec był wojownikiem.



Rzeźbione dębowe płozy

SANIE
Oto jedno z trzech pięknych sań znalezionych w sławnym pochówku w Oseberg (ss. 54-57). Rzeźbione płozy zdobione są wspaniałą dekoracją. W górnej części zamocowano otwartą skrzynię, której rogów strzegły „warczące” pyski dzikich zwierząt.



Miedź pokryta warstwą złota

Otwór, przez który przeciągano cugle

Wstęgowy ornament typowy dla stylu Jellinge

Zwierzęce głowy, możliwe że miały odstraszać złe duchy i chronić konie

CHOMATA

Chomata były używane tylko w Danii. Otwory w centralnej ich części służyły do przeciągnięcia cugli. Ta para została znaleziona w skarbie z Mammen na Jutlandii. Należały z pewnością do zamożnego wikinga, może wodza a używano ich zapewne tylko w wyjątkowych sytuacjach. Wspaniała dekoracja świadczy o wielkim bogactwie ich właściciela.

Miejsce po przegniętych elementach drewnianych wypełniono współczesnym drewnem

Widoczny jest wykonany w miedzi ornament

Niewielkie stworzenie uchwycone szczękami większego zwierzęcia

DUŃSKIE STRZEMIONA

Wikingowie bardzo często obdarowywali swych zmarłych elementami wyposażenia jeździeckiego, a nawet końmi (ss. 54-57). Te strzemiona znaleziono w męskim grobie w Velds na Jutlandii, razem z wędzidłem, dzwoneczkami i rzemieniami z uprzęży.

Żelazne strzemiona

Srebrne oko zwierzęcego łba

Widok strony bocznej

Widok strony przedniej

ANGIELSKIE STRZEMIONA

Te strzemiona są podobne do pary znalezionej w Danii. Prawdopodobnie jednak wykonano je w Anglii, a odkryte zostały w Tamizie w Londynie. Niektórzy wikingowie wybierając się na dalekie wyprawy zabierali ze sobą wyposażenie jeździeckie, konie natomiast zdobywali na miejscowej ludności.

Warsztat

Wikingowie częściowo zawdzięczali swoje sukcesy zręcznym rzemieślnikom wytwarzającym skuteczną broń i szybkie okręty. Kowale wykuli ostre miecze, włócznie i topory (ss. 14–15). Ale oprócz broni, wykonywali też żelazne narzędzia do obróbki metalu i drewna. Zнали zarówno różne techniki łączenia metali, jak i zdobienia ich powierzchni. Produkowali również wiele przedmiotów codziennego użytku, takich jak klucze i zamki, kotły do gotowania, żelazne nity i gwoździe do statków. Równie biegłymi rzemieślnikami byli cieśle. Wytwarzali mnóstwo przedmiotów, łącznie ze statkami. Wiedzieli dokładnie, jakiego drewna użyć i jak je ciąć, aby zachowało maksymalną sprężystość i twardość.

Ozdabiali wiele różnych przedmiotów rzeźbionymi ornamentami, które czasami malowali jasnymi kolorami. W kilku przypadkach kolory te częściowo się zachowały, dając nam wyobrażenie o oryginalnym wyglądzie.



Żelazne narzędzie do wycinania rowków i wzorów na desce

WYCISKANE ZŁOTO

Do wykonania tej złotej zapinki z Hornekmd w Danii wykorzystano technikę tłoczenia za pomocy ołowianej formy. Złotnik uzyskiwał kształt ozdoby wciskając formę w złotą blaszkę. Później ozdobił jej wypukłą powierzchnię złotym drutem filigranowym i granulkami. Tylko najznacniejsi z wodzów i królowie mogli sobie pozwolić na tak piękne przedmioty.



Poskręcane druty filigranowe

Jedna z trzech sercowatych pętli z cienkich, filigranowych drutów

Złote granulki

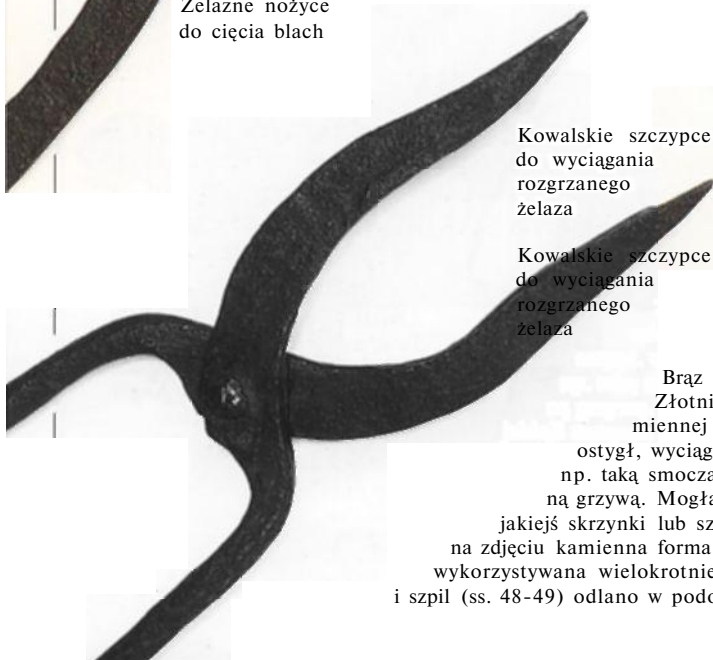
Roślinny ornament świadczyć może o pewnych wpływach zachodnioeuropejskich, ale technika wykonania jest czysto skandynawska



Ołowiana forma z Viborg w Danii. Takich form używano do wytwarzania skomplikowanych złotych ozdób, jak np. zapinka z Hornelund

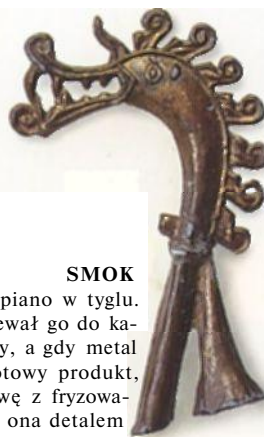


Żelazne nożyce do cięcia blach



Kowalskie szczypce do wyciągania rozgrzanego żelaza

Kowalskie szczypce do wyciągania rozgrzanego żelaza



SMOK

Brąz roztapiano w tyglu. Złotnik wlewał go do kamiennej formy, a gdy metal ostygł, wyciągał gotowy produkt, np. taką smoczą głowę z fryzowaną grzywą. Mogła być ona detalem jakiejś skrzynki lub szkatułki. Taka jak na zdjęciu kamienna forma odlewnicza była wykorzystywana wielokrotnie. Wiele zapinek i szpil (ss. 48-49) odlano w podobnych formach.



Kamienna forma do odlewania smoczycz głow z Birki w Szwecji

Lekki młotek



Cięższy młot



MŁOTY

Używano młotów o najróżniejszych wagach. Najcięższe wykorzystywano do wykuwania mieczy, najlżejsze natomiast do formowania biżuterii.

Niewielkie zdejmowane wiertło.

Większe wiertło służące do wiercenia większych otworów

CIOSŁA

Toporów używano do ścinania drzew i odrąbywania gałęzi. Do dzielenia pni na dranice służyły duże topory o szerokich ostrzach w kształcie litery T (s. 15). Specjalne siekiery mają ostrza umieszczone prostopadle do linii uchwytu. Stolarz mógł kształtować kłodę poprzez struganie jej powierzchni.



Otwór na drewniane styłisko



Ścinanie drzewa toporem



BUDOWA STATKU

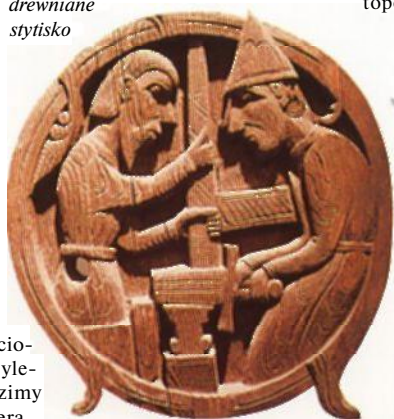
Na tkaninie z Bayeux (s. 10) przedstawiono sceny budowy statku. Po lewej stronie wkład człowieka ścinającego drzewo. Powyżej, inny obciosuje kłodę, podczas gdy kolejny toporem w kształcie T rozszczepia pień na dranice. Poniżej dranice są składane i łączone ze sobą za pomocą gwoździ lub nitów. Widzimy też stolarza heblującego dranicę. Inny, wierzący otwory świdrem albo wiertłem, jest nawet odpowiednio wygięty dla nadania narzędziu większej siły.



Te uchwyty umożliwiały cieśli obracanie świdra i wiercenie otworów

WYKUWANIE MIECZA

Ten rzeźbiony detal jest fragmentem XII-wiecznych drzwi wejściowych do kościoła w Hylestad w Norwegii. Widzimy tu legendarnego bohatera Sigurda łamiącego miecz zrobiony dla niego przez kowala Regina. W następnej scenie (s. 51) Regin przytrzymuje parę szczypiec leżącą na kowadle rozgrzaną sztabę żelaza i skuwa ją uderzeniami młota. Pracujący obok pomocnik za pomocą miecha kowalskiego podtrzymuje odpowiedni ogień w palenisku.



Elementy drewniane wykonano współcześnie, ponieważ oryginalne nie zachowały się



Tak wyprofilowane ramię pozwalało na przyłożenie większej siły



PRZECINACZ KOŚCI

Niewielka piła umożliwiała cięcie zarówno kości jak i metalu. Cieśla mógł również używać wąskiego brzeszczotu do pewnych prac wykończeniowych.

Zaostrzony żelazny szpi-kulec, na który nasadzano drewniany uchwyt



Żelazny, ząbkowany brzeszczot

Narzędzia kowalskie

Narzędzia prezentowane na tych dwóch stronach stanowią część wielkiego skarbu odnalezioneego w skrzyni w miejscowości Mastermyr na szwedzkiej wyspie Gotlandii. Ich właściciel był kowalem. Obrabiał metale wytwarzając zamki do drzwi, kotły, ale mógł także kuć, robić odlewy w brązie i wykonywać dodatkowe drobne ornamenty. Zapewne był także sztuknikiem, cieślą, kołodziejem, i chyba twórcą drewnianej skrzyni, w której znaleziono narzędzia.

Uformowane zakończenie pozwalające oprzeć się cieśli

Drewniany uchwyt

PIŁA DO DREWNA
Drewno przeznaczone na meble, skrzynie i wiadra cięto za pomocą takiej dużej piły

Lniana chusta

Przędzenie i tkanie

Wszystkie kobiety wikińskie i prawdopodobnie nieliczni mężczyźni część dnia poświęcali na przędzenie wełny lub lnu, z nich zaś na opartych o ścianę pionowych krosnach tkali odzienie dla całej rodziny. Choć ubrania przeznaczone do codziennego noszenia szyto ze zgrzebnej, wełnianej tkaniny, jej brzegi tkano w geometryczne, bardzo kolorowe wzory. Ludzie zamożni często nosili stroje przetykane srebrną i złotą nicią. Ze sprowadzanego z dalekich krajów jedwabiu szyto nakrycia głowy i fantazyjne wykończenia kaftanów. Płaszcz obszywano futrem, a także jego imitacjami.

Przędzlik



Przetyczki Wrzeciono

NARZĘDZIA PRZĘDZALNICZE

Wrzeciono używane do przędzenia przypominało drewniany pręt z nawleczonym nań przędzlikiem (okrągłym glinianym lub kościanym ciężarkiem), który powodował obrotowy ruch wrzeciona.

Tkaczki używały do wyrównywania opornych nici i tkania skomplikowanych wzorów przetyczek.



Naciągnięta i skręcana wełna

Brązowy jedwab



Średniowieczna prządka przędzie surową wełnę nasuniętą na kądziel

PRZĘDZA

Prządka brała z kosza pasmo surowej wełny i przymocowywała jego początek do wrzeciona, które dzięki przędzlikowi obracało się i naciągało skręconą nić. Gotową przędzę nawijano na wrzeciono i cały proces zaczynało od początku.

Surowa wełna

Wełniana przędza

Przędzlik

Wrzeciono

Surowa, czesana wełna



Kosz z trzciny

FANTAZYJNA SZATA

Te fragmenty, datowanej na koniec X w. szaty, znaleziono w grobie wodza w Mammen w Danii. Jest to koniec długiej szarfy, którą wiking zawiązywał płaszcz. Wykonano ją z brązowego jedwabiu wyszywanego złotem. Koszulę i płaszcz zdobią także wizerunki zwierząt i ludzkich twarzy. Na s. 29 zamieszczono rekonstrukcję całego ubioru. W grobie znaleziono także piękny topór (znany jako topór z Mammen: ss. 6-7).

TKANIE NA PIONOWYM WARSZTACIE

Osnowę (pionowe nitki przędzy) na krosnach napinają wiszące ciężarki. Nitki osnowy znajdują się po obu stronach rozdzielającego je pręta. Tkaczka przeciąga wątek (pozioma nitka) pomiędzy dwoma rzędami osnowy, po czym podnosi nicielnicę, która dolne nitki osnowy przesuwają do góry i z powrotem przeciąga pomiędzy nimi wątek. Po każdym takim ruchu, dobija wątek do utkanej już tkaniny pałeczką tkacką. Tkanina powoli wydłuża się.

Poprzeczna belka z nawiniętą tkaniną

Uchwyt do nawijania gotowej tkaniny na belkę

Pionowe belki opierają się o ścianę

Nicielnica na podpórce

Wątek

Pręt rozdzielający nici osnowy

Osnowa.

Podpory poprzecznej belki

Tkaninę tworzą przeplecione nitki osnowy i wątku

Otwór na podpórce opuszczonej nicielnicy

Ciężkie gliniane lub kościane krążki naprężające osnowę



Złotnictwo

ZŁOTA ZAWIESZKA

Kobiety niekiedy dodatkowo ozdabiały naszyjniki zawieszkami umieszczanymi na ich zakończeniach. Tak zapewne zawieszono tę cienką złotą blaszkę z wyściśniętym wzorem. Została ona znaleziona w skarbie w Halton Moor (s. 49) w Anglii.

Wikingowie bardzo cenili błyszczące ozdoby. Złotnicy byli niebywale uzdolnieni, tworzyli skomplikowane ornamenty na biżuterii. Noszenie złotej i srebrnej biżuterii było znakiem bogactwa i prestiżu, dlatego zarówno kobiety jak i mężczyźni nosili zapinki, naszyjniki, pierścienie i podobne do bransolet naramienniki. Po zwycięskiej wyprawie wojennej, król nagradzał dzielnych wojowników, rozdając im cenne ozdoby. Brąz nie lśnił tak, jak złoto, ale był tańszy. Stopy srebra, czy stop cyny z ołowiem, były jeszcze tańsze. Najubożsi rzeźbili swoje szpile, klamry i proste ozdoby z kości zwierzęcych. Wisiorki, paciorki i pierścionki robiono także z barwnego szkła, gagatu

i bursztynu. Wikingowie przejmowali modę i wpływy zdobnicze z krajów ościennych i przetwarzali je w swoim własnym, oryginalnym stylu.

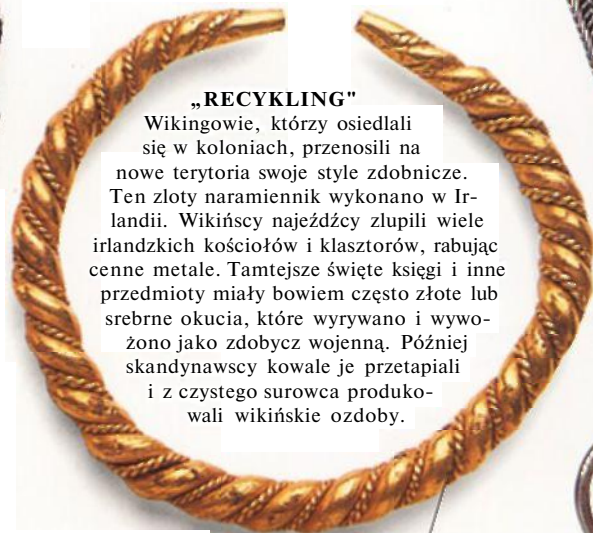
SREBRNY NARAMIENNIK

Ten masywny, srebrny naramiennik znaleziono w Fyn w Danii. Jego powierzchnia jest pocięta głębokimi, falistymi wycięciami i puncowana liniami punktów i drobnych kótek. Część centralna zdobiona jest czterema rzędami granulek, które wyglądały, jakby zostały przymocowane oddzielnie. Cały naramiennik jest jednak odlewem wykonanym jednorazowo w formie.



„RECYKLING”

Wikingowie, którzy osiedlali się w koloniach, przynosili na nowe terytoria swoje style zdobnicze. Ten złoty naramiennik wykonano w Irlandii. Wikińscy najeźdźcy złupili wiele irlandzkich kościołów i klasztorów, rabując cenne metale. Tamtejsze święte księgi i inne przedmioty miały bowiem często złote lub srebrne okucia, które wrywano i wywózono jako zdobycz wojenną. Później skandynawscy kowale je przetapiali i z czystego surowca produkowali wikińskie ozdoby.



Złoty, znacznie cieńszy i drut ściśle przylutowany do naramiennika



Rowki wypełnione są czarną substancją, która kontrastując ze srebrem, podkreśla wzór. Jest to tzw. technika niello



SREBRNA SPIRALA

Tak duży, spiralny naramiennik mógł nosić tylko bardzo umięśniony człowiek. Ozdoby takie, popularne w Danii, importowane były z terenów nadwoltańskich. Ten wspaniały naramiennik znaleziono na Jutlandii, niedaleko miejscowości Vejle.

CAŁY TEN PRZEPYCH!

Według potocznych wyobrażeń wikingowie obwieszani byli najróżniejszą biżuterią. Na zamieszczonej rycinie interesujące są m.in. naramienniki w formie węży ściśle oplatające bicepsy wojownika. Niestety, wiele wyobrażeń dawnych grafików to tylko czysta fantazja (s. 6).



MŁOT THORA...

Młotek Thora (ss. 7, 53) bywał najczęściej noszony jako zawieszka, tak jak chrześcijańskie krzyże. Na zamieszczonym u góry przykładzie widzimy efektowne zakończenie łańcucha w formie zwierzęcych łbów trzymających w pyskach kółko, na którym zawieszony jest młotek.

... I KRZYŻ

Ramiona tego srebrnego chrześcijańskiego krzyża stylizowane są na lekkie listki. Krzyż, razem z łańcuchem znaleziono w Bondrup w Danii. Wykonano go prawdopodobnie ok. 1050 r.

Druty srebrne połączone tak precyzyjnie, że łańcuch sprawia wrażenie utkane-go z nich

Zakończenia łańcucha w kształcie zwierzęcych głów

Cztery pary wzajemnie skręconych złotych drutów

Duński naszyjnik wykonany ze szklanych paciorków

NASZYJNIKI I PIERŚCIENIE

Arabski podróżnik Ibn Fadlan (ss. 19, 55) opisał w 920 r. spotkane na Rusi wikingiskie kobiety. Zanotował, że „dookoła szyi mają ozdoby ze złota lub srebra”. Wśród nich znajdowały się zapewne i sztywne, uwierte z drutów tzw. grzywny i swobodnie układające się na ciele naszyjniki. Ta złota grzywna, ważąca ponad 1,8 kg. jest największa i najwspanialsza ze wszystkich, jakie do tej pory odnaleziono. Musiała być noszona przez potężnego człowieka, ponieważ, jej średnica przekracza 30 cm! Wiele wikingiskich ozdób wytwarzano z przetopionych srebrnych monet arabskich. Najjaśniejsze paciorki powstawały ze szkła, które specjalnie w tym celu sprowadzano, ewentualnie wykorzystywano własne, stłuczone naczynia. Taką stłuczkę szklaną podgrzewano aż do stopienia, po czym formowano różnokolorowe, wzorzyste paciorki.

Srebrna grzywna z Halton Moor w Anglii wykonana ze splecionych srebrnych drutów

Pewien rolnik w Tisz w Danii znalazł le wspinałką, złotą grzywnę podczas orki

WIELOZNACZNY NARAMIENNIK

Ten złoty naramiennik pochodzący z Råbylille w Danii zdobiony jest bardzo ciekawą dekoracją.

Drzewo

Krzyż



Złoty pierścień z Danii z napisem runicznym (ss. 58-59).



Dwa złote pierścienie z wikingiskiej Irlandii

ZŁOTE PIERŚCIENIE

Pierścienie często wyglądały jak miniaturowe naramienniki. Były noszone zarówno przez kobiety jak i przez mężczyzn, w przeciwieństwie do zausznic, którymi ozdabiali się głównie kobiety.

Zapinki

Bardzo często zapinki były niebywale kunsztownie dekorowane, chociaż nie były tylko ozdobą. Służyły przede wszystkim do spinania odzieży. Kobiety zazwyczaj nosiły dwie zapinki żółtawozielone na wierzchnich szatach (ss. 30-31). Mężczyźni spinali opończe pojedynczą zapinką na prawym barku (ss. 28-29). W ten sposób prawe ramię - zbrojne - pozostawało zawsze wolne. Niektóre zapinki, jak np. żółtawozielone czy trójdzielne były popularne w całym świecie wikingów. Inne występują tylko na pewnych obszarach, jak choćby zapinki puszkowe na Gotlandii.

Jedna z czterech, wykonanych w złocie, przykucniętych ludzkich postaci



Widok boczny brązowej zapinki puszkowej z Gotlandii



Kolec i obręcz zapinki pokryte warstwą cyny

MĘSKIE TWARZE

Głównym motywem zdobniczym tej zapinki pochodzącej z Horn w Danii są trzy stylizowane męskie głowy. Z każdej twarzy spoglądają szeroko otwarte oczy, widzimy też długie wąsy i schludne brody. Podobne do tej zapinki wytwarzano początkowo głównie na Wyspach Brytyjskich, ale wikingowie wkrótce zaadoptowali i przyswoili sobie tę formę.

ZAPINKI PUSZKOWE

Zapinki te swoim kształtem przypominają nieco bębny. Wspaniały okaz zapinki tego typu (po lewej) pochodzi z Märtns na szwedzkiej wyspie Gotlandii. Bardzo bogata kobieta używała jej do spinania płaszcza. Podstawa zapinki jest z brązu, ale powierzchnia zewnętrzna łączy złotym i srebrnym ornamentem.

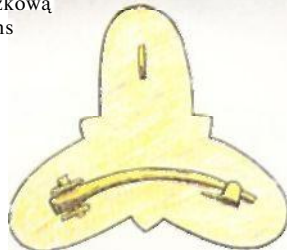


Głowa skrzyconego zwierzęcia



Widok z góry na zapinkę puszkową z Märtns

Głowa bestii chwytającej.



Widok części przedniej

Widok części tylnej

ZAPINKI TRÓJDZIELNE

Kształtem przypominają nieco trójlistne koniczyny. W IX i X w. skandynawskie kobiety spinały nimi lżejsze części garderoby, np. szale. Najwspanialsze z nich miały skomplikowany ornament wykonany ze złota i srebra. Uboższe kobiety zadowolić się musiały zapinkami prostszymi w formie, masowo produkowanymi z brązu. Forma trójdzielnych zapinek została zapożyczona ze stylu karolińskiego obowiązującego we wczesnym średniowieczu na terenie dzisiejszych Niemiec i Francji i była szczególnie popularna w południowej Skandynawii.

BESTIE CHWYTAJĄCE

Cztery chwytające bestie (s. 37) skracają się na srebrnej zapince wykonanej prawdopodobnie w Hunderup w Danii. Znalezione ją na innym sławnym duńskim stanowisku, w wikingowskiej warowni w Nonnebakken (ss. 22-23).

ZNOWU URNES

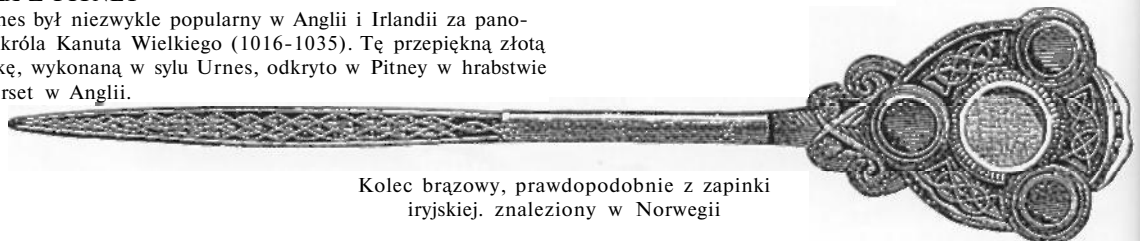
Styl Urnes charakteryzowały poskręcane i obracające się węzłowe zwierzęta. Był to styl najbardziej popularny w zdobnictwie XI-wiecznym. Dobrym jego przykładem jest choćby ta brązowa zapinka z Roskilde w Danii.



Długi kolec przebijał płaszcz lub inne zewnętrzne odzienie

ZAPINKA Z PITNEY

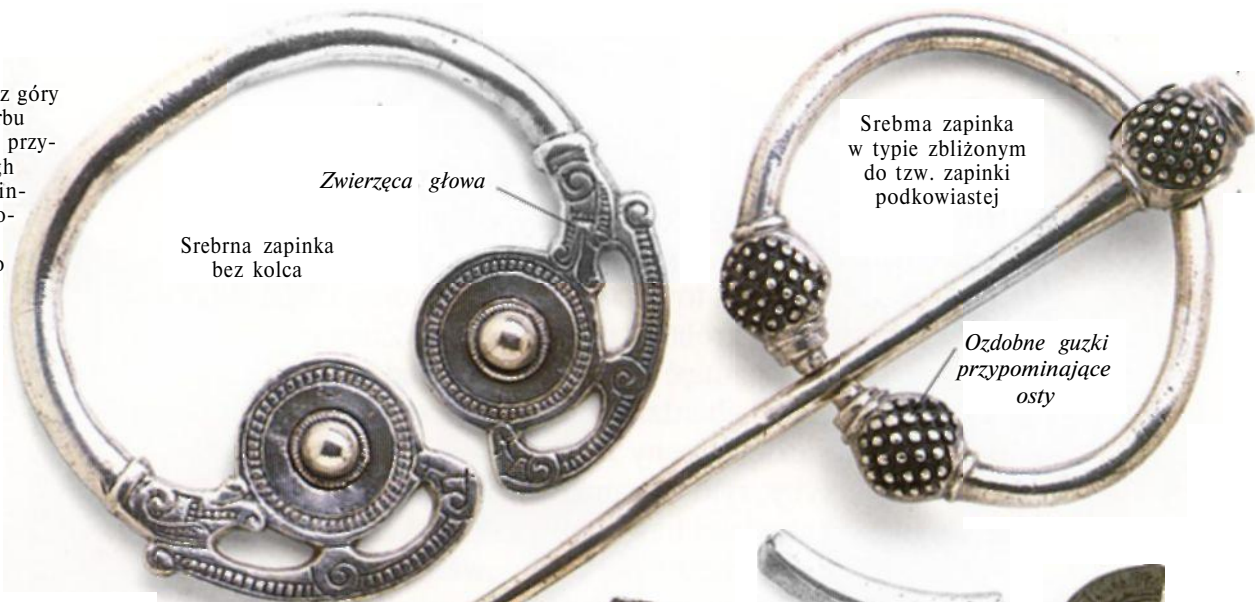
Styl Urnes był niezwykle popularny w Anglii i Irlandii za panowania króla Kanuta Wielkiego (1016-1035). Tę przepiękną złotą zapinkę, wykonaną w sylu Urnes, odkryto w hrabstwie Somerset w Anglii.



Kolec brązowy, prawdopodobnie z zapinki iryjskiej, znaleziony w Norwegii

UKRYTY SKARB

Wszystkie srebrne zabytki z góry tej strony pochodzą ze skarbu znalezionej na cmentarzu przykościelnym w Goldsborough w Yorkshire w Anglii. Zapinkę z długim kolcem, z ozdobami podobnymi do ostu, prawdopodobnie wykonano już w Anglii. Razem z nią ukryto w skarbie drugą zapinkę pozbawioną jednak kolca oraz liczne siekane fragmenty innych ozdób.



Zwierzęca głowa

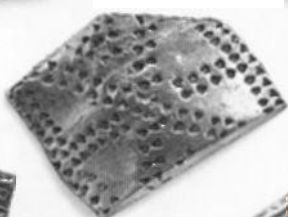
Srebrna zapinka bez kolca

Srebrna zapinka w typie zbliżonym do tzw. zapinki podkowiastej

Ozdobne guzki przypominające osty



Kawałki pociętego srebra



Srebrny siekanić



Przecięta moneta

Srebro z cienką warstewką złocenia

Guzek wycięty ze zniszczonej zapinki



Bursztyny osadzone w ornamentowanej części kolca

Element inkrustowany niebieskim szkłem

IRLANDZKA ZAPINKA W NORWESKIM GROBIE

Jak znalazła się irlandzka zapinka w grobie w Norwegii? Pochowana w nim kobieta zmarła w X w., ale zapinkę wykonano przynajmniej sto lat wcześniej w Irlandii. Może mąż zmarłej kupił ją tam lub zrabował podczas wyprawy wojennej?

CIEŻAR MODY

Jedną z największych znanych wikingińskich ozdób jest ta srebrna zapinka znaleziona w Møllerløkken na duńskiej wyspie Fyn. Została wykonana w Skandynawii, chociaż jej styl nawiązuje do wzorów zaobserwowanych przez wikingów na Wyspach Brytyjskich. Ogromne zapinki z kolcami tej długości były niewygodne i niebezpieczne w noszeniu, ale ich głównym celem było demonstrowanie zamożności właściciela. Islandzka saga opisuje historię skalda, który napisał przepiękny patriotyczny poemat. W nagrodę otrzymał srebrną zapinkę ważącą 11,5 kg, czyli 32 razy więcej od tej! Uradowany skald sprzedał zapinkę i kupił sobie gospodarstwo.



Koliste elementy zdobione złotym ornamentem zoomorficznym

Srebrny kolec inkrustowany złotem

Przeplatany wzór dekoracji wykonany techniką niello

Skarby

W czasach wikingów nie było banków, dlatego wielu ludzi chowało swoje kosztowności w różnych sekretnych, „bezpiecznych miejscach”. Wszystkie ukryte w ten sposób zespoły zabytków nazywane są przez archeologów skarjami. Jeśli właściciel zginął w bitwie lub jedynie zapomniał gdzie ukrył skarb, jego majątek mógł spoczywać w ziemi przez wieki. Dotychczas odnaleziono ponad tysiąc takich zapomnianych wikingińskich skarbków, zawierających biżuterię, monety, złote i srebrne sztabki, siekane srebrne przedmioty. Największy z nich, pochodzący z Cuerdale w Anglii zawierał ponad 40 kg srebra!



Opowieści, gry, muzyka...

Biesiady i święta były czasem wypoczynku. Po obfitych posiłkach wikingowie słuchali muzyki, snuli opowieści i oddawali się grom towarzyskim. Na dworze królewskim skaldowie sławili króla i zabawiali gości. Znajomość wyuczonych na pamięć poematów i legend przechodziła z ojca na syna. Najbardziej znane fragmenty sag recytowano z pamięci. Niektóre sceny z opowieści, jak np. o wyprawie Thora na ryby, ryto w kamieniu lub drewnie (ss. 58-59). Trefnie i akrobaci bawili gości sztuczkami i błazenadą. Plansze do gier rzeźbiono kunsztownie w drewnie albo prowizorycznie wydrapywano na kamieniach. Funkcję pionków spełniały kawałki kości lub potłuczonych naczyń. Do dnia dzisiejszego nie zmieniła się większość rozrywek na świeżym powietrzu. Zimą Skandynawowie jeździli na łyżwach, sankach i nartach (s. 40), latem zaś wędkowali i pływali w zimnych wodach rzek i fiordów.

DŹWIĘKI HARFY

Snutym w zamożnych domach opowieściom i sagom towarzyszyły dźwięki harfy lub liry. Wikingowie byli także zamożnymi pieśniarzami. Podczas biesiad do utalentowanych śpiewaków często dołączała reszta gości, śpiewając pieśni i ballady.



WALKI OGIERÓW

Te islandzkie koniki toczą zacięty pojedynk. Organizowanie walk najlepszych ogierów było ulubioną rozrywką wikingów, traktowaną zresztą bardzo poważnie, ponieważ na zwycięzcę stawiano duże sumy. Prawdopodobnie walki koni odgrywały istotną rolę w obrzędach i świętach religijnych. Zwycięski ogier uważany był za ulubieńca bogów.



Takie rogate nakrycie głowy mogło zapoczątkować mit o rogatych hełmach Wikingów

Powietrze przechodzące przez ten otwór wydaje dźwięk



..Ustnik"

KOŚCIANY FLET

Pewien szwedzki wiking wykonał ten flet wycinając otwory w kości piszczelowej owcy. Grajek dmuchając w jeden z końców i zakrywając palcami poszczególne otwory, wydobywał z instrumentu dźwięki.

Pozostałe otwory zakrywano palcami



PLANSZA Z BALLINDERRY

Popularną grą planszową był hneftafl. Jeden z graczy miał za zadanie szesnastoma pionkami otoczyć „króla”, drugi zaś bronił go ośmioma pionkami. Być może ta pochodząca z Ballinderry drewniana plansza służyła właśnie do gry w hneftafl. W środkowym otworze umieszczano pionek „króla”.

Pionki wkładano do 49 otworów w planszy

TAŃCZĄCY BÓG

Ten srebrny posążek ze Szwecji prawdopodobnie przedstawia „tańczącego boga”. W jednej ręce trzyma on kij lub włócznię, w drugiej zaś miecz. Wikingowie tańczyli zarówno podczas biesiad, świąt, jak i religijnych obrzędów. Wolne i wykwintne tańce konkurowały z dzikimi podskokami. Wraz z nadejściem chrześcijaństwa (ss. 62-63) księża zakazywali wspólnych tańców.

ZABAWNE FIGURKI

Pionki miały postać zwykłych żetonów lub bardziej wyrafinowanych, rzeźbionych figurek. Ten trzymający obiema rękoma brodę bursztynowy człowieczek (pierwszy od prawej) mógł być „królem” w hneftafl.

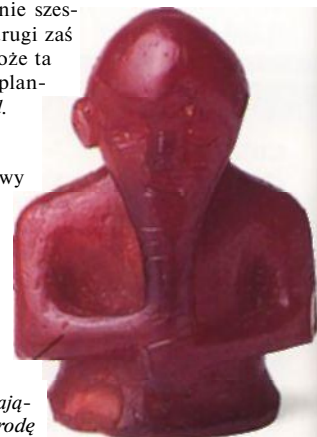


Dwa wyrzeźbione z kłamora pionki z Grenlandii



Bursztynowy pionek z Roholte w Danii

Ręce trzymające brodę



Portal ten wyrzeźbiono około 1200 r.

W innym miejscu przedstawiono historię szwagra Sigurda, Gunnara, który zaczarował trzymające go w uścisku węże grając palcami nóg na lirze,



Smok Fáfnir

Sigtrd zabija Regina

Sigurd zabija Fáfnira

ZMIERZCH BOGÓW

Wikingi opowiadają o Ragnarök, czyli o „zmierzchu bogów”. Jest to dzień decydującej bitwy pomiędzy dobrem, czyli bogami, a złem, reprezentowanym przez straszliwe olbrzymy i demony. Powyższy detal, pochodzący z X-wiecznego krzyża z wyspy Man, ukazuje Odyna (ss. 52-53), którego pożera potworny wilk Fenrir (s. 37).

Grani - obładowany skarbem koń Sigurda

Sigurd wypróbowując miecz na kowadle, łamie go na pół

Ptaki siedzące na drzewie

Opowieść rozpoczyna się od wykucia przez Regina miecza

Sigtrd ssie kciuk podczas gotowania smoczego serca.

SIGURD ZABÓJCA SMOKA

Na tych drewnianych odrzwiach kościoła w Hylestad w Norwegii wyrzeźbiono przygody herosa Sigurda, który dzięki zabiciu smoka Fáfnira zdobył majątek i sławę. Sigurd posłużył się mieczem wykutym przez kowala Regina, brata Fáfnira. Podstępny Regin zaplanował jednak zabicie Sigurda i zagarnięcie skarbu. Leśne ptaki usiłowały ostrzec bohatera, ten jednak nie rozumiał ich mowy. Na szczęście przyrządzając smocze serce, Sigurd oparzył rękę i wsadził kciuk do ust. Smak smoczej krwi sprawił, iż nagle zrozumiał świergot ptaków. Chwycił za miecz i zabił Regina.

Bogowie i legendy

Stożkowa
czapka

Wikingowie czcili licznych bogów i boginie, którzy swymi cechami bardzo przypominali ludzi. Głównymi bogami byli Odyn, Thor i Frey. Odyn, bóg mądrości i wojny, władał wieloma nadnaturalnymi mocami. Bardziej przyziemny Thor był niewiarygodnie silny, za to niezbyt mądry.

Freja, boga płodności, cechowała mądrość. W 1075 roku Uppsalę w Szwecji odwiedził niemiecki kronikarz Adam z Bremy. Jego uwagę przykuła ogromna świątynia z posągami Odyna, Thora i Freya. Wcześniej ludzie odprawiali obrzędy w lasach, górach, przy źródłach i wodospadach.

Jedną ręką
trzyma brodę,
symbol
dojrzałości



TRZEJ BOGOWIE?

W tych trzech postaciach rozpoznano Odyna (po lewej), Thora (w środku) i Freya (po prawej). Niewykluczone, że są to jednak królowie lub chrześcijańscy święci. Wizerunek pochodzi z XII-wiecznego gobelinu z kościoła w Skog w Szwecji (s. 63).

BOSKA RODZINA

Frey był bogiem płodności i narodzin. Jego najciekawszym wyobrażeniem jest ta mierząca 7 cm mała figurka, pochodząca z Södermanlandii w Szwecji. Wiosną ludzie wnosili do Freya modły o obfite zbiory. Młode małżeństwa prosiły go o błogosławieństwo i liczną gromadkę dzieci. Jego siostra Freja była boginią miłości i płodności. Pewna saga opowiada o bitwie, po której połowa zabitych wojowników dołącza do Frei, pozostali zaś podążają za Odynem

STRASZLIWA TWARZ

Na kamieniach runicznych i ozdobach (s. 7) czasami można spotkać wizerunki budzących postrach twarzy. Prawdopodobnie są to oblicza różnych bogów lub mające odstraszać złe duchy maski. Ta twarz o płonących oczach i splecionej brodzie widnieje na kamieniu w Århus w Danii.



ZASZYTE USTA

Loki był w połowie bogiem, w połowie demonem. Potrafił przybierać różne postacie i wykorzystywał to w licznych intrygach. Pewnego razu Loki założył się z karłem o to, który z nich jest lepszym kowalem. Podczas gdy karzeł miechem podsycił na palenisku ogień, zamieniony w muchę Loki próbował wyprowadzić go z równowagi, żądając i gryząc. Pomimo to, zakład wygrał karzeł. Aby Lokiego ukarać i uciszyć, zaszył złośliwcowi usta. Ten kamienny fragment miecha ukazuje Lokiego z zaszytymi wargami.



Srebrny młot Thora z Danii



MŁOT THORA

Thora szczególnie czcili wieśniacy i rolnicy. Bóg ten przemierzał niebiosa rydwanem ciągniętym przez kozły. Wiele historii opowiada o jego walkach z potworami i olbrzymami, które zostały zatłuczone na śmierć jego potężnym młotem (s. 7).



WESELE OLBRZYMA

Pewnego razu olbrzym Thrym ukradł Thorowi jego młot. W zamian zażądał Freji za żonę. Thor przebrał się za boginię i podążył na uroczystość, podczas której bardzo się upił. Jednak gdy Thrym przyniósł młot, aby pobłogosławić swą oblubienicę, Thor chwycił swoją broń i zabił gospodarza wraz ze wszystkimi jego gośćmi.



WODOSPAD BOGÓW

Na Islandii bogom oddawano cześć przy wodospadzie Godafoss, co znaczy „wodospad bogów”.

Bohater wjeżdża do Walhalli na ośmionogim koniu Sleipnirze



ZŁOTE ŁZY

Freja poślubiła boga Oda, ale ten ją porzucił. Wszystkie łzy, które wypłakała z tęsknoty za nim zamieniły się w złoto. Na tej romantycznej rycinie Freja w poszukiwaniu ukochanego przemierza niebo rydwanem zaprzęgniętym w koty.

Poległy wojownik

Wypełniony poległymi wojownikami statek

POWITANIE BOHATERA

Wojowniczką walkirie przemierzały pola bitewne wyszukując poległych bohaterów. Dzielnymi wojownikami zabierały do wikingińskiego nieba, czyli Walhalli. Tam sam Odyn witał ich i towarzyszył w cowieczornych uctwach.



Łukowate sklepienie Walhalli

Walkiria (po lewej) i wojownik z toporem (po prawej)

Trzymająca róg z napitkiem walkiria wita zmarłego bohatera

Runiczne napisy

Takielunek z żaglem

WALHALLA

Ta scena z kamienia pochodzącego z Gotlandii (s. 58) przedstawia bohatera przybywającego do Walhalli. Jedzie on na ośmionogim koniu Odyna, Sleipnirze. Wita go walkiria wznosząca róg z napitkiem. Pod kolebkowym sklepieniem Walhalli inna walkiria podaje róg mężczyźnie, który trzyma topór, a u jego nóg waruje pies.



Pogrzeb Wikinga

Przed nadejściem chrześcijaństwa wikingowie chowali zmarłych ze wszystkimi przedmiotami, które były im potrzebne w życiu. Najbogatszych, zarówno mężczyzn jak i kobiety, chowano w łodziach, które miały przewieźć ich w zaświaty. Były one wypełniane rzeczami zmarłego, od ubrań i broni do sprzętów kuchennych i mebli. Konie, psy, nawet służący byli zabijani i umieszczani razem ze zmarłym. Łodzie umieszczano pod ziemnymi kurhanami albo palono na ogromnych stosach pogrzebowych. Istnieją legendy o podpalonych łodziach pogrzebowych spychanych do morza, ale chyba nie są one wiernym odbiciem rzeczywistych zwyczajów. Innych zmarłych chowano na cmentarzyskach, często w komorach przykrytych nasypem kurhanowym, przy czym każdego, nawet najuboższego starano się zaopatrzyć w jego ulubioną broń lub zapinkę.



KURHAN

W niektórych kurhanach odkryto zadziwiające skarby. Dzięki sprzyjającym warunkom zachowywały się w nich np. całe łodzie. A nawet jeśli drewno w nich całkowicie zgniło, ich zarysy bywały czytelne w warstwach ziemi. W ten sposób odnaleziono ślady łodzi z kurhanu w Ladby na duńskiej wyspie Fyn. Jednak we wnętrzu wielu kurhanów znajdują się nie łodzie, a komory grobowe.

Kleпки bliżej dziobu są coraz węższe



Dziób zakończony węzowym łąbem

Skomplikowany, zoomorficzny wzór



AKROBACI

Te trzy postacie ludzkie w akrobatacznych pozach wyrzeźbione są wewnątrz dziobu łodzi z Oseberg. Mają one długie, „kozio” brody i charakterystyczne luźne spodnie.

Dwanaście klepek zachodzących na siebie

Stewa wykonana jest z jednego, połączonego z kilem kawałka dębiny

ŁÓDZ Z OSEBERG

Najpiękniejszą z wikingowskich łodzi jest niewątpliwie łódź z Oseberg. Odkryto ją w 1903 r. w kurhanie w Oseberg nad Oslofjordem w Norwegii. Tak jak statek z Gokstad (ss. 8-9), zachowała się ona w bardzo dobrym stanie dzięki niebieskawej glince z fiordu odcinającej dostęp tlenu i zabezpieczającej ją w ten sposób przed rozkładem. Na zdjęciu obok widać piękny, dębowy dziób łodzi (jest to jednak współczesna rekonstrukcja wykonana na podstawie fragmentów znalezionych w kurhanie). Tak jak rufa, jest on zdobiony wspaniałym, rzeźbionym ornamentem przedstawiającym posplatanych ludzi i zwierzęta. Wysoko wyniesiony dziób jest zakończony zwinętym, węzowym łąbem, podobne zakończenie rufy ozdobiono natomiast węzowym ogonem. Łódź ma 21,5 m długości i 15 otworów wiosłowych na każdej burcie. Jednak łódź z Osebergu była w istocie rodzajem jachtu, który nie mógł pływać po otwartych morzach, za to świetnie nadawał się na żeglugę po Oslofjordzie. Wewnątrz łodzi znaleziono mnóstwo niezbędnego tam sprzętu, między innymi pomost, wiadro do wybierania wody, maszt, wiosło sterowe, kotwicę i 15 par wiosła.



ODBUDOWA ŁODZI

Kurhan w Oseberg miał 44 m długości i 6 m wysokości. Został rozkopany latem 1904 r. Łódź znaleziona wewnątrz była poważnie zniszczona przez ciężkie kamienie, które pokruszyły drewno na tysiące fragmentów. Każdy z nich był numerowany i po umyciu poddany zabiegom konserwatorskim. W ten sposób łódź została starannie, kawałek po kawałku, odtworzona.



MY ICH PALIMY W OKAMNIENIU...

Oto rekonstrukcja ciałopalnego, wikingów obrzędu pogrzebowego. Kronikarz arabski Ibn Fadlan (ss. 19,47) obserwował w 922 r. gdzieś nad Wołgą pogrzeb jednego z wikingów wodzów. Zmarłego, ubranego w piękne szaty, posadzono w łodzi. Dano mu jego broń, żywność i napoje. Ku czci zmarłego zabito rozmaite zwierzęta, które następnie wniesiono do łodzi. W końcu ceremonii uśmiercono także dwie kobiety, których ciała umieszczono obok zmarłego. Po tym wszystkim łódź została podpalona. Ibn Fadlan zanotował słowa wikingów opisujących swą ceremonię: „My ich palimy w okamgnieniu i natychmiast idą do raju”.

SKRZYŃA GROBOWA

Komora grobowa w łodzi z Oseberg zawierała liczne fragmenty drewnianych skrzyń. Prezentowana obok jest wykonana z dębowego drewna i ozdobiona żelaznymi okuciami. System zamykania składał się z trzech żelaznych taśm zakończonych zwierzęcymi głowami. Skrzynia była wypełniona narzędziami, których zmarła mogła potrzebować w zaświatach.



Rzędy gwoździ zdobiły i wzmacniały żelazne okucia

Jedna z trzech taśm żelaznych zakończonych wizerunkami zwierzęcych głów

WEWNĄTRZ ŁODZI POGRZEBOWEJ

Pochówek łodziowy z Osebergu należy do najwspanialszych spośród wszystkich znanych nam dotychczas. Wewnątrz znalezione zostały kości dwóch kobiet zmarłych w połowie IX w. Sądząc na podstawie bogatego wyposażenia grobowego, jedna z nich była prawdopodobnie królową, druga natomiast była jej służącą lub niewolnicą. Na łodzi znajdował się też wspaniale rzeźbiony, drewniany wóz, trójce pięknych sań (s. 40), liczne elementy wystroju wnętrza, takie jak meble i tkaniny, również przedmioty kuchenne, jak np. żelazny kocioł (s. 35). Rzeźbiony ornament zdobiący niektóre z tych przedmiotów jest wprost fantastyczny! Zmarłe kobiety najprawdopodobniej leżały na łóżkach także znalezionych w komorze grobowej na łodzi. Odkryto na nich resztki piór wskazujących na to, że kiedyś były wyściełane pościelą. Dwa byki i przynajmniej 10 koni uduszono i jako dar grobowy ciśnięto na pokład.

Wysoki dziób zwieńczony węzowym łbem

Maszt

Rufa

Wiadro

Sosnowa konstrukcja do zawieszania tarcz

Wiosła

Otwory wiosłowe

Dębowy kadłub z klepek

Kil mający prawie 20 m długości wykonano z dwóch dębowych części



ZAPINKA Z KOBIECEGO GROBU

W Oseberg nie znaleziono żadnych ozdób, ponieważ grób został przed wieloma laty obrabowany. Ta brązowa zapinka w kształcie egzotycznego zwierzęcia z łukowatą głową pochodzi z innego, pobliskiego grobu. Jej styl jest jednak bardzo zbliżony do niektórych rzeźbionych w drewnie wzorów z Oseberg.

Skarby z grobów

Wyraźnie widoczny kształt zwierzęcej głowy i szyi



Wikingowie chowali zmarłych zaopatrując ich we wszystkie kosztowności. Są one nazywane obecnie wyposażeniem grobowym. Zazwyczaj były to najpiękniejsze albo ulubione przedmioty należące do zmarłego. Innym rodzajem wyposażenia są przedmioty wykonane specjalnie dla zmarłego, aby mógł się nimi cieszyć w zaświatach. Wszystkie te przedmioty są pewnym świadectwem życia wikingów, ukazują jak ci ludzie gotowali, jak szyli, w co się ubierali, czym ozdabiali, jakie były ich meble, jaka broń i narzędzia, których używali na codzień.

Dwa łby zwierzęce ukazane z profilu. zwrócone do siebie pyskami



Oko
Długa szyja
Tylne łapa
Wysmukły zwierzę zwinęty w kształt litery S
Przednia łapa



Pysk zwierzęcia. prawdopodobnie lwa

Ptaka

PIĘKNY RZĄD KOŃSKI

Tych pięć przepięknych, pochodzących z VIII w. aplikacji stanowiło część rzędu końskiego. Znalaziono je razem z 17 innymi w niezmiernie bogatym grobie wojownika w Broa na Gotlandii (Szwecja). Wykonane z brązu i pokryte cienką warstwą złota, ozdobione zostały wzorem przedstawiającym różne przeplatające się smukłe albo masywne, wstęgowane zwierzęta i ptaki chwytające wszystko dookoła.

Odlewany brązowy uchwyt



Spiralny wzór wyryty w brązowej blaszce

WIADRO STOŁOWE?

To pochodzące z północnej Anglii lub Szkocji wiadro znalezione w kobiecym grobie na cmentarzysku w Birce w Szwecji. Wykonano je przed 900 r. z brzoźowego drewna i obito brązową blachą. Służyło prawdopodobnie do przygotowywania i podawania napojów.

Głowa człowieka lub zwierzęcia



Dłoń albo łapa

Płatanina na nogach



Kieł

Zaciśnięte szczęki

Powierzchnia aż kipi od kłbiących się małych, czworonóżnych bestii chwytających

Tzw. słupek karoliński

Tajemnicze głowy

Wśród wielu wspaniałości znalezionych w pochówku w Osebergu było też pięć dziwnych, drewnianych słupek. Każdy był rzeźbiony w nieco odmiennym stylu, ale wspólne dla nich są zwieńczenia w postaci fantastycznych bestii z wyszczerzonymi pyskami. Ich łby i szyje pokryte są płataniną drobnych elementów, co świadczy o biegłości rzemieślników wykonujących te rzeźby. Nie znamy przeznaczenia tych słupek. Mogły być noszone np. w procesjach religijnych, może wykorzystano je w Osebergu podczas ceremonii pogrzebowej. Dzięki bestii miały odstraszać złe duchy.



ŁODZIE Z KAMIENI

Tylko najbogatsi mogli sobie pozwolić na luksus podróżowania w zaświety prawdziwą łodzią. Biedni konstruowali łodzie symboliczne, wyznaczając ich kształt za pomocą dużych, stojących kamieni. Takie kamienne łodzie występują w całej Skandynawii. Powyżej - jedna z całej flotyli kamiennych łodzi ustawionych na dużym cmentarzystku w Lindholm Høje na Jutlandii w Danii.

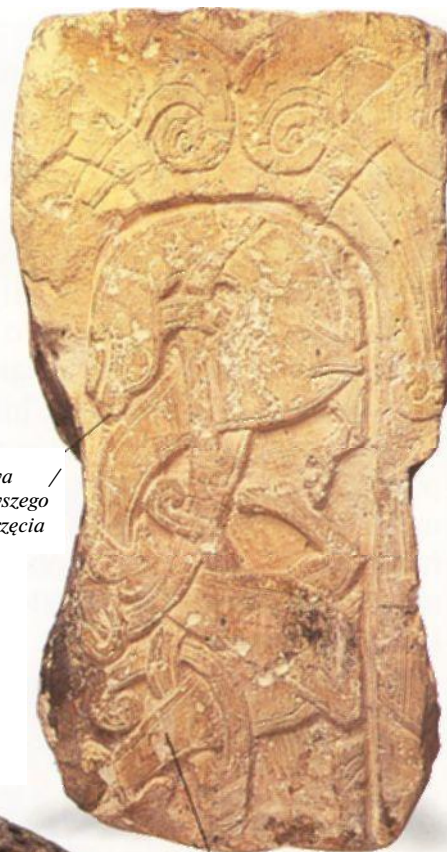
ANGIELSKI ZWYCZAJ
W swojej skandynawskiej ojczyźnie wikingowie stawiali duże kamienne stele ku pamięci zmarłych krewnych i przyjaciół (ss. 58-59), Stawiano je w miejscach publicznych, często w dużej odległości od grobu zmarłego. Jednak na terenach skolonizowanej Anglii wikingowie przejęli lokalny zwyczaj stawiania kamieni nagrobnych.

Ten fragment takiej kamiennej płyty pochodzącej z Newgate (kolo Yorku) jest ozdobiony wizerunkiem dwóch, pożerających się bestii. Ślady czerwonej farby wskazują, że kamień był niegdyś pomalowany.



ROŚLINY I ZWIERZĘTA

Ten spletany ornament zdobił jeden z XI-wiecznych angielskich kamieni nagrobnych. Dwoje wygiętych w kształt litery S zwierząt tworzy wzór przypominający cyfrę 8. Z ich węzowatych ciał wyrastają rozmaite roślinne kłacza i wici.



Głowa pierwszego zwierzęcia

Drugie zwierzę pożerające pierwsze

Ogromne, wypłaste oczy

Ornament w postaci pary spletanych zwierząt

Wyraźne nozdrze

Niezwykle precyzyjny ornament w postaci spletających się wzajemnie kół

Rozwarta szczęka z odsłoniętymi, dużymi zębami

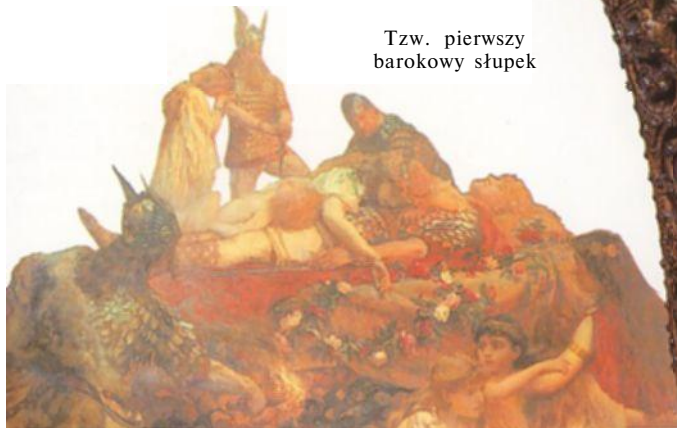
Metaliczne kły i oczy

Powierzchnia dekorowana setkami wbitych gwoździ o główkach w kształcie kwiatu

Tzw. słupek akademicki

Tzw. pierwszy barokowy słupek

Wszystkie pięć słupków miały długie drewniane klepki połączone z ich podstawami drewnianymi kołkami



WIKINSKA „OPERA MYDLANA”

Ten romantyczny obraz przedstawia scenę z ceremonii pogrzebowej Sigurda, pogromcy smoka (ss. 51. 58) i Brunhildy (s. 30). Według legendy, Sigurd był zakochany w Brunhildzie, ale poślubił inną kobietę. Brunhildę natomiast próbował ożenić ze swoim szwagrem. Gunnarem. Rozzłoszczona Brunhilda zabiła Sigurda, lecz nie mogąc później przezwyciężyć smutku, pchnęła się nożem i połączyła z Sigurdem na jego stosie pogrzebowym.

Runy i kamienie runiczne

Wznosząc kamienie runiczne Wikingowie upamiętniali bitewną odwagę i pośmiertną sławę poległych. Rzeźbione sceny i runiczne inskrypcje często otaczał zawiły ornament ze splecionych węży. Zdarzało się, iż niektóre kamienie wznosiły osoby pragnące pochwalić się własnymi osiągnięciami. Inne opowiadały o ukochanych krewnych, którzy zginęli podczas dalekich wypraw. Kamienie umieszczano w miejscach publicznych, aby jak najwięcej osób mogło je podziwiać. Na rzadkich kamieniach z Gotlandii często nie ma runów, za to ich powierzchnię pokrywają sceny pełne bogów, wojowników i okrętów.

ZAGMATWANY OBRAZ

Kamień z Årdre na Gotlandii pokryty jest licznymi wizerunkami, z których można wyodrębnić kilka historii. Na samej górze Odyn przemierza niebo na swym ośmionogim koniu Sleipnirze. Poniżej znajduje się wikiński okręt otoczony scenami z krwawej opowieści o kowalu Völundzie, którego uwięził król Nidud. Völund obciął głowy dwóm synom króla i z ich czaszek wykonał puchary. Z niewoli uciekł, a właściwie wyfrunął za pomocą wykutych przez siebie skrzydeł. Przedstawiona poniżej okrętu łódka pochodzi z opowieści o Thorze, który z olbrzymem Hymirem wybrał się na ryby. Thor złapał kosmicznego węża Jörmungandera, ale przerażony Hymir przeciął linę.

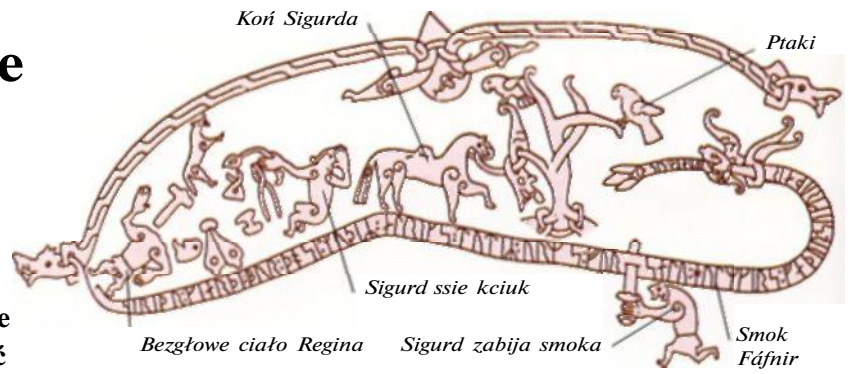
Okręt z prostokątnym żaglem wypełniony wojownikami

Thor i Hymir łowiący ryby na małej łódce

Prawdopodobnie jest to uskrzydłony Völund

Dwie postacie łowiące ryby

Część obrazów trudno zidentyfikować



SIGURD ZABÓJCA SMOKA
Pełna wersja sagi o Sigurdzie (s. 51) została wryta na wielkiej skale w Ramsund w Szwecji. Artysta wszystkie epizody otoczył ornamentem z węży. Jeden z nich zmienia się w smoka Fáfñira.





Pismo runiczne

Runy z powodu prostej formy znaków były łatwe do wyrzeźbienia w kamieniu czy w drewnie. Podstawowy alfabet składał się z 16 znaków. Były one w powszechnym użyciu w Skandynawii jeszcze w wiekach średnich. Runiczny kalendarz ze Szwecji (u góry) pokazuje jak się zmieniały.

Średniowieczny kalendarz runiczny wyrzeźbiony na drewnianej kłepce zawiera 657 różnych znaków

Początek napisu
„Jeleni róg...”



ZAPISANE POROŻE

Rachunki, zestawienia kupieckie, nawet wyznania miłosne były zapisywane runami. Część tego jeleniego poroża z Dublinu w Irlandii została specjalnie spłaszczona po to, aby zrobić miejsce na runiczną inskrypcję.

Niezidentyfikowane,
tajemnicze runy



MAGICZNE RUNY W GRENLANDII

Ta sosnowa kłepka datowana jest na ok. 1000 r. Na jednej jej stronie wyryło runiczny alfabet, na dwóch pozostałych - tajemnicze i nie odczytane dotychczas znaki.



GRZEBIEŃ THORFASTA

Przedmioty codziennego użytku były niekiedy oznaczone napisami runicznymi, wskazującymi na ich właściciela lub twórcę. Runy na tym grzebieniu mówią: „Thorfast zrobił dobry grzebień”.



FUTHARK

Podstawowym alfabetem runicznym był *futhark*, nazwany tak od pierwszych 6 znaków. Pierwsza runiczna inskrypcja z około 200 r. zapisana została innym, dłuższym alfabetem składającym się z 24 znaków. Około 800 r. alfabet ten, pomniejszony o 8 znaków, zaczął się gwałtownie rozwijać. Większość kamiennych inskrypcji wyryto runami normalnymi. Inną wersję stosowano do zapisywania na kościach i drewnie białych, codziennych informacji.

Ogon węża

Runy wpisano
w cielsko węża



Krzyż, wskazywał, że Jarlebanke był chrześcijaninem

Wężowa głowa

POTĘŻNY JARLEBANKE

Jarlebanke był wielkim, XI-wiecznym właścicielem ziemskim. Kazał wybudować groblę na bagnistych ziemiach w Täby w Szwecji i postawić cztery kamienie runiczne, po dwa na każdym końcu, aby poinformować podróżnych, czyjej dobrej woli zawdzięczają dogodną przeprawę przez bagna. Ten kamień (powyżej) zgodnie z jego życzeniem stanął na przykościelnym cmentarzu w sąsiedniej wiosce Vallentuna. Napis runiczny mówi: „Jarlebanke kazał wystawić ten kamień za życia swego ku czci swojej i uczynił to miejsce godnym Thingu, a sam władał całą Setką”. W „miejscu Thingu” gromadzili się wolni ludzie z okolicy (ss. 28-29), a „Setka” była ziemią zarządzaną przez Thing.

KAMIEŃ OD ŚW. PAWŁA

W 1852 r. na cmentarzu kościelnym katedry p.w. św. Pawła w Londynie znaleziono fragment kamiennej płyty sarkofagu. Oto barwna rekonstrukcja zachowanego fragmentu z głównym motywem dekoracyjnym w postaci wielkiego zwierzęcia. Kolory odtworzono na podstawie resztek pigmentu, jakie zachowały się na kamieniu. Zwierzę jest bardzo dynamiczne, powyginałone i oplecione przez węzowate ciało mniejszej bestii. Taki styl zdobienia jest charakterystyczny dla XI w. Zachowane na krawędzi płyty runy mówią: „Ginna i Toki ułożyli ten kamień”. Ci dwaj mogli być wojownikami z armii Kanuta Wielkiego, który został królem Anglii w 1016 r.



Kamień z Jelling

Największym kamiennym pomnikiem Skandynawii jest Kamień z Jelling. Został wystawiony przez króla Haralda Sinozębego między dwoma kurhanami na terenie królewskiej nekropolii w miejscowości Jelling na Jutlandii (Dania). Jeden z nich, Kurhan Północny, jest prawdopodobnie grobem pochowanych w tradycyjny sposób (ss. 56-57) rodziców Haralda, króla Gorma i królowej Tyry. Kiedy Harald ochrzcił się, kazał przenieść szczątki rodziców do kościoła wybudowanego nieopodal kurhanów. Ku ich czci wystawił też pokryty runami kamień, który także świadczyć miał o jego potędze jako króla Danii i Norwegii. Ma on kształt zbliżony do trójbocznej piramidy, której dwa boki pokryte są obrazami, na trzecim zaś widnieje długa inskrypcja. Zdjęcie poniżej przedstawia współczesną kopię zabytku.

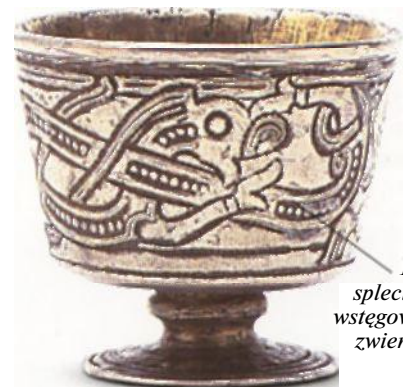
Prawdziwy kamień jest masywnym blokiem czerwono-prążkowanego granitu

Widoczne tu runy są kontynuacją napisu umieszczonego na drugim boku i znaczą:i Norwegię..."



SREBRNE OKUCIE

Być może król Gorm nosił to okucie przy pasie. Znalaziono je w grobie w kościele w Jelling pomiędzy przeniesionymi szczątkami, prawdopodobnie Gorma.



Dwa splecione wstęgowe zwierzęta

PUCHAREK

Ten nie większy od jajka srebrny puchar, znany jako Puchar z Jelling, znalazł się w Kurhanie Północnym. Być może sam Gorm pijał z niego owocowe wino. Jest zdobiony charakterystycznym, wstęgowym motywem zoomorficznym, który od miejsca znalezienia nazwano stylem Jellinge.

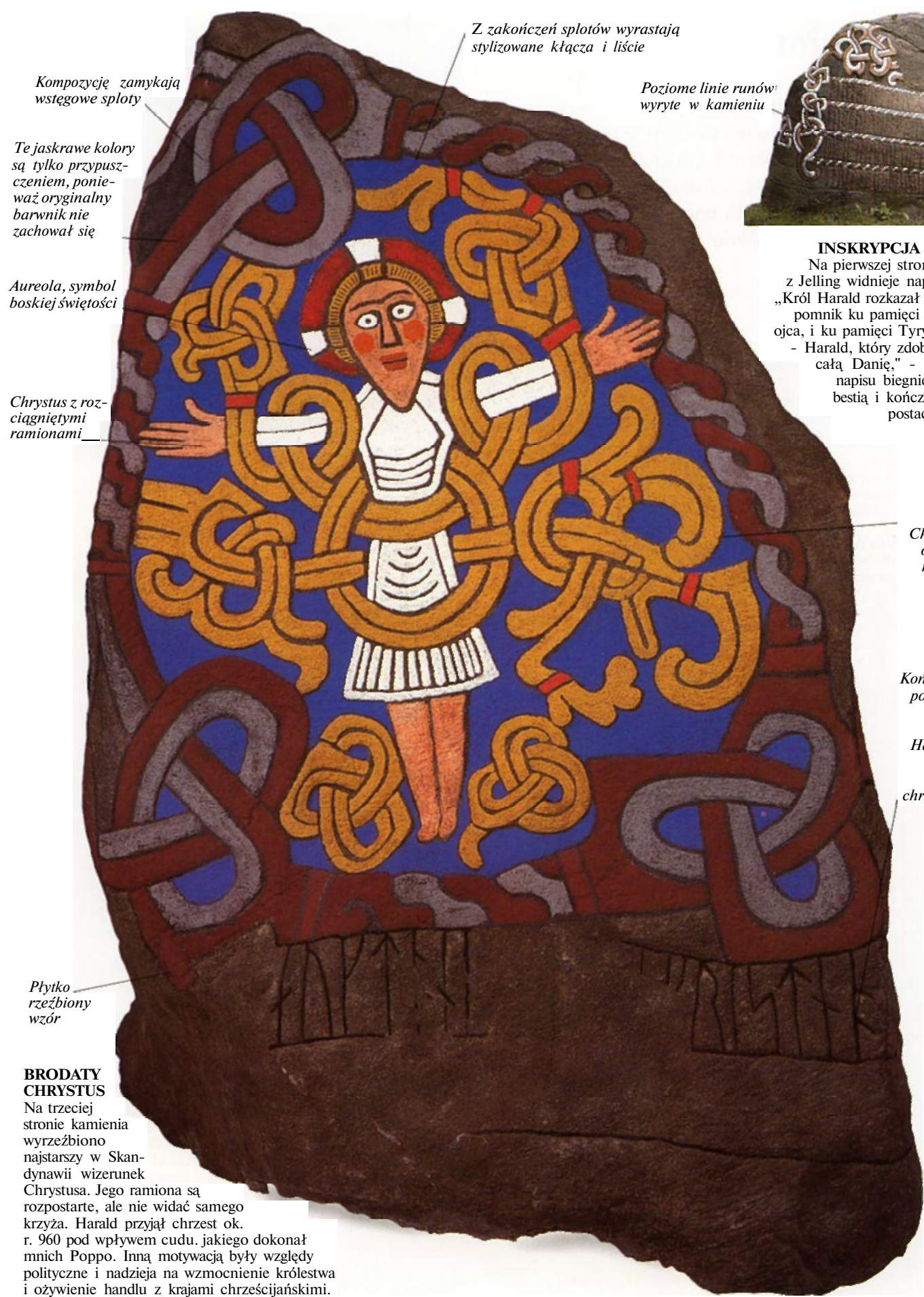
Duża bestia, dzikie zwierzę o ostrych pazurach i długim ogonie

Bestia duszona w uścisku wielkiego węża

Wstęgowa dekoracja w stylu Mammen, który jest rozwinięciem stylu Jellinge, reprezentowanego w ornamentyce srebrnego pucharka (powyżej)

WIELKA BESTIA

Na drugiej stronie kamienia wyrzeźbiono wielkie zwierzę z oplecionym dookoła niego węzem. Ta scena może symbolizować walkę pomiędzy dobrem i złem. Choć zwierzę podobne jest do lwa, zostało nazwane „wielką bestią”. Motyw ten stał się popularny w wikingińskiej sztuce i był często powtarzany na kamieniach runicznych, np. kamiennej tablicy z katedry św. Pawła (s. 59) i wiatrowskazach (s. 9).



Kompozycję zamykają wstęgowe sploty

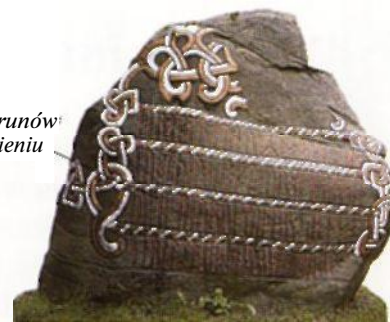
Te jaskrawe kolory są tylko przypuszczeniem, ponieważ oryginalny barwnik nie zachował się

Aureola, symbol boskiej świętości

Chrystus z rozciągniętymi ramionami

Z zakończeń splotów wyrastają stylizowane kłocza i liście

Poziome linie runów wryte w kamieniu



INSKRYPCJA HARALDA

Na pierwszej stronie kamienia z Jelling widnieje napis runiczny: „Król Harald rozkazał postawić ten pomnik ku pamięci Gorma, jego ojca, i ku pamięci Tyry, jego matki - Harald, który zdobył dla siebie całą Danię,” - Dalsza część napisu biegnie pod wielką bestią i kończy się poniżej postaci Chrystusa.

Postać Chrystusa oplatają roślinne sploty

Kończąca się tuż poniżej postaci Chrystusa inskrypcja Harald'a mówi: „...i uczynił Duńczyków chrześcijanami”

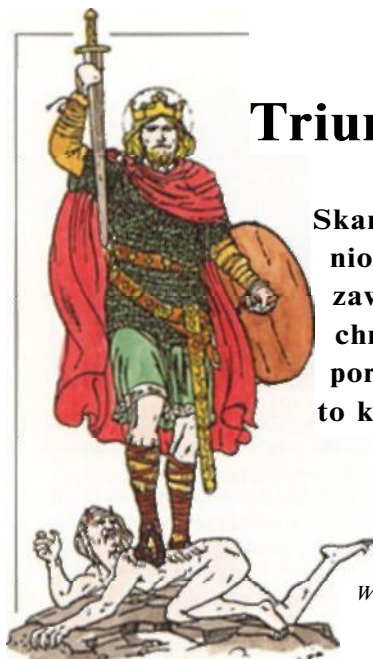
Płytko rzeźbiony wzór

BRODATY CHRYSZTUS

Na trzeciej stronie kamienia wyrzeźbiono najstarszy w Skandynawii wizerunek Chrystusa. Jego ramiona są rozpostarte, ale nie widać samego krzyża. Harald przyjął chrzest ok. r. 960 pod wpływem cudu, jakiego dokonał mnich Poppo. Inną motywacją były względy polityczne i nadzieja na wzmocnienie królestwa i ożywienie handlu z krajami chrześcijańskimi.

Triumf chrześcijaństwa

Skandynawia z czasem stawała się coraz bardziej osamotniona w swoim pogaństwie. Wikińscy kupcy częściej zawieszali krzyżyki ułatwiające im podróże po krajach chrześcijańskich (s. 27). Ale większość Skandynawów nie porzuciła wiary w starych bogów aż do końca X w., kiedy to królowie, widząc w nowej religii środek do zwiększenia swej władzy, zaczęli sprowadzać misjonarzy z kontynentu i Wysp Brytyjskich. Najpierw w Danii, w latach 60. X w., siebie i swe państwo ochrzcił król Harald Sinozęby. Norwegia podążyła tą drogą na początku XI w. W Szwecji natomiast stara religia przetrwała do końca XI wieku (s. 52). W końcu jednak widząc, że ani Odyn, ani Thor czy Frey nie są w stanie ukarać królów i misjonarzy niszczących ich posągi, zwrócili się wikingowie ku nowej religii.



PISANKA

To kolorowe jajko z czasem stało się symbolem Zmartwychwstania Pańskiego. Choć zostało znalezione w Szwecji, wykonano je prawdopodobnie na Rusi.

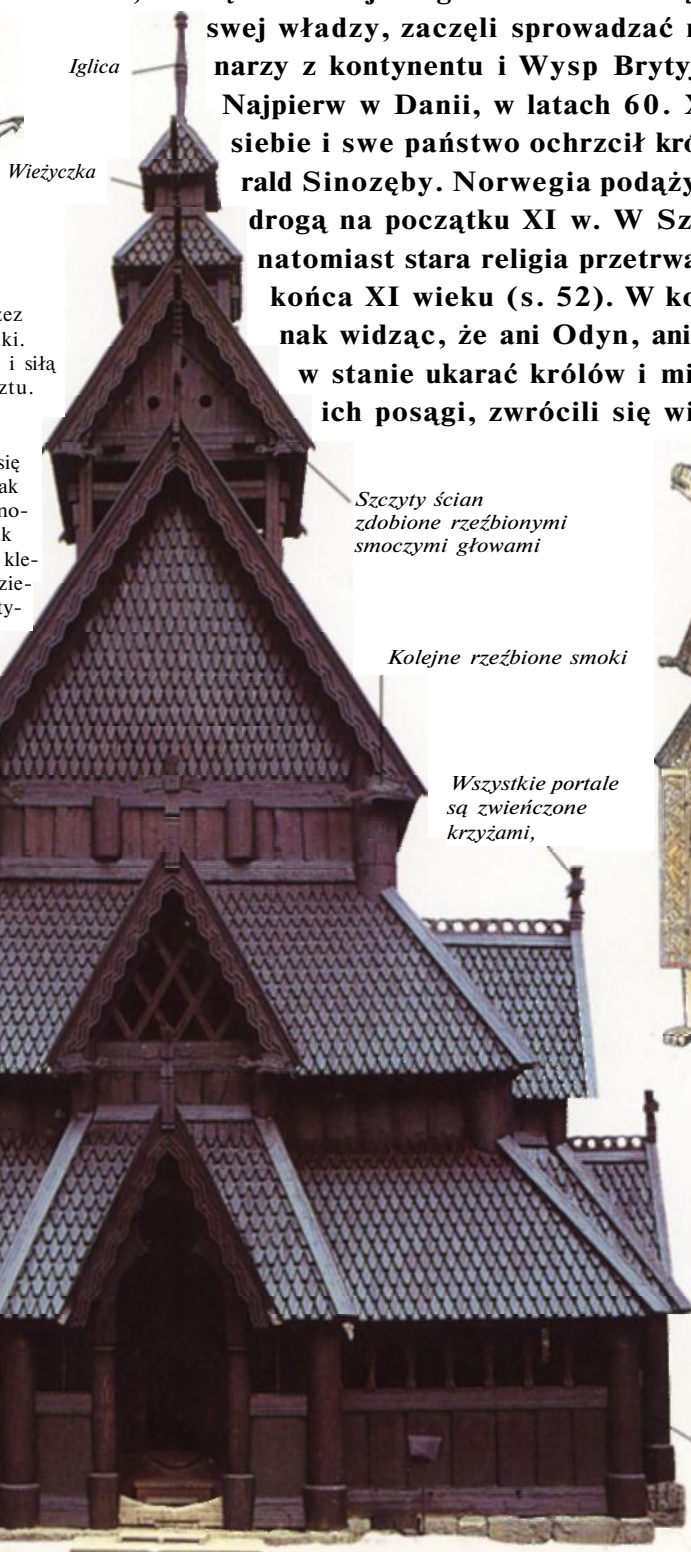


KOŚCIÓŁ I MIECZ

Król Olaf Haraldsson przyjął chrzest ok. 1024 r., czyniąc przez to z Norwegii kraj chrześcijański. Kazał zburzyć dawne świątynie i siłą zmuszać ludzi do przyjęcia chrztu.

KOŚCIÓŁ KLEPKOWY

Drewniane kościołki pojawiały się na obszarze całej Skandynawii tak szybko, jak ludzie przyjmowali nową wiarę. Były budowane tak jak wikińskie domy, z drewnianych klepek umieszczanych pionowo w ziemi. Pierwsze kościoły były prostymi, jednopiętrowymi budowlami, ale już w XII i XIII w. zaczęto budować kościoły z wieloma dachami o bardzo wyrafinowanej bryle. Oto klepkowy kościół z miejscowości Gol w Norwegii, wybudowany około 1200 r. (obecnie w skansenie w Oslo).



Iglica

Wieżyczka

Szczyty ścian zdobione rzeźbionymi smoczymi głowami

Kolejne rzeźbione smoki

Wszystkie portale są zwieńczone krzyżami,

JAK MAŁY KOŚCIÓŁ

Ten niewielki relikwiarz jest, tak jak kościoły, zdobiony smoczymi głowami. Został on wykonany na początku XII w. do kościoła w Eriksbergu na szwedzkiej wyspie Gotlandii. Cały relikwiarz, wsparty na czterech zwierzęcych łapach, wykonany został z rzeźbionego drewna przykrytego cienką złotą blachą. Prawdopodobnie zawierał niegdyś kości lub fragmenty stroju osoby uznanej za świętą.



Wspierająca dach weranda biegnie dookoła kościoła



CHRZEST

Chrzest wodą święconą był prawdziwym znakiem nawrócenia. Po tym wydarzeniu jeszcze przez tydzień nowi chrześcijanie nosili specjalne białe szaty.

CHRYSZTUS TRIUMFUJĄCY

Największym i najpotężniejszym symbolem chrześcijaństwa jest krucyfiks. Postać Chrystusa na krzyżu wikingi interpretowali jednak na swój sposób. Ten krucyfiks pochodzi z miejscowości

Åby na Jutlandii w Danii. Wykonano go z rzeźbionego kawałka dębiny, pokrytego cieńką blaszką złożonej miedzi. Chrystus został przedstawiony jako król z koroną na głowie. Jego oczy są szeroko otwarte i jedynie na dłoniach widoczne są ślady po gwoździach. Jest on zdecydowanie triumfujący, a nie cierpiący.



KANUT WIELKI

Urodzony w Danii Kanut najechał Anglię w 1016 r.

Do 1028 r. był królem Danii, Anglii i Norwegii. Choć Anglię zajął mieczem, był chrześcijańskim władcą, który budował kościoły, aby zadośćuczynić za liczne i krwawe rajdy swoich wikingich przodków.

Naszyjnik

Włosy zwisają w długich warkoczach

Jedynie na dłoniach są ślady ukrzyżowania



Wczesnoskandynawski krzyż z Birki w Upplandii w Szwecji

Sięgającą kolan przez paskę podtrzymywał ozdobny sznur



IDŹ PRECZ, SZATANIE!

Bijące dzwony kościelne były ważnym znakiem oficjalnego chrześcijaństwa. Tych dzwonników przedstawiono na XII-wiecznej tkaninie z kościoła w Skog w Szwecji (s. 52). Może zwołują oni wiernych na nabożeństwo, a może odstraszać złe moce?



Krzyż

Młot Thora

Krzyż



ADAM I EWA

Skandynawscy rzemieślnicy szybko zaczęli opisywać sceny biblijne i robili to z taką biegłością, z jaką dawniej ilustrowali stare wikingi legendy. Ta rzeźbiona płyta kamienna z kościoła w Skara w Szwecji przedstawia scenę wygnania Adama i Ewy z raju.

WSPÓLISTNIENIE DWÓCH ŚWIATÓW

Starzy bogowie nie odeszli zupełnie w przeszłość. Ta kamienna forma odlewnicza z Himmerland w Danii wskazuje, że rzemieślnicy w tym samym czasie robili chrześcijańskie krzyżyki i młotki Thora. Wielu ochrzczonych wikingów na wszelki wypadek nie odrzuciło Thora zupełnie.

Indeks

A

Adam z Bremy 52
Agerup 31
Aggersborg 22
alfabet runiczny 59
Alfæg, arcybiskup 17
Alfred, król Anglii 38
Althing 20. 28. 29
Ameryka 6. 21. 24
amulety 18. 37
Anglia 7. 26. 63
Atlantyk 11

B

Bagdad 6,18
Baldishol 13
Bałtyk 6. 26
Bayeux. tkanina 10,
11, 15,34, 35, 38,
43
berserkowie 14
bestia chwytająca 37,
41.48
Birka 8. 18.26.29,
31.36.40,42.56,
63
Björn Jarnsmida 16
bogowie 7. 14. 51.
52. 53, 62
Borre, styl 16
braz 42, 46
broń 14, 15,21,23,
30,42
Brunhilda 30, 57
Budda 19. 26
Budda, wiadro 26
bursztyn 27,46,49
buty 13, 27, 28, 31
bydło długorogic 38

C,D

chomąta 41
chrześcijaństwo 16,
17. 27.46.50.61.
62, 63
cieśle 42, 43
Cuerdale, skarb 49
Danevirke 23
domy 22, 23, 32-35
drogi 40
Dublin 7. 17,26

E,F

Edmund, król 7. 17
Eryk Rudy 20, 21, 24

Ethelred, król 17
Faröer. wyspy 20
Fenrir 51
Freja 52, 53
Frey 52,52,62
Fyrkat 14. 22. 23

G

Gjermundbu 12
Godafoss 53
Gokstad. łódź 8, 9,
24, 54
Gorm. król 60. 61
Gotlandia 18.27.29.
43,48,53,58
gotowanie 34, 35
Grenlandia 6,20,21,
25
groby 54, 57
gry 50
grzebień 31, 36,
59
Gunnbjörn 20
Guthrum. król 17

H

Halton Moor 37,46,
47
handel 26, 27, 36.
62
Harald Sinozęby, król
22,23.26.40.60,
61.62
Hasting 16
Hedeby 12.26.31. 44
Helgo 19
Helluland 21
hełmy 6. 7. 13, 14, 15
Ilemlingby 27
hnefajISO
Hornelund 42
Hybrydy, wyspy 17.
38
Hylcstad43,51

I,J

Ibn Fadlan 19.47.
55
Ingolf 20
Ing war 7
Inuit 21
Irlandia 17.46
Islandia 6,20,25,
53
Jarlebanke 40, 59
jedwab 29, 44
Jelling. kamień 9, 23.
60.61
Jerozolima 6. 26

K

kamienic nagrobne 57
kamienic runiczne 57,
58. 59
Kanclinsky Wasyl 19
Kanut Wielki 48. 59.
63
Karol Łysy 16
karolińskie państwo
37.48
katedra św. Pawia,
kamień 59, 60
Kaupang 26
Kijów 26, 29
klasztery 16. 46
klucze 28. 33
kobiety 30,31,33,
44,47,48
kolczuga 13. 15
konie 36.40.41,50,
56
Konstantynopol 6, 18,
26, 29
kosztowności 49. 56
kość wielorybia 21. 30
kotły 35
kotwica 24
kowal 15,42,43
krosna 44, 45

L'Anse aux Meadows
21
legendy 37. 50. 52.
53, 58
Leif Eriksson 6, 21,
24
len 30,44
Lindholm Hóje 57
Lindisfarne 16
Loki 53
Londyn 16. 59

Ł

łódzie 8, 11
łowy 35. 36
łoża 9, 32
łuki i strzały 12. 14

M

Mammen 41, 44, 60
Mammen. (opór 7, 44
Man.wyspa 17, 37
Manx Loghtan, owca
37, 38
Markland 21
Mäslermyr 43
Middleton 12

miecze 7, 14-16, 43
mioty 43,46, 53, 63
monety 8, 18, 26
morsy 26
mosty 23,40

N

Nadrenia 26, 39
najazdy 16. 17
naramienniki 46
narty 40
narzędzia 42. 43
naszyjniki 37, 47
niedźwiedzie 36
niello 6.46,49
niewolnicy 26. 28
Nonnebakken 22. 48
Normandia 10. 16
Normanowic 10. 35,
38
Nowa Funlandia 6.
21
Nowogród 22

O

obozy warowne 22.
23
odkrywcy 20. 21. 24
Odvn 37.51.52,53,
58,62
okręty wojenne 10, II
Olaf Haraklsson. król
62
orkisz 39
Oseberg. łódź 8, 24,
25. 26, 32, 34, 35,
40.54.55.56
owce 37,38,44
ozdoby 6,9, 18,27,
29.31.36,42.
46-49

P

Paryż 16
Pireus 18
pochówki łodziowe
8. 12. 54. 55
podróże 40, 41
poematy 14. 32, 50
pojedynki 28
Poppo 61
poroże 36, 59
przędzenie 44

R

Ragnar,
Ragnarök 37. 51

Ranvaik 17
Ravning Enge 23
Regin 43, 51
religia 52, 53
relikwiarze 62
renifer 20, 36, 38
Rigspula 28. 29
Ringerike. styl 17
Roar Ege 25
rogi 37, 39
Rollon 16
rolnictwo 38, 39
Rannesbaeksholm 14
Roskilde. lodzie 10,
11. 15, 24, 24
runy 17, 18,21,30,
47, 58, 59, 61
Ruś 6. 18, 19,22.26,
47,62
ryby 34

S,Ś

sagi 50, 51
sanie 40, 55
Sigurd 43. 51. 57. 58
skarby 49
Sleipnir 53, 58
Söderala, kościół 9
srebro 16.27,33,46,
47, 49
statki handlowe 24.
25
statki 6, 8. 11. 16. 24.
25. 43
stop 46
stosy pogrzebowe 54.
55
strzały 12, 14.20
strzemiona 41
strzyżenie 38
Swen Widlobrody.
król 9, 22
Szetlandy. wyspy 17,
38,55
szkło 26. 46, 47
Szkocja 17
Śródziemne Morze 6,
26
świątynie 17
święta 34, 50

Täby 40. 59
taniec 50
tarcze 8, 11, 12, 13,
15
targi 26
thing 28. 59
Thor 7. 27. 46, 50,
52, 53, 62. 63
Thrym 53

tkactwo 44, 45
topory 7. 12, 15 21,
23, 27, 43
topory ciesielskie 43
Trelleborg 15,22,23
Trondheim 30, 32
Tune. łódź 25
Tyr 14
Tyra. królowa 60, 61

U,V

ubiór 27,29,30,31j
44
Uppsala 52
Urncs. styl 36, 48
Völund 58
Velds41
Yinland 20,21

W

waga 27
Walhalla 9, 53
walkirie 30, 53
ważenie 27
wełna 37, 38,44
Wenecja 18
węże 37, 60
wiadra 26, 56
wiatrowskaz 9, 60
wielka bestia 9, 60
Wilhelm Zdobywca
10
wilki 37,51
włócznie 14
wojownicy12-15, 28
wolni 28
Wołga, rzeka 18. 19.
36^
wozy 40
wrzeczona 21. 44
Wschodnia Anglia 17
wyposażenie arobowe
56

Y, Z, Ż

York 26, 29
zabawki 30
zapinka trójdzielna 48
zapinki puszkowe 48
zapinki 6,9,29.31,
36,42,46,48,49,
55
zawieszki 7, 31.46
złoto 6. 46, 47
zwierzęta 36, 37, 38
żarna 39

CIP - Biblioteka Narodowa

Margeson. Susan M.
Wikingowie : (poznaj historię wikingów - ich bohaterów i legendy, okręty i broń. wspaniałe sagi o odkryciach i wielkich podbojach) / aut. Susan M. Margeson ; fot. Peter Anderson ; [Il. z ang. Tomasz Nowakiewicz]. - Warszawa : ..Arkady". 1998. - (Patrzę. Podziwiam. Poznając)

Książka wydana we współpracy z Dorling Kindersley Ltd.. London
Wydawnictwo Arkady. 00-344 Warszawa, ul. Dobra 28.
tel. 635-83-44. fax 827-41-94. internet <http://www.dialcom.pl/arkady/>
Wydanie I. 1998. Symbol 3205/R
Skład i łamanie komputerowe: Agencja MASTER, Łódź
Wydrukowano w Słowacji